Powiat: Nowa kadencja i nowa pensja dla naszych wybrańców STR. 20

Opole Lubelskie: Producenci owoców wyszli na ulice strajkować STR. 9

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota opolska

opole.24wspolnota.pl

28 maja - 3 czerwca 2024 r. ▪ nr 22 (481) ▪ Cena 3,99 zł (w tym VAT 5%)

OPOLE LUBELSKIE ▪ PONIATOWA ▪ CHODEL ▪ JÓZEFÓW NAD WISŁĄ ▪ KARCZMISKA ▪ ŁAZISKA ▪ WILKÓW

Zemsta starych wyjadaczy na nowej władzy. Za zachłanność

Czy zrezygnują?

Dariusz Stachowicz, nieetatowy członek Zarządu Powiatu
Jan Wójcik, nieetatowy członek Zarządu Powiatu
Dominik Molesta, wiceprzewodniczący Rady Powiatu
Sławomir Lejwoda, wiceprzewodniczący Rady Powiatu

Radni powiatowi PiS postawieni pod ścianą: gorzkie pożegnanie z apanażami lub nowe wybory

KOMENTUJ NA: opole.24wspolnota.pl STR. 8

REKLAMA

Chruślina: Budynek gospodarczy spalony, dwa domy uszkodzone STR. 3

Opole Lubelskie: Śpiewak zastępcą Plisa STR. 3

Chodel: Obel-Żuchnik za Grabka w komunalnej STR. 23

Józefów nad Wisłą: Nowa władza już rządzi. Radni i sołtysi z podwyżkami STR. 23

Wojewoda i marszałek obiecują pomoc dla poszkodowanych przez gradobicie.

Rolnicy: Jak dacie 1500 zł dopłaty do hektara to ośmieszycie się! STR. R5

Zniszczone przez gradobicie uprawy oglądał w Lipinach wojewoda lubelski, Krzysztof Komorski

Kolonia Łaziska: 22-latka uderzyła w stojący samochód służby drogowej.

Fot. KP PSP w Opolu Lubelskim

Może mówić o cudzie STR. R2

Hyundai został kompletnie zniszczony

Michałów: Traktorzysta w szpitalu. Ciągnik zderzył się z osobówką

Fot. Policja

STR. 8

Siła uderzenia była tak duża, że w ciągniku urwało się koło

N 2680
ISSN 2392 - 1803
9 772392 180400 22

REKLAMA

Wybory do Parlamentu Europejskiego. Kto będzie liczył nasze głosy i ile zarobi?

STR. 5 i 22

Karczmiska: Ciągnik osunął się w dół wąwozu i przygniótł mężczyznę

STR. 3

OPO

eprasa.pl add76b567e

S T O P K A
wspólnota

Adres redakcji:
ul. Nowy Rynek 2
(biurowiec Capital Office)
24-300 Opole Lubelskie
opole@24wspolnota.pl
tel. 517 070 790
Redaktor prowadzący:
Agnieszka Ciekot - Hunek
ciekot@24wspolnota.pl
tel. 517 070 790
Dziennikarze:
Agnieszka Gołębiowska,
tel.: 517 070 830,
golebiowska@24wspolnota.pl
Dominik Smagała (sport)
smagala@24wspolnota.pl
tel. 780 029 990
Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl
Skład:
Krzysztof Pałys
Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski
Księgowość:
tel. 510 166 892
Kolportaż:
tel. 791 193 007
Druk:
Seregni Printing Group S.A.

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

NIE PRZEGAP

MAJ 28 WTOREK

28 maja (wtorek)
– Powiatowy Dzień Strażaka. Opole Lubelskie, Komenda Powiatowa PSP, godz. 13.30

CZERWIEC 2 NIEDZIELA

2 czerwca (niedziela)
– Zawody Wędkarskiej z okazji Dnia Dziecka. Wilków – Zalew Zemborzycki, godz. 6 (zbiórka)

CZERWIEC 2 NIEDZIELA

2 czerwca (niedziela)
– III Wystawa Psów Rasowych. Wilków, boisko szkolne, godz. 9.

CZERWIEC 3 PON.

3 czerwca (poniedziałek)
– Szachowy Dzień Dziecka. Turniej otwarty. Poniatowa, Centrum Kultury Promocji i Turystyki, godz. 10

TENIS STOŁOWY

Rodzeństwo ze złotem w Grand Prix

Laura i Ernest Staniek triumfowali w swoich kategoriach wiekowych w III Grand Prix Województwa Lubelskiego w Tenisie Stołowym. Pozostali reprezentanci KS Opolanki Opole Lubelskie także stawali na podium.

Fot. Archiwum Sławomira Ignatowskiego

Z bardzo dobrej strony w Piotrowicach pokazali się podopieczni trenera Sławomira Ignatowskiego: Ernest Staniek, Mikołaj Rzepecki, Mateusz Rzepecki, Laura Staniek i Natalia Zydorczyk

Wyśmienitą formę w III Grand Prix Województwa Lubelskiego w Tenisie Stołowym, rozegranym 18 maja w Piotrowicach (powiat lubelski), zaprezentowała ekipa KS Opolanki Opole Lubelskie. Wszyscy podopieczni trenera Sławomira Ignatowskiego stanęli na podium. Laura Staniek wygrała rywalizację w kategorii młodziczka/kadetka, a Ernest Staniek był najlepszy wśród juniorów. Dwa kolejne miejsca w kategorii juniorów zajęli Mikołaj Rzepecki i Mateusz Rzepecki. Trzecia w rywalizacji żaczek była natomiast Natalia Zydorczyk.

Po trzech turniejach w klasyfikacji generalnej Grand Prix na trzech pierwszych miejscach w kategorii juniorów są kolejno: Ernest Staniek, Mateusz Rzepecki i Mikołaj Rzepecki. Laura Staniek jest trzecia w kategorii młodziczka/kadetka, a Natalia Zydorczyk trzecia w zestawieniu żaczek.

Dominik Smagała

KRONIKA STRAŻACKA

Data	Film	Godzina	Wersja	Cena biletu
31 maja - 2 czerwca	GARFIELD	15.00	2 D dubbing	Normalny - 25 zł, ulgowy - 23 zł
31 maja - 2 czerwca	GARFIELD	17.00	2 D dubbing	Normalny - 25 zł, ulgowy - 23 zł
31 maja - 2 czerwca	KRÓLESTWO PLANETY MAŁP	19.00	piątek - 2D napisy; sobota, niedziela - 2D dubbing	Normalny - 20 zł, ulgowy - 18 zł

TU KUPISZ LEKI W NOCY I WEEKEND

Sprawdź, które apteki w najbliższych dniach będą pełnić dyżury w porze nocnej (godz. 21 – 23) oraz w niedzielę i święta (godz.14 – 18).

Od 27 maja do 2 czerwca
Apteka pełniąca dyżur:
Apteka Melisa na Rogu, Poniatowa, ul. Nałęczowska 13 A

Od 3 do 9 czerwca
Apteka pełniąca dyżur:
Apteka Radosna, Poniatowa, ul. 1 Maja 1 lok. 3 i 4

(ja)

R E K L A M A

PRZYCHODNIA

CENTRUM MEDYCZNE STRAŻACKA
CZYNNE **8.00 – 18.00**
REJESTRACJA WIZYT LEKARSKICH OD **11.00**
81 475 51 51

LABORATORIUM
PONIEDZIAŁEK - SOBOTA 8.00 -10.00
ECHO SERCA, BADANIE USG
HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY

PORADNIA DERMATOLOGICZNA
LEK. BEATA BARTKIEWICZ **TEL. 81 827 42 17**
Centrum Strażacka nie obsługuje rejestracji Poradni Dermatologicznej.

- **Neurolog** - lek. med. Ewa Butrym, poniedziałek od 15.00
- **Neurolog** - lek. med. Aneta Ożóg, czwartek od godz. 14.00
- **Neurolog** - dr CzesławA Mądzik, środa od godz. 10.00
- **Chirurg** - Jarosław Zugaj, wtorek. czwartek od 16.00
- **Chirurgia naczyń** - lek. med. Michał Małysza, czwartek od 15.30
- **Dietetyk** - mgr Marta Baltaziak, środa od 15.00
- **Ortopeda** - lek. med. Piotr Banaszek, poniedziałek od 16.00
- **Ortopeda** - lek. med. Roman Gawęda, środa od 8.00
- **Ortopeda** - lek. med. Fares Slim, wtorek 15.30
- **Choroby wewn.** - lek. med. Agnieszka Starek, wtorek od 15.30
- **Ginekolog** - Położnik dr hab. Katarzyna Skorupska, piątek od 16.00
- **Ginekolog** - położnik dr n. med. Diana Mazurek, poniedziałek 15.00
- **Ginekolog** - położnik, onkolog dr n.med.Norbert Stachowicz, środa 15.00
- **Reumatolog** - lek. med.Marta Pietrak-Lizut, informacja w recepcji Centrum
- **Diabetolog** - lek. med. Jacek Cygan, wtorek od 12.30
- **Diabetolog** - dr Maria Wilczek czwartek od 9.30
- **Endokrynolog** - lek. med. Jolanta Szymanek, sobota od 9.00
- **Laryngolog** - lek. med. Adam Górski, poniedziałek i środa od 15.30
- **Kardiolog** - lek.med. Sylwia Goliszek, piątek od 8.30
- **Kardiolog** - lek. med. Robert Świerzak, poniedziałek od 9.00
- **Urolog** - dr n. med. Paweł Płaza, czwartek od 15.30
- **Badanie USG** - badania wykonujemy co sobotę od godz. 8.00
- **Medycyna estetyczna** - lek. med. Jarosław Zugaj - umawiamy telefonicznie
- **Specjalista chirurgii naczyń** - dr Paweł Jóźwiakowski środa od 15.00
- **Ortopeda** - dr Tomasz Rubaj

OPOLSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 603-137-021

A U T O P R O M O C J A
ZNAJDŹ NAS NA facebook®

METAL-SPAW
usługi spawalnicze
Łaziska k/ Opola Lub.
BALUSTRADY
OGRODZENIA
BRAMY
691 666 596
Furtki. Przęsła. Słupki. Podmurówki. Siatka. Panel. Montaż

EKO-NOVA
Rybitwy 44
24-340 Józefów nad Wisłą

Zakres usług:
- usługi asenizacyjne
- udrażnianie kanazlizacji
- wywóz śmieci i gruzu
- transport kontenerowy

Tel. 605 288 913

INFORMATOR

ALARMOWE
Straż Pożarna 998 / 81 827 20 08
Policja 997 / 81 828 82 10

POGOTOWIA
Ratunkowe 999 / 81 827 20 99
Cieplne 993
Energetyczne 991 / 81 827 23 52
Gazowe 992

INSTYTUCJE I URZĘDY
UM Opole Lub. tel.: 81 827 72 01
UM Poniatowa tel.: 81 820 48 36
Starostwo tel.: 81 827 22 60
Skarbowy tel.: 81 827 25 89
PUP tel.: 81 827 73 50
Rzecznik Konsumentów
tel.: 81 827 61 22

USŁUGI
AUTORYZOWANY INSTALATOR, SERWIS ANTEN L-SAT I C+
tel.: 602 894 594

KOMINIARZ
Kazimierz Januszek 695 733 099

KRAWCOWA
Szpulka 697 069 516

SZAMBO – WYWÓZ
Eko-Nova 605 288 913

ŚLUSARZ
Dorabianie kluczy 792 512 347

ZDROWIE
Dietetyk Kliniczny mgr Agata Jędrych Luxmed 531 139 004

NAPRAWY
AGD
AGD Serwis 81 827 38 18
NAPRAWA AGD RAFAŁ BANASZEK 791 673 265

PIECYKI GAZOWE
PIECYKI GAZOWE JUNKERS, NECKAR 724 733 934

BUDOWLANO -REMONTOWE
ELEKTRYK
Instalacje i pomiary elektryczne - Janusz Czapla 509 028 517
HURTOWNIA ELEKTRYCZNA Ewa Czapla ul. Kościuszki 4, Opole Lubelskie
Michał Wychodzki 503 624 944

HYDRAULIK
Poniatowa i okolice
609 412 878

GASTRONOMIA
Hotel Słowik
81 820 41 61
Restauracja Pod Kogutem
81 820 41 50
Restauracja Dworzec
600 350 194
RESTAURACJA STAROOPOLSKA - DOWÓZ
81 827 53 51

A U T O P R O M O C J A
W
NASZ PORTAL
opole.24wspolnota.pl

eprasa.pl add76b567e

Roszad kadrowych ciąg dalszy

Śpiewak zastępcą Plisa.

Gogół pójdzie na sekretarza do Karczmisk?

Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Opolu Lubelskim ma objąć stołek zastępcy burmistrza Opola Lubelskiego. Radosław Śpiewak zastąpi Waldemara Gogoła.

Radosław Śpiewak, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Opolu Lubelskim, radny Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim

10 kwietnia Waldemar Gogół zrezygnował z pełnienia funkcji zastępcy burmistrza Opola, po tym, jak został wybrany na radnego Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim. Pozostaje bez pracy

Burmistrz Opola Lubelskiego zdradził nam w końcu, kogo zamierza powołać na stanowisko zastępcy. Przypomnijmy, zwolniło się ono 10 kwietnia po tym, jak dotychczasowy zastępca burmistrza Opola Lubelskiego, Waldemar Gogół, wywalczył mandat radnego Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim.

Gabinet Gogoła w Urzędzie Miejskim zająć ma Radosław Śpiewak, radny i zarazem dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Opolu Lubelskim. Na stanowisku zastępcy burmistrza zacznie urzędować od 1 czerwca.

- Jest to doświadczony samorządowiec, kompetentna osoba – przekonuje Sławomir Plis, burmistrz Opola Lubelskiego. Pan Radosław Śpiewak ma doświadczenie na stanowisku kierowniczym, jako dyrektor Zarządu Dróg kierował zespołem, poradził sobie w tej funkcji – dodaje.

Śpiewak radnym jest od ośmiu lat, dyrektorem ZDP od pięciu. Wcześniej pracował w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Jego powołanie na stanowisko zastępcy burmistrza wiązać się będzie z wyborami uzupełniającymi do Rady Miejskiej, Śpiewak będzie musiał zrezygnować bowiem z mandatu radnego.

- Propozycję traktuję jako pewne wyróżnienie. Zdaję sobie jednak sprawę z tego, że to będzie ciężka praca. Gdybym jednak wychodził z założenia, że sobie nie poradzę, czy mam jakieś wątpliwości, to pewnie tego, co dopiero nastąpi, bym nie uczynił. Nie przyjąłbym tej propozycji – mówi Radosław Śpiewak.

Waldemar Gogół, póki co, z samorządem Opola Lubelskiego nie rozstaje się. Pełni funkcję przewodniczącego Rady Miejskiej. Ale po tym, jak pojawił się niespodziewanie z bukietem kwiatów na sesji w Karczmiskach, gdy ślubowanie składała nowa wójt, Alicja Bełcik, pojawiły się głosy, że Gogół ma objąć jedno z ważniejszych stanowisk w Urzędzie Gminy w Karczmiskach. Zastępcy wójta lub sekretarza gminy.

Pytany o to nie odpowiedział nam. Wymijającej odpowiedzi udzieliła też sama wójt, pytana o to, jakie stanowisko obejmie Waldemar Gogół.

- Stanowisko zastępcy jest zajęte. Jeżeli zaś chodzi o stanowisko sekretarza, w stosownym czasie zostanie przeprowadzony nabór zgodnie z obowiązującymi przepisami – zapowiada Alicja Bełcik, wójt gminy Karczmiska.

Póki co sekretarzem gminy Karczmiska dalej pozostaje Zenon Rodzik, rywal Bełcik w wyborach na wójta.

Agnieszka Ciekot - Hunek

Duży pożar w Chruślinie. Budynek gospodarczy spalony, dwa domy uszkodzone

Najprawdopodobniej doszło do zwarcia instalacji elektrycznej. Straty sięgają 230 tys.zł.

W piątek (17 maja) w gminie Józefów nad Wisłą wybuchł duży pożar. Spalił się murowany budynek gospodarczy z całym wyposażeniem. Na skutek wysokiej temperatury ucierpiały również dwa domy.

Ogień pojawił się w biały dzień. Na miejsce wysłanych zostało osiem zastępów strażackich z 34 strażakami.

- Gdy przybyliśmy na miejsce, zastaliśmy w pełni rozwinięty pożar parterowego budynku gospodarczego. Dodatkowo paliły się tuje, pocięte drewno znajdujące się na posesji oraz elewacja budynku mieszkalnego znajdującego się na sąsiedniej posesji – relacjonuje mł. kpt. Stanisław Kamela ze stanowiska kierowania komendanta powiatowego PSP w Opolu Lubelskim.

Walka z żywiołem trwała ponad sześć godzin. Strażakom udało się uratować mienie warte 300 tys. zł. To, czego nie udało się uratować, oszacowano na 230 tys.zł.

- Spaleniu uległo wyposażenie budynku gospodarczego, sprzęt, elektronarzędzia, platforma samochodowa, pokrycie dachu, bramy, instalacja elektryczna, skrzyniopalety, skrzynki drewniane i plastikowe. Spaliło się również tysiąc litrów oleju napędowego – wylicza.

W budynkach mieszkalnych natomiast uszkodzone zostały elewacje i okna.

ACH

Kolejna kolizja na feralnym skrzyżowaniu

I jak zawsze przyczyna ta sama – nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu. Na szczęście tym razem nikt nie został ranny.

Fot.KP PSP w Opolu Lubelskim

Nikt nie został ranny. Samochody zostały poważnie uszkodzone

We wtorek (21 maja) w Chodlu doszło do kolizji drogowej. Brały w niej udział trzy samochody osobowe – skoda, volvo i audi.

Z policyjnych ustaleń wynika, że do zderzenia aut doprowadził mieszkaniec gminy Opole Lubelskie. 71-latek jechał skodą drogą powiatową od strony Poniatowej w kierunku Chodla. Jednak na słynnym skrzyżowaniu, na którym co rusz dochodzi do wypadków i kolizji, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu mieszkańcowi gminy Chodel, który jechał volvo drogą wojewódzką i miał pierwszeństwo przejazdu.

Audi jechało w kierunku Lublina. Uderzyło volvo stojące na skrzyżowaniu, którym poruszał się 40-latek z gminy Chodel.

- Na szczęście nikomu nic się nie stało. Wszyscy byli trzeźwi. Kierowca skody został ukarany mandatem – podaje asp. Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy opolskiej policji.

ACH

Ciągnik przygniótł mężczyznę. 60-latek trafił do szpitala

We wtorek w Karczmiskach Drugich doszło do wypadku z udziałem ciągnika rolniczego.

Do zdarzenia doszło przed godziną 18 na polnej drodze. Strażacy, którzy interweniowali na miejscu, mówią o osunięciu się ciągnika w dół wąwozu, w wyniku którego przygnieciony został traktorzysta.

Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, przy pomocy wyciągarki zabezpieczyli również ciągnik przed osunięciem i lądowisko dla śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Ewakuowali też na noszach kierującego ciągnikiem.

- 60-letni mieszkaniec gminy Karczmiska trafił do szpitala. Doznał ogólnych potłuczeń – informuje asp. Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

(ach)

KRONIKA STRAŻACKA

Zdarzenia, do których wyjeżdżali strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Opolu Lubelskim i jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej:

17 maja
- Borów Kolonia. Wypadek drogowy.
- Machów. Drzewo zwisające nad drogą.
- Chruślina. Pożar budynku gospodarczego.
- Poniatowa. Fałszywy alarm.
- Wola Rudzka. Konar zwisający nad jezdnią.
- Wandalin. Złamany konar na drodze.
- Kopanina Kaliszańska. Pożar sterty pozostałości roślinnych.

18 maja
- Radlin. Wypadek drogowy.

19 maja
- Puszno Skokowskie. Rozsypany żwir na drodze.
- Poniatowa Wieś. Konar drzewa na drodze.

20 maja
- Szkuciska. Pożar dachu na budynku gospodarczym.

21 maja
- Chodel. Wypadek drogowy.
- Kolonia Łaziska. Wypadek drogowy.
- Michałów. Wypadek drogowy.
- Karczmiska Drugie. Wypadek ciągnika rolniczego.
- Niedźwiada Duża. Dachowanie samochodu.
- Rozalin. Pożar lasu.

(ja)

JECHALI WĘŻYKIEM

Data	Miejscowość	Sprawca	Pojazd	Promile
17 maja		37-letni mieszkaniec gm. Poniatowa	Mercedes	ponad 2 promile

Radny Artur Karaś już zaprzysiężony

Choć na drugiej sesji kolejny radny złożył ślubowanie, to Rada Gminy w Karczmiskach jeszcze nie może pracować w pełnym składzie.

21 maja Artur Karaś odebrał zaświadczenie o wyborze na radnego i złożył uroczyste ślubowanie

W miniony wtorek na drugiej sesji spotkała się nowa Rada Gminy w Karczmiskach. Pojawił się na niej też radny – elekt Artur Karaś, który w związku z pobytem w szpitalu nieobecny był na pierwszej sesji. Zaświadczenie o wyborze na radnego odebrał więc na drugiej sesji i złożył ślubowanie, tym samym oficjalnie rozpoczął wykonywanie mandatu radnego.

Rada Gminy Karczmiska ma już czternastu radnych. Nazwisko piętnastego poznamy dopiero w lipcu, po wyborach uzupełniających, które w związku z wygaszeniem mandatu Alicji Bełcik przeprowadzone zostaną w okręgu nr 12 – Słotwinach.

Na wtorkowej sesji ustalone zostały też składy osobowe komisji stałych Rady Gminy Karczmiska. Przewodniczącym każdej komisji jest radny z Trzeciej Drogi.

W najważniejszej komisji, rewizyjnej, zasiadać będą radni: Grzegorz Bartoś – przewodniczący, Marcin Jarosz, Elżbieta Popiołek, Justyna Wciseł – członkowie komisji.

(ach)

OPO

eprasa.pl add76b567e

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Pracownik drogowy, Puławy	1	5 000,00 zł	u
Operator walca, Puławy	1	5 000,00 zł	u
Brukarz, Puławy	1	5 000,00 zł	u
Operator koparko – ładowarki, Puławy	1	5 000,00 zł	u
Kierowca C, C+E, Puławy	1	5 000,00 zł	u
Specjalista ds. kadr i płac, Puławy/ Emotivo	1	7 000,00 zł	u
Specjalista ds. księgowości, Puławy/ Emotivo	1	6 000,00 zł	u
Piekarz, Żyrzyn/ GS	1	4 242,00 zł	u
Kierowca samochodu dostawczego w piekarni, Żyrzyn/ GS	1	4 242,00 zł	u
Specjalista ds. księgowości, Klementowice/ Dorko	1	4 242,00 zł	u
Ubojowy, Końskowola		29 zł/ godz.	z
Portier, Kazimierz Dolny		27,7 zł/ godz.	z
Recepcjonista, Kazimierz Dolny		27,7 zł/ godz.	z
Koordynator rodzinnej pieczy zastępczej, Puławy/ PCPR	1	4 300,00 zł	u
Kierowca autobusu, Puławy	1	4 242,00 zł	u
Mechanik, Oblasy	1	4 242,00 zł	u
Instalator monter teletechniki, Puławy	1	4 242,00 zł	u
Specjalista do spraw kadr, Żyrzyn/ Bank Spółdzielczy	1	5 500,00 zł	u
Zastępca szefa kuchni, Kazimierz Dolny/ Berberys	1	8 000,00 zł	u
Szef kuchni, Kazimierz Dolny/ Berberys	1	8 000,00 zł	u

u - umowa o pracę
z - umowa zlecenie

R E K L A M A

ORTOCENTRUM

CENTRUM ORTOPEDII I REHABILITACJI
ul. Sosnowa 8, Puławy

PRYWATNA REHABILITACJA
Fala uderzeniowa
(ostroga piętowa, łokieć tenisisty/golfisty, ból barku)
Drenaż limfatyczny
Krioterapia
Ultradźwięki
Prądy
Kinezyterapia
(terapia manualna, masaż, mobilizacje)
572 33 08 33
www.ortocentrum.pulawy.pl

Niewybuch w Puławach

30 cm długości miał pocisk artyleryjski, znaleziony w ubiegłym tygodniu podczas wykopów na obrzeżach Puław. Zneutralizowali go saperzy.

Fot. KPP Puławy

Po tym, jak pracownicy odkryli metalowy przedmiot, natychmiast zawiadomili policję, a ta wezwała patrol saperski

Do zdarzenia doszło w miniony piątek. Robotnicy wykonujący prace ziemne na obrzeżach miasta natknęli się na metalowy przedmiot, przypominający niewybuch. O znalezisku poinformowali dyżurnego puławskiej komendy, a ten na miejsce natychmiast skierował patrol. Policyjny pirotechnik potwierdził, że jest to pocisk artyleryjski o długości 30 cm, który może być niebezpieczny.

- Mundurowi zabezpieczyli miejsce znalezienia pocisku przed dostępem osób postronnych i powiadomili patrol saperski. Pocisk został zneutralizowany przez saperów, który sprawdzili również pobliski teren, nie ujawniając kolejnych niebezpiecznych przedmiotów - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach i przypomina, jak należy się zachować w podobnej sytuacji:

- W przypadku podejrzenia odnalezienia niewybuchów takich przedmiotów nie wolno przenosić, dotykać ani rozbrajać. Miejsce, gdzie przedmiot się znajduje, należy dobrze zabezpieczyć przed dostępem osób postronnych, a w szczególności dzieci. Jeśli znajdujemy się na otwartej przestrzeni lub w lesie, należy to miejsce tak oznaczyć, by nikt tam nie wszedł i można je było bez trudu odnaleźć. O znalezisku trzeba jak najszybciej powiadomić najbliższą jednostkę Policji. Policjanci zabezpieczą teren i powiadomią saperów.

Marta Pietroń

Toyotą uderzył w drzewo. Cztery osoby w szpitalu

Na drodze wojewódzkiej z Kazimierza do Nałęczowa 52-latek z Zamościa zjechał na pobocze, uderzył w drzewo, a następnie kierowana przez niego toyota przewróciła się na bok. Do szpitala trafiły dwie osoby dorosłe i dwójka dzieci.

Autem podróżowały cztery osoby, w tym dwoje dzieci w wieku 10 lat i roczny maluch. Wszyscy trafili do szpitala

Do zdarzenia doszło w niedzielę 19 maja drodze wojewódzkiej nr 830 w Celejowie (gmina Wąwolnica). Osobową toyotą podróżowała czteroosobowa rodzina - 52-latek z Zamościa oraz trzej pasażerowie, w tym dwoje dzieci w wieku 41 lat,10 lat i 1 rok.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, iż kierujący pojazdem toyota zjechał na pobocze, uderzając w drzewo, po czym auto przewróciło się na bok - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Na miejscu interweniowała policja, straż pożarna i karetka pogotowia. Uczestnicy kolizji zostali przewiezieni do szpitala.

Marta Pietroń

NEKROLOGI

Puławy

Feliks Oroń, 86 l.
Puławy, zm. 14.05.

Monika Krysa, 85 l.
Puławy, zm. 14.05.

Józefa Kołodyńska, 73 l.
Końskowola, zm. 15.05.

Kazimierz Kubala, 81 l.
Baranów, zm. 16.05.

Maciej Szczęśniak, 48 l.
Puławy, 17.05.

Jadwiga Giza, 73 l.
Puławy, zm. 17.05.

Elżbieta Anna Cybula, 73 l.
Gołąb, zm. 18.05.

Alina Kozak, 89 l.
Kurów, zm. 19.05.

Marianna Kozak, 89 l.
Osiny, zm. 19.05.

Irena Franciszka Markiewicz, 75 l.
Puławy, zm. 19.05.

Helena Perucka, 94 l.
Puławy, zm. 20.05.

Józefa Chabros, 87 l.
Kurów, zm. 20.05.

Anna Popławska, 76 l.
Puławy, zm. 20.05.

Zakład Pogrzebowy ACHERON
I ul. Bema 8, 24-100 Puławy
tel. 81 88 79 918, 606 119 721

Opole Lubelskie

Lidia Czarnecka-Dębczak, 52 l.
Dobre, zm. 10.05.

Julianna Baran, 89 l.
Studnisko, zm. 12.05.

Stanisław Świrkosz, 74 l.
Opole Lubelskie, zm. 12.05.

Teodozja Kulig, 73 l.
Żmijowiska, zm. 13.05.

Zdzisław Mendrek, 88 l.
Opole Lubelskie, zm. 15.05.

Janina Piłat, 83 l.
Rogów, zm. 15.05.

Michał Kasiak, 61 l.
Świdnik, zm. 17.05.

Tadeusz Pomorski, 68 l.
Trzciniec, zm. 17.05.

Janusz Długosz, 78 l.
Piotrawin Kolonia, zm. 18.05.

Luciano Magini, 80 l.
Opole Lubelskie, zm. 18.05.

Czesława Koziarska, 83 l.
Metelin, zm. 20.05.

Wiesław Mirosław, 85 l.
Kazimierzów, zm. 21.05.

Zygmunt Walencik, 71 l.
Poniatowa/Emilcin, zm. 21.05.

Tadeusz Podgajny, 85 l.
Ludwików, zm. 21.05.

Stanisław Kozak, 70 l.
Opole Lubelskie, zm. 21.05.

Bogumiła Łyczek, 85 l.
Chruślanki Józefowskie, zm. 23.05.

PTAK – usługi pogrzebowe
ul. Długa 78, Opole Lubelskie
ul. Opolska 13/1 Józefów nad Wisłą
784 559 198; 663 774 605

Maria Mędyk, 69 l.
Głusko Duże Kolonia, zm. 17.05.

Cecylia Olender, 96 l.
Nieszawa, zm. 18.05.

Krystyna Kieliszek, 89 l.
Opole Lubelskie, zm. 19.05.

Helena Mróz, 87 l.
Góry Kluczkowickie, zm. 18.05.

Ryszard Błaszczyk, 86 l.
Opole Lubelskie, zm. 20.05.

Ignacy Maciej Cieślak, 81 l.
Józefów nad Wisłą, zm. 22.05.

Zakład pogrzebowy Onyx,
Opole Lubelskie, ul. Długa 102,
tel. 81 827 21 20, 502 210 880

Poniatowa

Grzegorz Szmit, 50 l.
Poniatowa, zm. 14.05.

Aleksandra Matusiak, 74 l.
Poniatowa, zm. 20.05.

Jan Staniszewski, 91 l.
Zofianka, zm. 20.05.

Adam Zieliński, 57 l.
Poniatowa, zm. 19.05.

Zakład Usług Komunalnych
Sp. z o.o. ul. Młodzieżowa 4,
Poniatowa, tel. 81 820 42 49

PUL

eprasa.pl add76b567e

Składy obwodowych komisji wyborczych w powołanych w gminach Chodel i Józefów nad Wisłą

Kto będzie liczył nasze głosy w wyborach do Parlamentu Europejskiego?

Ponad pół tysiąca osób pracować będzie w komisjach wyborczych powołanych do przeprowadzenia wyborów do Parlamentu Europejskiego. Każda z nich może liczyć na dietę.

Wybory do PE odbędą się już 9 czerwca. W powiecie opolskim powołanych zostało 71 obwodowych komisji wyborczych. W sumie pracować będą w nich 533 osoby.

W minionym tygodniu poznaliśmy składy osobowe poszczególnych komisji. Najwięcej działać ich będzie oczywiście w największej gminie naszego powiatu, czyli w Opolu Lubelskim. Komisarz wyborczy utworzył tu 21 obwodowych komisji wyborczych, w których działać będą 163 osoby.

Trzynaście obwodowych komisji wyborczych i 107 ich członków odpowiadać będzie za przeprowadzenie wyborów w gminie Poniatowa. Po osiem komisji utworzonych zostało w gminach Chodel (62 osoby), Józefów nad Wisłą (46 osób) i Wilków (58 osób), siedem w gminie Karczmiska (53 osoby) i najmniej, sześć obwodowych komisji wyborczych, ma gmina Łaziska (44 osoby).

Chętnych do pracy w komisjach nie brakowało. Ale praca przy wyborach do Parlamentu Europejskiego cieszy się mniejszym zainteresowaniem niż wybory samorządowe. W niektórych gminach, na przykład w Chodlu, kandydatów na członków komisji było więcej niż miejsc. O tym, kto się dostał do komisji, ostatecznie zdecydowało losowanie. W innych gminach – Józefowie nad Wisłą czy Karczmiskach - składy komisji były uzupełniane, bo chętnych do pracy zgłosiło się mniej, niż oczekiwano.

Każdy członek obwodowej komisji wyborczej może liczyć na zryczałtowaną dietę. Przewodniczący dostanie 700 zł, wiceprzewodniczący – 600 zł, a pozostali członkowie po 500 zł.

GMINA CHODEL

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 1 W CHODLU (lokal Szkoły Podstawowej)

· Beata Honorata Adamczyk, zam. Chodel, zgłoszona przez KWW Razem dla Wspólnoty
· Marian Chęć, Huta Borowska, KW Prawo i Sprawiedliwość
· Agnieszka Mazurkiewicz, Borów-Kolonia, KW Ruch Naprawy Polski
· Patrycja Mikos, Lublin, KW Konfederacja Propolska
· Daniel Podgajny, Ratoszyn Pierwszy, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
· Magdalena Katarzyna Ryniewska, Chodel, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni
· Łukasz Winnicki, Chodel, KKW Lewica
· Monika Wyroślak, Chodel, KKW Koalicja Obywatelska

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 2 W OSINACH (remiza OSP)

· Jolanta Alina Asyngier, Kawęczyn, KWW Razem dla Wspólnoty
· Marta Chodyra, Adelina, KW Prawo i Sprawiedliwość
· Emilia Cięszczyk, Trzciniec, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
· Karolina Kłodnicka, Lipiny, KKW Koalicja Obywatelska
· Anna Kustra, Książ, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni
· Lidia Mazur, Borów, KW Ruch Naprawy Polski
· Bartosz Wciseł, Białowoda, KW Konfederacja Propolska

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 3 W CHODLU (Gminny Ośrodek Kultury)

· Kamila Adamczyk, Chodel, KWW Razem dla Wspólnoty
· Zofia Boryca, Borów-Kolonia, KW Prawo i Sprawiedliwość
· Adrian Majchrowski, Radlin, KW Ruch Naprawy Polski
· Julia Mikos, Moniaki, KW Konfederacja Propolska
· Agnieszka Wyroślak, Chodel, KKW Koalicja Obywatelska
· Barbara Żydek-Jacniacka, Osiny, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
· Adrianna Żyszkiewicz, Chodel, KKW Lewica
· Sylwia Żyszkiewicz, Chodel, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 4 W GODOWIE (Budynek Gminny)

· Ewelina Czerniakiewicz, Świdno, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
· Dominika Milczach, Antonówka, KKW Koalicja Obywatelska
· Klaudia Janina Pietroń-Łukasiewicz, Kawęczyn, KKW Lewica
· Aneta Sobol, Chodel, KW Ruch Naprawy Polski
· Barbara Włodarczyk, Trzciniec, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni
· Karol Wójcik, Ratoszyn Pierwszy, KW Konfederacja Propolska
· Dorota Agnieszka Żuber, Radlin, KW Prawo i Sprawiedliwość

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 5 W RATOSZYNIE DRUGIM (Szkoła Podstawowa)

· Magdalena Alina Adamczyk, Ratoszyn Pierwszy, KKW Lewica
· Emilia Bakinowska, Chodel, KWW Razem dla Wspólnoty
· Barbara Chlebicka, Chodel, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni
· Anna Czuryszkiewicz, Ratoszyn Pierwszy, KW Ruch Naprawy Polski
· Anna Głusiec, Grądy, KW Prawo i Sprawiedliwość
· Kamil Karczmarski, Siewalka, KKW Koalicja Obywatelska
· Joanna Majewska-Mroczek, Ratoszyn Pierwszy, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
· Kamila Magdalena Rogowska, Grądy, KW Konfederacja Propolska
· Adrianna Maria Zielonka, Ratoszyn Pierwszy, KWW Razem dla Wspólnoty

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 6 W GRANICACH (Szkoła Podstawowa)

· Wiktoria Cięszczyk, Grądy, KW Konfederacja Propolska
· Berta Czernel, Godów, KW Prawo i Sprawiedliwość
· Maria Małgorzata Dudziak, Granice, KW Ruch Naprawy Polski
· Jerzy Gorajek, Jeżów, KKW Lewica
· Monika Michalak, Granice, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
· Julia Poleszak, Chodel, KKW Koalicja Obywatelska
· Ewa Siemion, Radlin, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 7 W RADLINIE (Remiza OSP)

· Mirosława Baranowska, Radlin, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni
· Zdzisława Bielecka, Adelina, KW Prawo i Sprawiedliwość
· Bogumiła Janina Kaźmierczak, Chodel, KKW Koalicja Obywatelska
· Paulina Daria Pawlikowska, Radlin, KKW Lewica
· Dominika Podkowińska, Ratoszyn Drugi, KWW Razem dla Wspólnoty
· Żaneta Rumińska, Bełżyce, KW Ruch Naprawy Polski
· Sylwia Woźniak, Pułankowice, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 8 W ŚWIDNIE (Klub Senior+)

· Agnieszka Ciekot-Hunek, Chodel, KW Ruch Naprawy Polski
· Karolina Dzido, Jeżów, KW Prawo i Sprawiedliwość
· Agnieszka Jastrzębska, Chodel, KKW Koalicja Obywatelska
· Katarzyna Kuryś, Świdno, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
· Cezary Piotr Magdziarz, Osiny, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni
· Magdalena Marzec, Grabówka, KWW Razem dla Wspólnoty
· Justyna Wicha, Chodel, KKW Lewica

GMINA JÓZEFÓW NAD WISŁĄ

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 1 W JÓZEFOWIE NAD WISŁĄ (Zespół Szkół Ogólnokształcących)

· Mateusz Bownik, Wałowice, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
· Ewelina Gorczyca, Kaliszany Kolonia, KKW Koalicja Obywatelska
· Bronisław Konopnicki, Józefów nad Wisłą, KW Prawo i Sprawiedliwość - uzupełnienie składu
· Lidia Kramek, Rybitwy, KW Prawo i Sprawiedliwość
· Wiesława Maria Malarecka, Józefów nad Wisłą, KKW Lewica
· Paweł Mokosza, Ugory, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy)
· Beata Małgorzata Paluch, Józefów nad Wisłą, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni – uzupełnienie składu
· Izabela Pawlukiewicz, Józefów nad Wisłą, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni
· Grzegorz Norbert Pyć, Mazanów, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy)
· Marek Jan Świerzyna, Wólka Kolczyńska, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy)
· Anna Wilk, Chruślina, uzupełnienie składu (Komisarz Wyborczy)

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 2 W CHRUŚLINIE (Szkoła Podstawowa)

· Daria Adamczyk, Ratoszyn Drugi, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
· Stanisław Gorczyca, Kolczyn, KKW Koalicja Obywatelska
· Wioletta Agnieszka Kocoń, Chruślina, KW Prawo i Sprawiedliwość – uzupełnienie składu
· Paweł Marcin Kozioł, Spławy, KKW Lewica
· Irena Kręcisz, Chruślina, KW Prawo i Sprawiedliwość
· Seweryn Małaczyński, Idalin, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni
· Katarzyna Anna Surma, Owczarnia, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni – uzupełnienie składu

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 3 W STARYCH BOISKACH (Szkoła Podstawowa)

· Krzysztof Zbigniew Banasik, Lipiny, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
· Mateusz Caban, Chruślina, KW Prawo i Sprawiedliwość – uzupełnienie składu
· Barbara Anna Gieraj, Ugory, KW Prawo i Sprawiedliwość
· Katarzyna Grabek, Józefów nad Wisłą, KKW Koalicja Obywatelska
· Irena Krystyna Janiszewska, Mazanów, KKW Lewica
· Edyta Honorata Małaczyńska, Idalin, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni – uzupełnienie składu
· Monika Marek, Wólka Kolczyńska, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni – uzupełnienie składu

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 4 W PRAWNIE (Środowiskowy Dom Samopomocy)

· Ewa Anna Borkowska, Mazanów, KW Prawo i Sprawiedliwość
· Katarzyna Magdalena Grabek-Iskra, Rybitwy, KW Prawo i Sprawiedliwość – uzupełnienie składu
· Sylwia Knieja, Stare Boiska, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni – uzupełnienie składu
· Witold Kojtych, Mazanów, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni
· Karolina Ludwika Malarecka-Kozioł, Józefów nad Wisłą, KKW Lewica
· Magdalena Anna Orzeł, Kolonia Nieszawa, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
· Grażyna Zyska, Bór, KKW Koalicja Obywatelska

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 5 W BASONI (Remiza OSP)

· Katarzyna Fitulska, Ugory, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni
· Irena Teresa Guściora, Dębniak, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni – uzupełnienie składu
· Andrzej Orzeł, Kolonia Nieszawa, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
· Katarzyna Raczyńska, Basonia, KW Polexit
· Józef Sudół, Chruślanki Józefowskie, KKW Lewica
· Iwona Szczerba, Nietrzeba, KW Prawo i Sprawiedliwość
· Katarzyna Teresińska, Rybitwy, KKW Koalicja Obywatelska

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 6 W KALISZANACH-KOLONII (Remiza OSP)

· Emilia Gieraj, Ugory, KW Prawo i Sprawiedliwość
· Małgorzata Kłudka, Józefów nad Wisłą, KW Prawo i Sprawiedliwość – uzupełnienie składu
· Anna Halina Kuśmierz, Józefów nad Wisłą, KKW Lewica
· Monika Izabela Łajca, Boiska Kolonia, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni – uzupełnienie składu
· Agnieszka Maria Makoś-Duda, Bór, KKW Koalicja Obywatelska
· Wioleta Pawlukiewicz, Niesiołowice, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni
· Tomasz Pietras, Kolczyn, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 7 W BOISKACH KOLONII (Świetlica wiejska)

· Justyna Dobrowolska, Kolonia Boiska, KW Prawo i Sprawiedliwość – uzupełnienie składu
· Janina Giza, Spławy, KKW Koalicja Obywatelska
· Marcin Giza, Chruślanki Mazanowskie, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni
· Emilia Joanna Kęcel, Stefanówka, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni – uzupełnienie składu
· Maria Kowalska, Chruślina Kolonia, KW Prawo i Sprawiedliwość
· Mateusz Madejek, Plizin, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość – uzupełnienie składu
· Teresa Zofia Zielińska, Józefów nad Wisłą, KKW Lewica

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 8 W CHRUŚLANKACH JÓZEFOWSKICH (Remiza OSP)

· Daria Jagoda Gawlak, Wólka Kolczyńska, KKW Koalicja Obywatelska
· Krzysztof Jan Grabek, Idalin, KW Prawo i Sprawiedliwość – uzupełnienie składu
· Nina Kojtych, Mazanów, KKW Lewica
· Iwona Kowalska, Chruślina Kolonia, KW Prawo i Sprawiedliwość
· Salomea Jadwiga Marek, Idalin, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni – uzupełnienie składu
· Ewa Aleksandra Rakowska, Chruślina, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni
· Natalia Sochaj, Przytyki, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość – uzupełnienie składu

CD S. 22

ACH

OPO

eprasa.pl add76b567e

Puławy: Wkrótce ruszy nabór projektów do Budżetu Obywatelskiego

Puławianie, szykujcie pomysły! Od poniedziałku 3 czerwca rusza nabór projektów do tegorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego Miasta Puławy. Urząd czeka na propozycje do 1 lipca.

500 tys. zł

- tyle do wydania mają puławianie w ramach BO

To już 11. raz, kiedy puławianie mogą decydować o przeznaczeniu części miejskiego budżetu. W początkowych latach, zainteresowanie inicjatywą było ogromne, mieszkańcy chętnie przychodzili na spotkania informacyjne, organizowane przez urzędników, dopytywali o szczegóły i zgłaszali setki pomysłów. Potem, z roku na rok, projektów było coraz mniej. Mimo to władze miasta nie odchodzą od Budżetu Obywatelskiego, wciąż dają puławianom szansę na zmianę własnego otoczenia i wykazanie się pomysłowością. A inwestycji, z których można korzystać i które powstały w ramach BO jest wiele, jak chociażby tężnia solankowa przy ul. Polnej (w tym roku w ramach BO ma powstać druga - na os. Niwa), plac zabaw dla dzieci niepełnosprawnych na Błoniach. W tym roku mieszkańcy będą mogli zgłaszać swoje pomysły przez miesiąc - od 3 czerwca do 1 lipca. Kwota do wydania pozostaje niezmienna - 500 tys. zł. Z tego 350 tys. zł jest przeznaczone na tzw. projekty duże (wartość realizacji 1 projektu nie może przekroczyć 175 tys. zł), a 150 tys. zł na „projekty małe" (kwota na realizację 1 projektu nie może przekroczyć 37,5 tys. zł). Pomysły można zgłaszać tradycyjnie w urzędzie w Wydziale Obsługi Mieszkańca (poniedziałek, wtorek, środa, piątek w godz. od 7:30 do 15:30, a w czwartki od 7:30 do 17:00), a także za pośrednictwem internetu. Potem do 26 lipca Zespół ds. opiniowania projektów i doraźna Komisja ds. BO mają czas na zapoznanie się z nimi i zaopiniowanie ich. Na początku sierpnia poznamy te ocenione pozytywnie. Wtedy autorzy tych z negatywną oceną mają kilka dni na to, by odwołać się od opinii komisji. Do 16 sierpnia mieszkańcy poznają ostateczną listę projektów, na które będą mogli głosować. Głosowanie ruszy 9 września i potrwa do 16 września. Będzie odbywało się wyłącznie przez internet.

- Na potrzeby głosowania internetowego w Urzędzie Miasta Puławy zostaną oddane do dyspozycji głosujących komputery stacjonarne, za pośrednictwem których będzie można oddać głos. Nad prawidłowością głosowania czuwać będzie dwóch członków Komisji Wyborczej powołanej w drodze Zarządzenia Prezydenta Miasta Puławy - informuje urząd miasta. Z komputerów będzie można skorzystać w godzinach pracy urzędu. Wyniki głosowania poznamy do 20 września.

Następnie projekty z największą liczbą głosów zostaną wprowadzone do przyszłorocznego budżetu miasta, a kolejnym roku wdrażane.

Marta Pietroń

Wsadzili za kratki sześciu poszukiwanych

Tylko w ciągu kilku ostatnich dni puławscy policjanci zatrzymali 6 osób ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości. Wśród nich są także kobiety.

Pomoc sądom i prokuraturom w ustaleniu miejsca pobytu czy doprowadzeniu do odbywania kary to dla funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Puławach codzienność. Jak podkreślają, powód ukrywania się przed wymiarem sprawiedliwości zawsze jest ten sam - chęć uniknięcia kary za popełnione przestępstwo i dłuższe przebywanie na wolności.

Jednak w końcu stróże prawa i tak wpadają na trop ukrywających się osób. Tak było w ostatnim czasie. Działania podejmowane przez policjantów z puławskiej komendy doprowadziły do zatrzymania aż 6 poszukiwanych.

- To zarówno mężczyźni, jak i kobieta. Osoby zatrzymane mają na sumieniu przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu oraz mieniu. Najdłużej za kratami posiedzi 36-letni mieszkaniec Puław, dobrze znany policjantom z licznych kradzieży. Mężczyzna ma do odbycia karę 2,5 roku pozbawienia wolności - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy puławskich policjantów.

Marta Pietroń

Kolizja w centrum Puław

Mieszkaniec Warszawy kierujący fiatem przy zmianie pasa ruchu doprowadził do kolizji z mercedesem.

Do zdarzenia doszło we wtorek (21 maja) przed godz. 14.00 na ul. Centralnej. Jak wynika z ustaleń policji 59 - latek z Warszawy, jadąc fiatem wykonał nieprawidłowo manewr zmiany pasa ruchu. W ten sposób doprowadził do zderzenia z prawidłową jadącym mercedesem, którym kierowała 38 - letnia mieszkanka gminy Puławy. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Lekko ucierpiały jedynie pojazdy. Kolizja spowodowała małe utrudnienia w ruchu dla innych kierowców poruszających się ulicą Centralną. Obydwoje kierujący byli trzeźwy. Sprawca kolizji został pouczony przez policjantów wezwanych na miejsce zdarzenia.

Marta Pietroń

JECHALI WĘŻYKIEM

Data	Miejscowość	Sprawca	Pojazd	Promile
12.05.	Skrudki	26 - latek z gm. Gniewoszów	opel	1,12 promila
14.05.	**Janowice**	**47 - latek z gm. Janowiec**	**skuter**	**2,9 promila**
15.05.	Bronowice	65 - latek z gm. Puławy	renault	1,12 promila
15.05.	Nałęczów, ul. Charz A	45 - latek z gm. Nałęczów	skuter	0,6 promila
16.05.	Olepmin, S17	45 - letni obywatel Ukrainy	mercedez z naczepą	2,82 promila
20.05.	Kurów	73 - latek z gm. Markuszów	rower	pobrano krew do badań
21.05.	Puławy, ul. Kaniowczyków	21 - latek z Puław	skoda	1,12 promila
23.05.	Gołąb	21 - latek z gm. Puławy	audi	0,86 promila (nie przyznaje się do prowadzenia pojazdu)
		20 - latek z Puław		1,5 promila (nie przyznaje się do prowadzenia pojazdu)

R E K L A M A

Jechał skodą na podwójnym gazie

Nieco ponad promil alkoholu w organizmie miał 60 - latek z gminy Nałęczów, który w tym stanie usiadł za kierownicą samochodu. Wpadł podczas rutynowej kontroli.

Policjanci z Komisariatu Policji w Nałęczowie zatrzymali do rutynowej kontroli osobową skodę. Za kierownicą siedział 60 - letni mieszkaniec gminy Nałęczów. Funkcjonariusze sięgnęli po alkomat, aby sprawdzić trzeźwość kierowcy. Ten wydmuchał nieco ponad promil. Mundurowi zatrzymali mu prawo jazdy.

- Kierowca za swój czyn odpowie przed sądem. Grozi mu kara pozbawienia wolności do lat 3, zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi, wysoka grzywna oraz konsekwencje finansowe w postaci świadczenia na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości od 5 do 60 tysięcy złotych - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Marta Pietroń

„Nie umiera ten, kto trwa
w sercach i pamięci naszej"

Pani

Małgorzacie Konior

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają
Zarząd, Dyrekcja i Pracownicy Powiatowego
Centrum Zdrowia sp. z o.o.
z siedzibą w Opolu Lubelskim

PUL

eprasa.pl add76b567e

Zgrzyt o tablicę pamięci. Marszałek chce na urzędzie, prezydent na cmentarzu

Marszałek Województwa Lubelskiego wyszedł z inicjatywą umieszczania tablic upamiętniających społeczność żydowską na Lubelszczyźnie. Jako miejsce ich zawieszenia wskazuje ściany urzędów miast, gmin w miejscowościach, w których Żydzi mieszkali. Prezydent Puław tablicy na urzędzie miasta nie chce i wskazuje miejsce na kamieniu na cmentarzu.

Marszałek chce, by pamiętać

Już jakiś czas temu, jeszcze w poprzedniej kadencji Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski podkreślał, jak ważna jest pamięć dawnych mieszkańców Lubelszczyzny pochodzenia żydowskiego i zapowiadał działania mające na celu jej wzmocnienie. Do współpracy zaprosił samorządowców, a o pomoc w zadbaniu o miejsca pamięci po Żydach poprosić ochotnicze straże pożarne. Z taką wizytą był w ubiegłym roku m.in. w Końskowoli, gdzie w lasku przy ul. Górna Niwa spoczywają szczątki żydowskich mieszkańców miejscowości. Marszałek wyszedł również z inicjatywą umieszczenia pamiątkowych tablic w tych miejscowościach, w których kiedyś Żydzi mieszkali, żyli i byli częścią społeczności. Mają one ich upamiętniać, nakłaniać do refleksji. Na terenie województwa jest 124 takie miejscowości i tyleż samo tablic przygotowano. 12 maja jedną z nich odsłonięto zlokalizowanym na Rynku Ratuszu w Końskowoli. Kolejna w powiecie puławskim miała pojawić się w Puławach na ścianie urzędu miasta.

- Ideą pana Marszałka jest to, żeby taka tablica była umieszczona w miejscu najbardziej reprezentatywnym i przede wszystkim uczęszczanym - tłumaczy prof. Sabina Bober, która z ramienia Marszałka Województwa Lubelskiego nadzoruje projekt. - Wszędzie mamy te tablice na urzędzie miasta, na urzędzie gminy przy wejściu, czyli wszystkie osoby, które tam wchodzą, widzą pamięć Żydów, obywateli polskich, zamordowanych przez Niemców - dodaje.

Jak podkreśla, lokalizacja jest zawsze uzgadniana z miejscowymi włodarzami, którzy nie widzą problemu w umieszczaniu jej na ścianach urzędów.

Prezydent na „tak", ale nie na urzędzie

Z podobną prośbą Marszałek wystąpił do prezydenta Puław. Jednak Paweł Maj zaproponował inną lokalizację dla tablicy.

- W nawiązaniu do prośby Marszałka Województwa Lubelskiego o umieszczenie tablicy poświęconej Pamięci Żydów z Puław, obywateli polskich, zamordowanych przez Niemców w 80. rocznicę akcji Reinhardt (1942-1943) na budynku Urzędu Miasta Puławy, Prezydent Miasta skierował do Marszałka propozycję umieszczenia jej na Cmentarzu Wojennym, a dokładniej na pomniku poświęconym pamięci puławskich Żydów pomordowanych podczas hitlerowskiej okupacji w latach 1939 – 1944. Prezydent wskazał miejsce o wymiarze historycznym, w którym odbywają się wszelkie uroczystości związane z zachowaniem pamięci o ofiarach II Wojny Światowej. To także będzie wymagało późniejszych konsultacji z kilkoma organami - informuje Łukasz Kołodziej, kierownik Wydziału Kultury, Promocji i Komunikacji w puławskim ratuszu.

Fot.UM Puławy

Władze Puław uważają, że ściana urzędu miasta nie jest najlepszym miejsce na tablicę pamięci puławskich Żydów, wymordowanych przez Niemców. Ich zdaniem powinno się ją umieścić na tym kamieniu na cmentarzu, gdzie odbywają się wszelkie uroczystości upamiętniające ofiary II wojny światowej

Analogiczną tablicę na początku maja odsłonił wójt gminy Końskowola. Zawisła na tamtejszym ratuszu

Co stoi na przeszkodzie, aby tablicę umieścić na ścianie siedziby władz Puław w centrum miasta.

- Budynek Urzędu Miasta Puławy posiada elewację, która z dużym prawdopodobieństwem nie utrzyma tak ciężkiej tablicy (elewacja jest pokryta ociepleniem), a front urzędu w całości zajmują okna - tłumaczy Kołodziej.

Rozczarowania postawą władz Puław nie kryją współpracownicy Marszałka.

- Nie wiem, skąd tu problem. Mamy kilka osób, które chcą pozbyć się tej tablicy, by ona była niewidziana. Umieszczać ją na cmentarzu, czy na jakimś kamieniu, to nie ma sensu - przyznaje prof. Bober.

Marta Pietroń

Śmiertelna ofiara pożaru w Ostrowie Lub.

Do pożaru parterowego domu w Ostrowie Lubelskim doszło 23 maja około godz. 17.31.

- Ze zgłoszenia wynikało, że nie ma kontaktu z mężczyzną, wewnątrz domu panowało duże zadymienie. Wydobyto mężczyznę, przybyły na miejsce zespół ratownictwa medycznego stwierdził zgon - informuje dyżurny KP PSP w Lubartowie.

Jak informuje zespół prasowy KWP Lublin, zmarły to 38-letni mężczyzna. Wykluczono udział osób trzecich, prawdopodobną przyczyną pożaru było zaprószenie ognia. Decyzją prokuratora ciało zabezpieczono do sekcji zwłok.

W akcji gaszenia pożaru uczestniczyły zastępy PSP Lubartów, OSP KSRG Ostrów Lubelski, OSP KSRG Jamy.

Dariusz Jędryszka

Puławy: Zderzenie motorowerzysty i pieszego

Do zdarzenia doszło w miniony czwartek (23 maja) na ul. Kilińskiego. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że 40-latek jadący motorowerem Junak, potrącił 42-latka przechodzącego przez ulicę po pasach. W wyniku zderzenia obaj mieszkańcy Puław zostali przewiezieni do szpitala. Po badaniach okazało się, że przechodniowi, oprócz ogólnych potłuczeń, nic się nie stało i nie wymaga hospitalizacji. Z kolei kierowca motoroweru doznał poważnych obrażeń i wymagał pomocy medycznej. Obaj uczestnicy kolizji byli trzeźwi.

Marta Pietroń

R E K L A M A

PRZYCHODNIA

PCK – PUŁAWSKIE CENTRUM KARDIOLOGICZNE
PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA
24-100 PUŁAWY,
UL. GOŚCIŃCZYK 57 D,
TEL. (81) 888 14 89
LUB
690 997 070

PORADNIA KARDIOLOGICZNA:
DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHORÓB SERCA I UKŁADU KRĄŻENIA

PRACOWNIA ECHOKARDIOGRAFII
(ECHO SERCA PUŁAWY)

PRACOWNIA PRÓB WYSIŁKOWYCH
(PRÓBA WYSIŁKOWA, PUŁAWY)

PRACOWNIA HOLTERA
(HOLTER EKG I HOLTER CIŚNIENIA, PUŁAWY)

Oplem uszkodził dwa samochody

Do zdarzenia doszło w ubiegłym tygodniu w nocy z poniedziałku na wtorek (20/21 maja) na jednym z osiedli w Puławach. O poczynaniach kierowcy opla policję powiadomił świadek, który poinformował, że mężczyzna uderzył w dwa zaparkowane samochody - volkswagena i peugeota. Gdy patrol dotarł na miejsce, zastał właściciela obu uszkodzonych pojazdów i kierowcę opla. Badanie alkomatem wykazało, że miał niespełna promil alkoholu w organizmie.

Fot.KPP Puławy

Tak wyglądają uszkodzenia na jednym z aut, w które oplem uderzył 21-letni mieszkaniec Puław

- Policjanci ustalili, że 21-latek, kierując oplem, stracił panowanie nad kierownicą i najechał na zaparkowane samochody. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Młody kierowca trafił do policyjnego aresztu, a gdy wytrzeźwieje, usłyszy zarzut kierowania pojazdem mechanicznym, za co grozi kara pozbawienia wolności do lat 3 oraz wysoka grzywna i inne konsekwencje finansowe - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Marta Pietroń

PUL

eprasa.pl add76b567e

– PiS sam nas do tego zmusza – grzmi opozycja

Zemsta starych wyjadaczy na nowej władzy. Za zachłanność

POWIAT OPOLSKI:
Radni powiatowi PiS postawieni pod ścianą: gorzkie pożegnanie z apanażami lub nowe wybory.

ŻEBY PIS UTRZYMAŁ SAMODZIELNĄ WŁADZĘ W POWIECIE OPOLSKIM, ZE STANOWISKIEM MUSI POŻEGNAĆ SIĘ CO NAJMNIEJ DWÓCH RADNYCH POWIATOWYCH. KTÓRY Z NICH TO BĘDZIE?

Dariusz Stachowicz,
nieetatowy członek Zarządu Powiatu w Opolu Lubelskim

Jan Wójcik,
nieetatowy członek Zarządu Powiatu w Opolu Lubelskim

Dominik Molesta,
wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Opolu Lubelskim

Sławomir Lejwoda,
wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Opolu Lubelskim

Pat w Radzie Powiatu w Opolu Lubelskim. Ekipie Prawa i Sprawiedliwości, która wygrała wybory i zaczęła rządzić drugą kadencję, nie udało się do tej pory powołać komisji rewizyjnej oraz komisji skarg, wniosków i petycji.

Sprawa jest o tyle poważna, że bez komisji rewizyjnej Rada Powiatu funkcjonować nie może. A do pracy powinna już się zabierać, bo do końca czerwca radni muszą udzielić lub nie absolutorium i wotum zaufania Zarządowi Powiatu w Opolu Lubelskim.

- Powołanie komisji rewizyjnej jest obligatoryjne. Jeśli nie zostanie powołana, będzie to stanowiło naruszenie prawa przez Radę Powiatu i w konsekwencji może prowadzić nawet do jej rozwiązania – stawia sprawę jasno Dariusz Piotrowski (PiS), starosta opolski.

Wzięli wszystko teraz mają problem

Tymczasem opolski PiS wpadł w polityczną pułapkę, którą sobie sam zastawił. Starosta na ostatniej sesji przyznał, że spodziewali się takiego obrotu sprawy ze strony opozycji. Ale sesja pokazała, że PiS nie przygotował się taktycznie na to.

Nie jest w stanie bowiem obsadzić tych dwóch komisji, bo brakuje mu już wolnych szabelek. Ma w radzie dziewięć osób, ale osiem z nich zasiada w prezydium Rady i zarządzie powiatu. Nie mogą być członkami komisji rewizyjnej. Bo na to nie zezwalają przepisy. PiS sam do tego doprowadził, obsadzając swoimi ludźmi wszystkie stanowiska w Radzie Powiatu i zarządzie.

Opozycja zaś – Trzecia Droga i Mała Ojczyzna - broni jednak nie składa. Postawiła na bojkot komisji rewizyjnej.

Żaden z ośmiu radnych opozycyjnych nie zgodził się na członkostwo w tej komisji, która uznawana jest za najważniejszą komisję stałą Rady. Kontroluje ona bowiem zarząd i jednostki organizacyjne powiatu. Radnych przymusić do pracy w komisji nie można. O tej, w której chcą być, decydują sami.

A opozycja pracować nie chce też w komisji skarg, wniosków i petycji.

Opozycja chce władzy

I tego Mała Ojczyzna i Trzecia Droga od samego początku nie ukrywają. Bo nie po to w wyborach do Rady Powiatu startowali bardzo doświadczeni samorządowcy, byli burmistrzowie Opola, Poniatowej i Józefowa nad Wisłą oraz wójt gminy Karczmiska, by teraz siedzieć na oślej ławce. Nie udało im się samodzielnie rządzić, więc chcieli współrządzić powiatem, czyli mieć swoich ludzi w zarządzie powiatu oraz prezydium Rady. Ale PiS koalicjanta nie chciał.

- Nie chcemy tylko i wyłącznie ograniczać się do kontroli, ale również mieć wpływ. Uważam, że minimalna różnica, która występuje w składzie Rady, jak najbardziej nas do tego uprawnia – wyjaśnia zachowanie opozycji radny Dariusz Wróbel (Mała Ojczyzna).

Zdaniem radnej Lilii Stefanek (Mała Ojczyzna) do takich działań sam PiS ich zmusza. A jako przykład podała przygotowany projekt uchwały w sprawie powołania komisji rewizyjnej.

Majstrują przy statucie

Wicestarosta opolski zagrywką politycznej konkurencji jest zdziwiony. Nazywa ją destrukcją i porównuje do białoruskiego parlamentu.

- Nie chcecie uczestniczyć w komisji, czyli dajecie nam wolną rękę, by nie kontrolować naszych postępowań z ramienia zarządu. Sami pozbawiliście się władzy w komisji rewizyjnej – wytykał na sesji opozycji wicestarosta Janusz Złotucha (PiS). - Nie zaskoczycie nas tym, że będziecie nam tak utrudniać pracę. Postaramy się ten problem rozwiązać – zapowiedział.

Rozwiązanie PiS znalazł, zmieniając statut powiatu. Zgodnie z nim komisja rewizyjna liczyła do tej pory pięć osób. Teraz, po zmianie statutu, liczyć będzie trzy osoby. Ale żeby ją powołać, nawet w tym mniejszym składzie i obsadzić własnymi siłami, PiS musi okroić prezydium Rady albo zarząd z minimum dwóch radnych.

Ta operacja może okazać się jednak bardzo bolesna. I, co istotne, nie ma pewności, że się powiedzie. Bo kto miałby zrezygnować i za co? Głosowanie w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla starosty pokazało, że w opolskim PiS nie ma jedności. Niewiele brakowało, a uchwała nie zostałaby podjęta. I to głosami radnych z PiS – Dariusza Stachowicza i Jana Wójcika, którzy zagłosowali przeciwko zaproponowanemu wynagrodzeniu dla włodarza powiatu opolskiego, a nie opozycji.

Jeśli operacja okrojenia zarządu i prezydium Rady się nie powiedzie, to PiS nie pozostanie nic innego, jak podzielić się władzą z opozycją. To drugi możliwy wariant rozwiązania patowej sytuacji w Radzie Powiatu w Opolu Lubelskim.

Bo jest jeszcze jeden możliwy scenariusz, taki jak się ziścił w powiecie puławskim. Choć PiS tam wygrał, to nie rządzi, bo doszło do wywrotu.

Czy PiS uda się utrzymać władzę w powiecie opolskim?

- Wyborcy wskazali zdecydowanie, kto ma sprawować władzę w powiecie. Oczekują tym samym skuteczności działania. Życie pisze różne scenariusze, czas pokaże – mówi starosta Piotrowski.

Agnieszka Ciekot - Hunek

Janusz Gąsior,
wicestarosta opolski w latach 2006 - 2016

KOMENTARZ

By prawidłowo funkcjonował powiat i by przy takim układzie sił wyłonić omawiane organy, potrzeba porozumienia, dobrej woli i szerszego spojrzenia przez radnych na sprawy powiatu i w konsekwencji konsensusu. Znając nazwiska obecnych radnych Rady Powiatu w Opolu Lubelskim, wcześniejszą ich postawę i optykę patrzenia na sprawy powiatu i samorządu, ich dotychczasowe polityczne inklinacje lub niektóre przynależności partyjne, można jedynie przypuszczać, że nie będzie to jednoznaczne, proste i łatwe. Na szczęście z postawy znanej nam z polityki krajowej, tzw. totalnej opozycji wobec wybranej większości, prawo daje możliwości rozwiązania tego problemu bez paraliżu i blokowania pracy Rady Powiatu i zarządu powiatu w Opolu Lubelskim. Wszystko zależy od mądrości i postawy radnych. W czasie mojej pracy w zarządzie powiatu i Radzie takie sytuacje występowały i były rozwiązywane.

Poniatowa: Na podwójnym gazie jechał za szybko

POWIAT OPOLSKI:
Jechał za szybko, a potem uciekał przed policjantami - najpierw samochodem, a potem biegiem. Był pijany.

W miniony piątek (17 maja) policjanci z Opola Lubelskiego prowadzili akcję „Prędkość". Po godz. 9 dokonali pomiaru prędkości jadącego przez Poniatową mercedesa. Kierowca jechał w terenie zabudowanym o 20 km/h za szybko, jednak zignorował sygnał funkcjonariusza i nie zatrzymał się do kontroli drogowej, a nawet zaczął jechać jeszcze szybciej.

Rozpoczął się pościg za uciekinierem, który przejechał kilka metrów i skręcił na prywatną posesję, zatrzymał się, wysiadł z samochodu i dalej uciekał już pieszo. Policjanci byli jednak szybsi i zatrzymali 37-letniego mieszkańca gminy Poniatowa. Sprawdzili też jego trzeźwość. Okazało się, że miał w organizmie ponad dwa promile alkoholu, a na dodatek nie miał prawa jazdy. Przewoził też dwóch pasażerów.

- Wkrótce usłyszy zarzuty niezatrzymania się do kontroli drogowej i kierowania pojazdem, znajdując się pod wpływem alkoholu i bez uprawnień - mówi aspirant Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy KPP w Opolu Lubelskim. - Teraz za swoje zachowanie odpowie przed sądem. Grozi mu kara do pięciu lat pozbawienia wolności - dodaje.

Agnieszka Gołębiowska

Koło urwało się w ciągniku po zderzeniu z samochodem

To skutek wypadku, do którego doszło w miniony wtorek w gminie Józefów nad Wisłą.

We wsi Michałów ciągnik rolniczy zderzył się z samochodem osobowym. Do zderzenia doszło, kiedy ciągnik wykonywał manewr skrętu w lewo. 53-letni traktorzysta nie zachował należytej ostrożności i doprowadził do zderzenia z peugeotem. Za kierownicą samochodu siedziała 38-letnia mieszkanka gminy Józefów nad Wisłą.

- Siła uderzenia była tak duża, że w ciągniku odpadło koło i przewrócił się na bok – informuje asp. Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Fot. Policja
Do wypadku doszło, gdy traktorzysta zaczął skręcać na posesję

W wypadku ucierpiał traktorzysta.

- Został przetransportowany do szpitala, na szczęście jego życiu i zdrowiu nie zagraża niebezpieczeństwo. 38-latka nie odniosła żadnych obrażeń – dodaje.

Obydwoje byli trzeźwi.

ACH

REG

eprasa.pl add76b567e

Taka cena obowiązywała w poniedziałek

4 zł za kilogram truskawki na skupie. W Opolu Lubelskim rolnicy wyszli na ulicę

OPOLE LUBELSKIE: Ale tłumów protestujących nie było. Pojawiło się kilkunastu rolników z transparentami. – Wybraliśmy drogę walki, bo nie ma wyjścia. Chcemy pracować, chcemy żyć i utrzymać rodziny – mówili.

W poniedziałek kilkunastu rolników pojawiło się przy zakładzie przetwórczym Kabako w Opolu Lubelskim. Protestowali przeciwko niskim cenom skupu truskawek

- Widzimy się w Opolu Lubelskim, ulica Przemysłowa! Strajk rolników! Dziś truskawka, jutro malina, a potem reszta! Dziś moje gospodarstwo upadnie, a potem twoje! Nie bądź bierny! – zachęcał w mediach społecznościowych Krzysztof Chmiel, rolnik z Wierzbicy, do udziału w poniedziałkowym strajku.

W poniedziałek kilkunastu rolników rozpoczęło kolejny strajk. Z flagami i transparentami pojawili się przed godziną 9 przy zakładzie przetwórczym Kabako Milk. Zapowiadali blokowanie przejść dla pieszych i dostaw do przetwórni.

W ten sposób chcieli wyrazić swoje niezadowolenie z niskiej ceny truskawek, jakie wystawiły skupy, rozpoczynając nowy sezon. A było to 2,30 zł za kilogram owoców.

- Będziemy blokować dzień i noc, dzień i noc... Zejdziemy dopiero wtedy, kiedy dostaniemy opłacalną cenę za produkty. Będziemy strajkować aż do skutku - zapowiada Krzysztof Chmiel.

W tym roku sugerowana cena na skupach za kilogram truskawek miała wynieść ok. 4 - 4,50 zł. Okazało się jednak inaczej. Na początku było to 3 zł za kilogram truskawek z szypułką i 4 za te bez szypułek. Jednak nawet te ceny nie pokrywają kosztów produkcji tych owoców. Bo ten koszt sięga 5 zł. Żeby uprawa truskawek była opłacalna, cena w skupach powinna wynosić minimum 7 zł za kilogram.

O zysku ze swojej pracy w tym roku rolnicy mogą zapomnieć.

- Za kilogram truskawek na skupach płacą teraz 3 zł i 4 zł - mówi pani Grażyna Kundel z gminy Łaziska. - To jest bardzo słaba cena, a rok temu było jeszcze gorzej - 2,5 i 3,5 zł - dodaje.

Ten rok nie zapowiada się ciekawie dla rolników. Najpierw był mróz do -7 stopni, pierwsze owoce przemarzły. Straty spowodowane niskimi temperaturami gospodarze szacują na około 70 procent. Do końca tygodnia pracowali sami, ale czekają na pracowników zza wschodniej granicy.

- Jeszcze nie wiemy, ile oni będą chcieli za swoją pracę, może nawet pół na pół - dodaje pani Grażyna.

Pracownikom trzeba zapewnić utrzymanie, co wiąże się ze zwiększonymi kosztami m.in. za prąd czy wodę, a rok nie jest ciekawy, dużo mniej będzie samych owoców.

- Ratujemy się, wożąc owoce na giełdę. Będziemy jeździć, dopóki będzie taka możliwość. Jest tam sporo truskawek, bo akurat jest wysyp truskawek spod włókniny i z tuneli - mówi pani Grażyna.

W poniedziałek skupy skupowały truskawkę po około 4 zł.

Krzysztof Chmiel,
rolnik z powiatu kraśnickiego

- Rolnicy chyba myślą, że cud się stanie. Jeżeli chodzi o frekwencję, myślę, że 20 osób konkretnych załatwi bardziej sprawę niż stu statystów. Protestować zamierzamy do skutku. Będą blokowane przejścia dla pieszych i dostawy do przetwórni. Jeżeli będzie trzeba, to sam się położę na drodze.

Jarosław Syta,
rolnik z powiatu łukowskiego

- Przyjechaliśmy do Opola Lubelskiego, aby solidaryzować się z innymi rolnikami. Właściciele przetwórni też solidaryzują się jako handlarze, domawiają się. Jeżeli tutaj jest cena niska, to u nas za pięć minut będzie taka sama. Oni działają przeciwko nam, taniej kupią, drożej sprzedadzą i reszta jest dla nich. A co my mamy robić? Poniżej kosztów produkcji?! To nie ma sensu. Wybraliśmy drogę walki, bo nie ma wyjścia.

Mariusz Ręcławowicz,
rolnik z powiatu łukowskiego

- Jako rolnicy mamy wszyscy jeden wspólny problem: dzieje się źle, czy to jeśli chodzi o owoce miękkie, czy branżę mleczarską, czy produkcję zbóż. Ten sam problem mamy cały czas, związany jest on z napływem towarów z Ukrainy. Specjalizuję się w produkcji mleka, mam też 11 arów truskawek. Na razie rozdajemy je sąsiadom.

Agnieszka Gołębiowska / Agnieszka Ciekot - Hunek

14. Święto Wina w Janowcu już za nami. Kto nie dotarł, nadrobi za miesiąc...

W miniony weekend już po raz 14 do Janowca zjechali miłośnicy wina - zarówno producenci, jak i smakosze. Wydarzenie to już na dobre wpisało się w kalendarz imprez, jakie organizowane są w murach klimatycznego janowieckiego zamku.

Dla odwiedzających była to doskonała okazja do poznania lokalnych winnic i skosztowania niepowtarzalnych win

Dla odwiedzających była to doskonała okazja do poznania lokalnych winnic, skosztowania niepowtarzalnych win, ale przede wszystkim do spędzenia czasu w miłej atmosferze i w niezwykłym otoczeniu.

Tegoroczne Święto Wina rozpoczęło się o godz. 11 w kościele parafialnym w Janowcu od mszy świętej w intencji winiarzy i poświęcenia win z rocznika 2023. Następnie kolorowy korowód z figurą św. Urbana, patrona winiarzy, przeszedł na zamkowy dziedziniec, gdzie oficjalnie już rozpoczęło się świętowanie.

W czasie wydarzenia prezentowane były winnice Małopolskiego Przełomu Wisły, można było porozmawiać z naszymi winiarzami, a przede wszystkim próbować wyprodukowanych przez nich win.

Podczas przygotowanych paneli tematycznych można było dowiedzieć się, jak zmieniało się winiarstwo w naszym województwie na przestrzeni wieków, posmakować lokalnych produktów, a potem zrelaksować się w specjalnie zorganizowanej strefie relaksu.

Nie brakowało też warsztatów kulinarnych. Przygotowane potrawy idealnie komponowały się oczywiście z winem!

W niedzielę przewodnik oprowadził też wszystkich chętnych po Winnicy Zamkowej.

A przez cały czas trwania imprezy można było w cenie biletu zwiedzać muzelane wystawy Janowieckiego Zamku.

Ale na tym nie koniec. Już w czerwcu Zamek w Janowcu zaprasza na kolejne wydarzenie, którego głównym tematem będzie wino. Mowa o Festiwalu Dwie Winorośle, który zaplanowany jest na pierwszy weekend wakacji (22 i 23 czerwca).

Ponad 20 lat temu udało się odrestaurować i stopniowo przywrócić dawną świetność winnicom znajdującym się na skarpach Zamku w Janowcu oraz na parceli św. Rocha. Czerwcowy festiwal także pozwoli lepiej poznać historię tego miejsca oraz jego winiarskie tradycje. Wydarzenie jest częścią organizowanego w Kazimierzu Dolnym Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych oraz Festiwalu Kultury Pszczelarskiej.

- Nie przegapcie tej wyjątkowej szansy na odkrycie tajemnic zamku i jego winiarskiego dziedzictwa. Przyjdźcie i poczujcie, jak tradycje odżywają na nowo w sercu Janowca - zachęcają organizatorzy.

Agnieszka Gołębiowska

REG

eprasa.pl add76b567e

Od jakiegoś czasu w Lubartowie mówiło się nieoficjalnie, że do stanowiska sekretarza przymierzany jest Janusz Bodziacki

Sam radny wojewódzki nowym sekretarzem powiatu lubartowskiego

Nie było niespodzianki. Tego samego dnia, którego odbyła się rozmowa kwalifikacyjna, ogłoszono wyniki naboru. Szybko zdecydowano, że stanowisko sekretarza powiatu lubartowskiego zajmie Janusz Bodziacki. - Ubolewam, że nie było innych kandydatów - mówi starosta Jan Sławecki.

Jedyny chętny

Starostwo Powiatowe w Lubartowie opublikowało informację o wyniku naboru na stanowisko sekretarza powiatu.

„W wyniku otwartego i konkurencyjnego naboru zatrudniony zostanie Pan Janusz Bodziacki, zamieszkały w Firleju" - czytamy w komunikacie na biuletynie informacji publicznej.

Nie podano, ilu kandydatów zgłosiło się do naboru.

- Janusz Bodziacki był jedynym kandydatem - przyznaje Jan Sławecki, starosta powiatu lubartowskiego.

Wakat na tym stanowisku powstał po tym, jak z urzędu odszedł dotychczasowy sekretarz, Michał Rola, który wygrał wybory na wójta gminy Abramów.

Od jakiegoś czasu w Lubartowie mówiło się nieoficjalnie, że do stanowiska sekretarza przymierzany jest Janusz Bodziacki.

W przeszłości był przez dwie kadencje burmistrzem Lubartowa. Po porażce z Krzysztofem Paśnikiem w 2018 roku został dyrektorem Departamentu Środowiska i Zasobów Naturalnych w rządzonym przez PiS Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie. W tegorocznych wyborach samorządowych zdobył wystarczająco dużo głosów, by sięgnąć po mandat radnego Sejmiku Województwa Lubelskiego.

Fot. Archiwum

- Zostałem poinformowany przez przedstawicieli władz powiatu, że jestem potrzebny - powiedział „Wspólnocie" po złożeniu dokumentów, a jeszcze przed rozstrzygnięciem naboru Janusz Bodziacki

Jan Sławecki
starosta

Patrząc na życiorys i doświadczenie Janusza Bodziackiego, można się było spodziewać, że będzie to silny kandydat

W związku z tym musiał zrezygnować z pracy w Urzędzie Marszałkowskim. Ostatnio w Starostwie objął stanowisko kierownika Wydziału Promocji i Rozwoju Regionalnego, zwolnione kilka miesięcy temu przez Grzegorza Siwka, nowego wójta gminy Firlej.

Dlaczego były burmistrz Lubartowa, a obecnie radny Sejmiku Województwa zdecydował się kandydować na stanowisko sekretarza?

- Zostałem poinformowany przez przedstawicieli władz powiatu, że jestem potrzebny. Moje życie zawodowe też się tak ułożyło, że chcę tu wykorzystać swoje doświadczenie. Jeśli komisja mnie wybierze, to wykorzystam to ponad 35-letnie doświadczenie samorządowe w pracy na rzecz mieszkańców powiatu - uzasadnia Janusz Bodziacki.

„Silny kandydat"

- Komisja stwierdziła, że kompetentnie odpowiadał na pytania. Patrząc na jego życiorys i doświadczenie, można się było spodziewać, że będzie to silny kandydat. Ubolewam, że nie było innych kandydatów - mówi Jan Sławecki.

Starosta w rozmowie ze „Wspólnotą" tuż po pierwszej sesji Rady Powiatu przyznawał, że jest już po pierwszych rozmowach z osobą, która ma odpowiednie kompetencje do zajęcia stanowiska sekretarza. Nie chciał jednak zdradzać wtedy personaliów tej osoby.

- Chodziło o Janusza Bodziackiego. Wiedziałem, że byłby dobrym kandydatem na to stanowisko. Wiedziałem, że będzie kandydował, bo wyraził taką wolę. Nie wykluczałem jednak wtedy, że sekretarzem może zostać ktoś inny - zapewnia Jan Sławecki.

Janusz Bodziacki będzie musiał dzielić pracę sekretarza z obowiązkami radnego Sejmiku Województwa.

- To bardzo ważne stanowisko w każdym urzędzie, to jest właściwie druga osoba w urzędzie po staroście. Wśród jego zadań jest m.in. organizacja pracy urzędu - zaznacza starosta. - Sesje Sejmiku nie odbywają się tak często, to jest skumulowane z komisjami. Absencje Janusza Bodziackiego z tego powodu na pewno nie będą problemem. Ja widziałbym w tym nawet pewną szansę, bo mamy w Sejmiku osobę, która świetnie będzie znać problemy powiatu lubartowskiego i będzie mogła je przedstawić na forum wojewódzkim - dodaje Jan Sławecki.

Tymczasem Starostwo szuka kierownika Wydziału Organizacyjno-Administracyjnego. Dotychczas wydziałem tym kierowała Joanna Białek. Od 13 maja jest sekretarzem gminy Abramów. Termin składania dokumentów w tym naborze został zamknięty w poniedziałek, 27 maja.

Dominik Smagała

Oszust z portalu randkowego wyłudził od puławianki 180 tys. zł

A wszystko przez internetową znajomość i obietnice szybkiego zarobku, które mieszkance powiatu puławskiego składał mężczyzna poznany w aplikacji randkowej. 35-latka straciła swoje oszczędności, a w dodatku została z pożyczkami do spłacenia. Sprawę wyjaśnia puławska policja.

Wszystko zaczęło się w kwietniu. Wtedy 35-letnia mieszkanka powiatu puławskiego na jednym z portali randkowych poznała mężczyznę. Charlie, bo tak się przedstawił, miał być Holendrem mieszkającym w Lublinie. Aby utwierdzić ją w przekonaniu, że rzeczywiście jest zainteresowany znajomością z nią, wysyłał swoje zdjęcia. Kobieta szukała ich w internecie, ale nie znajdując, uwierzyła w szczere intencje nowego znajomego.

Charlie proponuje zarobek

Po pewnym czasie znajomość z serwisu randkowego przeniosła się na komunikator internetowy. Charlie zaproponował 35-latce, by spróbowała inwestycji w internecie, w kryptowaluty. Twierdził, że sam w nie inwestuje, zna się na tym i że można na tym dobrze zarobić. Nic niepodejrzewająca mieszkanka powiatu puławskiego postanowiła spróbować i zaczęła działać na internetowych platformach finansowych, cały czas instruowana przez Holendra. To właśnie on podsyłam jej wszystkie niezbędne linki.

- 35-latka wpłacała pieniądze na specjalne konto, kupowała za nie kryptowaluty, które następnie transferowała na podany przez mężczyznę link. Otrzymała nawet informację o przyznanej nagrodzie, prawie 100 dolarów, co utwierdziło ją w przekonaniu, że transakcje są prawdziwe - opowiada kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Naciągnięta na pożyczki

W pewnym momencie otrzymała rzekome ostrzeżenie o tym, że jej transakcje wzbudziły zainteresowanie na amerykańskiej giełdzie i będzie musiała zapłacić podatek. Kobieta, nie mając już pieniędzy, poszła do banku, aby zaciągnąć kredyt na uniknięcie odpowiedzialności karnej. Już wtedy pracownica banku zasugerowała jej, że proceder, w którym uczestniczy, może być oszustwem. W tej sytuacji 35-latka pożyczyła kilkadziesiąt tysięcy złotych od znajomego i wykonała zlecone przez Holendra transakcje. Niedługo po tym dostała kolejne ostrzeżenie, z którego wynikało, że instytucje finansowe mogą wobec niej wszcząć międzynarodowe śledztwo. Znów konieczna była zapłata. Tym razem mieszkanka powiatu puławskiego wzięła pożyczkę na 100 tys. zł w innym banku, by odzyskać zainwestowane pieniądze.

- Niestety w dalszym ciągu był z tym problem, więc skontaktowała się mailowo z instytucją oferującą możliwość zarabiania na kryptowalutach, gdzie dowiedziała się, że strona internetowa, na której wykonywała operacje, została sfałszowana - mówi kom. Rejn-Kozak.

Wtedy postanowiła zgłosić sprawę organom ścigania, a oprócz tego poinformowała o tym swojego znajomego. Holender przestał odpisywać na jej wiadomości i kontakt z nim się urwał. Kobieta uświadomiła sobie, że została oszukana i straciła ponad 180 tys. zł.

Marta Pietroń

Myślała, że pomaga córce. Seniorka oszukana „na wypadek"

86-letnia mieszkanka Puław straciła 20 tys. zł. Przestępcy wmówili jej, że jej córka spowodowała poważny wypadek i wyłudzili od niej pieniądze.

Do oszustwa doszło w minionym tygodniu. Na telefon stacjonarny starszej pani zadzwoniła kobieta i przekazała, że jej córka spowodowała groźny wypadek, w którym poważne obrażenia odniosła pasażerka. Chwilę później do rozmowy dołączyła druga kobieta, która zmienionym głosem niewyraźnie powiedziała „mamo to ja". 86-latka zdziwiła się brzmieniem głosu córki, na co ta wyjaśniła, że to przez uraz nosa, którego sama doznała. Dalej seniorka usłyszała, że „winowajczyni" wypadku potrzebuje pieniędzy, żeby nie pójść do więzienia. - Chciała 80 tysięcy złotych. Starsza pani stwierdziła, że nie ma tyle oszczędności, że może jej przekazać nieco ponad 20 tysięcy złotych. Fałszywa „córka" zgodziła się na takie rozwiązanie i poinstruowała matkę, że po pieniądze przyjedzie kurier. W nerwach seniorka nie zwróciła uwagi na to, że kobieta zapytała ją o adres, podczas gdy jej prawdziwa córka doskonale wie, gdzie mieszka matka - opowiada kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach. Rzeczywiście w niedługim czasie w mieszkaniu puławianki pojawił się niski mężczyzna w maseczce i odebrał pieniądze. Po jego wyjściu kobieta, która zadzwoniła do seniorki, zakończyła połączenie. Tego samego dnia wieczorem, jak zawsze, zadzwoniła prawdziwa córka. Wtedy wyszło na jaw, że matka padła ofiarą oszustów. Kobiety zgłosiły sprawę na policję.

Marta Pietroń

REG

eprasa.pl add76b567e

Śledztwo trwało wiele miesięcy. Zadaniem Prokuratury było ustalenie autorów wpisów

Prokuratura umorzyła śledztwo w sprawie komentarzy pod artykułami o lubartowskim prominencie. Poprzednie władze powiatu wzywały ją do „skutecznych działań”

POWIAT LUBARTOWSKI: Śledczy stwierdzili, że nie są w stanie ustalić, kto pisał komentarze wobec jednego z prominentów z Zarządu Powiatu pod internetowymi artykułami „Wspólnoty Lubartowskiej”. Nawet mając ustalone adresy IP.

Krzysztof Sokół
p.o. prokuratora rejonowego w Lubartowie
Adres IP identyfikuje osobę, na którą zarejestrowane dane łącze. Nie oznacza to jednak, że z danego łącza korzysta tylko jedna osoba

Prominent ze Starostwa Powiatowego poczuł się dotknięty z powodu wpisów i komentarzy w internecie, pod artykułami „Wspólnoty”. Dlatego złożył doniesienie do lubartowskiej prokuratury. Do naszej redakcji wpłynął wniosek Prokuratury Rejonowej w Lubartowie o wydanie danych umożliwiających identyfikacje autorów komentarzy pod artykułami na naszej stronie internetowej.

Sąd stanął po stronie „Wspólnoty”

W odróżnieniu od dotychczasowych wniosków organów ścigania w podobnych sprawach, tym razem żądanie dotyczyło autorów wszystkich wpisów pod wskazanymi artykułami, również tych neutralnych czy niemających żadnych cech naruszenia czyichś dóbr osobistych.

„Wspólnota” zaskarżyła decyzję prokuratury do Sądu Rejonowego w Lubartowie. Ten uchylił postanowienie prokuratury i wytknął, że powinna ona wskazać konkretne wpisy pod tekstem, bo cześć z nich nie może być uznana za zniesławiające.

Przesłuchiwali świadków

Śledztwo trwało wiele miesięcy. Zadaniem Prokuratury było ustalenie autorów wpisów. Jeszcze w lutym pisaliśmy na łamach „Wspólnoty” o tym, że ustaleni świadkowie zostali wezwani na przesłuchania.

- To osoby ustalone przez adresy IP, ale to nie przesądza jeszcze, że to te konkretne osoby dokonywały wpisów. Sytuacje mogą być bardzo różne. Kwestia uzyskania danych od operatorów była żmudnym procesem, szczególnie biorąc pod uwagę liczbę wpisów. Tych adresów IP do ustalenia było kilkadziesiąt - mówił nam wówczas Krzysztof Maryńczak, ówczesny prokurator rejonowy w Lubartowie.

Koniec śledztwa

W maju śledztwo zostało umorzone wobec niewykrycia sprawcy.

- Adres IP identyfikuje osobę, na którą zarejestrowane dane łącze. Nie oznacza to jednak, że z danego łącza korzysta tylko jedna osoba. To może być adres IP publiczny, służbowy w ramach firmy czy też domowy, z którego korzystają wszyscy domownicy. Nie ustalono fizycznie osób, które pisały wskazane komentarze - wyjaśnia Krzysztof Sokół, p.o. prokuratora rejonowego w Lubartowie.

Na decyzję prokuratora wpłynęło zażalenie złożone przez pokrzywdzonego.

- Jest procedowane. W najbliższych dniach prokurator zdecyduje, czy zostanie ono uwzględnione, czy przekazane do Sądu Rejonowego w Lubartowie celem rozpoznania - zaznacza prokurator Krzysztof Sokół.

Zarząd apelował do śledczych

Gdyby lubartowska Prokuratura ustaliła, kto wypisywał obraźliwe komentarze, autor zawiadomienia dowiedziałby się, wobec kogo kierować sprawy do sądu. Oskarżanie o zniesławienie ma charakter prywatno-skargowy, co oznacza, że trzeba samemu kierować do sądu akt oskarżenia, już bez udziału prokuratury. Ta jednak ma uprawnienia, aby w każdej sprawie ścigać podejrzanego z oskarżenia publicznego.

Poprzedni Zarząd Powiatu odnosił się publicznie do sprawy internetowych komentarzy jesienią ub.r. Było to stanowisko „w sprawie rozpowszechniania nieprawdziwych informacji w przestrzeni publicznej”, podjęte w formie uchwały przez czterech z pięciu członków Zarządu. Nie podpisał się pod nim nieobecny wówczas w urzędzie Tomasz Marzęda. Starosta przyznał później „Wspólnocie”, że głosowałby przeciw przyjęciu takiego dokumentu, bo sprawa wykracza poza kompetencje Zarządu Powiatu.

W stanowisku przedstawiciele władz powiatu m.in. zwrócili się z apelem do śledczych.

„Zarząd Powiatu w Lubartowie wzywa organy ścigania do podejmowania skutecznych działań prowadzących do postawienia osób rozpowszechniających w przestrzeni publicznej nieprawdziwe informacje przed sądem powszechnym” - brzmiał dokument.

Dominik Smagała

Policja ma nowego komendanta. Jednostkę obejmuje drugi raz

Fot.KMP Biała Podlaska

Po czterech latach dowodzenia z Komendą Miejską Policji w Białej Podlaskiej oraz z policyjnym mundurem pożegnał się Komendant Miejski Policji w Białej Podlaskiej insp. Wojciech Czapla. Jego miejsce zajął insp. Andrzej Antoniewski. Antoniewski służbę w policyjnym mundurze pełni od 1998 roku. Zna specyfikę pracy w bialskiej jednostce, gdyż przez dwa lata pełnił funkcję Zastępcy Komendanta Miejskiego Policja w Białej Podlaskiej, po czym objął stanowisko Komendanta Powiatowego Policji w Lubartowie.

Joanna Niećko

Jakub będzie grał na niebieskich boiskach

Smutne wiadomości z obozu Laskowii Baranów. Nie żyje jeden z zawodników ekipy występującej w Klasie B.

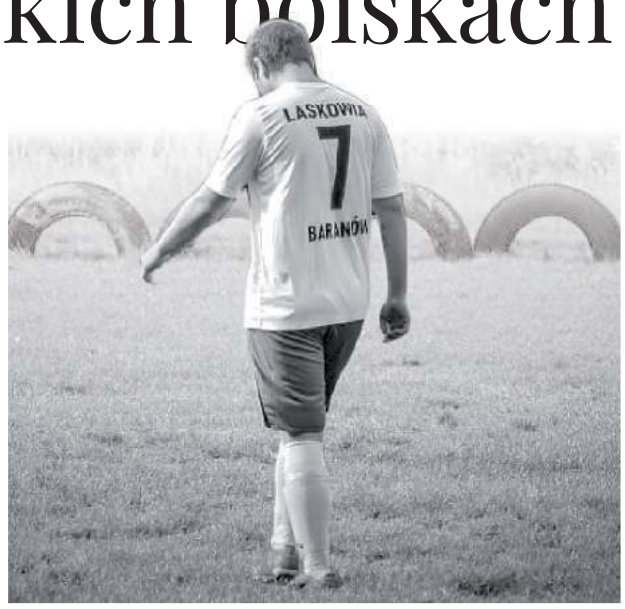

Jakub miał zaledwie 22 lata. Jego hobby była piłka nożna. Występował w Laskowii Baranów

Do Pana odszedł Jakub Jędrys. Podopieczny Piotra Szymanka miał 22 lata. Swoją przygodę z piłką zaczynał w drużynie młodzieżowej Żyrzyniaka Żyrzyn. Przez wiele sezonów reprezentował Laskowię, z roczną przerwą na grę w Gigancie Przytoczno.

W tym sezonie wystąpił w trzech meczach. W rundzie jesiennej pojawiał się na ostatnie minuty meczów, ale i tak zdołał zdobyć dwie bramki. Co ciekawe, za każdym razem trafiał do siatki w 87. minucie.

- Trudno pogodzić się z jego odejściem. Znałem Kubę od dziecka. Jego tata to mój dobry znajomy. Nie mogę uwierzyć, że nie zobaczę jego uśmiechu. Nie porozmawiamy - mówi Piotr Szymanek.

Jak przyznaje szkoleniowiec Laskowii, Kuba był jednym z tych, który występował w zespole od początku istnienia. - Razem graliśmy w Gigancie Przytoczno, a następnie przenieśliśmy się do ekipy z naszej miejscowości. Strzelał sporo bramek. Pamiętam mecze, kiedy potrafił strzelić pięć goli. Było takie spotkanie, gdy zanotował cztery bramki, a ja zaliczyłem trzy asysty. Kuba był walecznym, dobrze wyszkolonym zawodnikiem ofensywnym. Przykładał się do swoich obowiązków - dodaje.

Szymanek nie może pogodzić się z odejściem swojego młodszego podopiecznego, a zarazem kolegi. - Byliśmy niemal sąsiadami. Nasze domy rodzinne dzieliło może sto metrów, może trochę mniej. Jadąc na trening czy mecz rowerem często zatrzymywałem obok jego domu. Zawsze był czas na rozmowę, żarty. Szliśmy razem na nasz obiekt. Nie wierzę. Odszedł młody chłopak. Przed nim było całe życie - kończy ze łzami w oczach.

Bliskim składamy wyrazy współczucia.

mp

REG

Już dwie rozprawy odwołane. Napadała na banki, teraz czeka na proces

Proces Anny A. miał ruszyć miesiąc temu, ale do tej pory nie odbyła się żadna rozprawa. Kobieta jest oskarżona o dokonanie napadów na banki w Kurowie i Puławach i zrabowanie sporej sumy pieniędzy. To 36-letnia matka, która w czasie zdarzeń była w zaawansowanej ciąży.

Fot.Policja

Anna A. niedługo cieszyła się łupami, bo już dzień po drugim napadzie była w rękach policji

O tej sprawie kilka miesięcy temu głośno było w całej Polsce. Na przełomie października i listopada ub.r. kobieta dokonała dwóch zuchwałych napadów na banki w Kurowie i Puławach. Napastniczka była zamaskowana, a personel banków terroryzowała nożem. Dla pokrzywdzonych pracowniczek napady kończyły się na szczęście stosunkowo niedużymi obrażeniami - złamanym palcem w wyniku szarpaniny czy niewielką raną na szyi w efekcie przyłożenia do niej ostrza noża. Przestępczyni ukradła w ten sposób w sumie 55,8 tys. zł.

Anna A. niedługo cieszyła się łupami, bo już dzień po drugim napadzie była w rękach policji. Napastniczką była 36-letnia mieszkanka małej wsi w powiecie puławskim. Okazało się, że kobieta jest w ósmym miesiącu ciąży, a w domu ma jeszcze dwójkę nastoletnich dzieci.

W piwnicy jej domu policjanci znaleźli walizkę z pieniędzmi. Było w niej 21,3 tys. zł. Część zrabowanej kasy kobieta zdołała już wydać. Jak przyznała podczas przesłuchania, zapłaciła nimi za... materiały budowlane do budowy domu.

Postawiono jej zarzuty rozbojów oraz spowodowania uszczerbku na zdrowiu pracowniczek banków. Anna A. przyznała się i złożyła obszerne wyjaśnienia. Śledczym powiedziała, że motywem jej działania była zła sytuacja materialna.

Sprawę rozstrzygnie Sąd Okręgowy w Lublinie. Wyznaczono już dwie daty początku procesu. Najpierw w kwietniu, a potem w maju. W obu przypadkach rozprawy się nie odbyły. Wskazywano na brak możliwości doprowadzenia oskarżonej z aresztu. Nowy termin rozprawy wyznaczono na początek czerwca.

Sprawca rozboju z użyciem noża podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat trzech.

Dominik Smagała

eprasa.pl add76b567e

Rok temu odszedł Riad Haidar.
Nigdy nie zostawiał nikogo w potrzebie

25 maja 2023 roku po długiej i ciężkiej chorobie zmarł Riad Haidar, poseł na sejm RP, neonatolog, szef sztabu Wielkiej Orkiestry Świątecznej pomocy w Białej Podlaskiej. Setki osób żegnają wybitnego bialczanina. - Nasze miasto, Polska i my płaczemy. Riad, zostaniesz w naszych sercach na zawsze - piszą znajomi i przyjaciele.

Fot.Maciej Maciejuk

O śmierci doktora Riada Haidara poinformowano na jego facebookowej stronie internetowej rano, 25 maja. - Szanowni Państwo, z wielką przykrością i żalem informujemy, że dziś rano po długiej walce z chorobą odszedł Doktor Riad Haidar, Poseł na Sejm RP - mogliśmy przeczytać w krótkim komunikacie

Pożegnanie doktora

Na profilach facebookowych bialczan, przyjaciół doktora i samorządowców pojawiło się mnóstwo wpisów pożegnalnych.

Doktora Haidara pożegnał również szef Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, Jerzy Owsiak.

– Oddział, który prowadził w szpitalu, był jednym z pierwszych, któremu nadaliśmy imię WOŚP. Pełen energii, niezwykłego ducha, zawsze uśmiechnięty, a przede wszystkim serdecznie łączący wszystkich i wszystko. Z wielką przyjemnością słuchaliśmy jego pomysłów, a potem pomagaliśmy mu je zrealizować. To nie tylko intensywna terapia noworodka, ale także właśnie w Białej Podlaskiej powstał pierwszy dzienny oddział dla pacjentów geriatrycznych – napisał Owsiak.

Grzegorz Wróblewski, mieszkaniec Terespola, poznał z żoną Riada Haidara w grudniu 2015 roku. Wtedy w bialskim szpitalu urodził się ich syn, Michał. Było to 20 grudnia ok. godz. 22. Chłopczyk ważył 1023 g, przyszedł na świat w 27 tygodniu ciąży.

– Byliśmy bardzo przerażeni, bo zdawaliśmy sobie sprawę, co oznacza tak wczesny poród. Jedną z informacji, którą dostałem od lekarzy, była ta, że dr Haidar jest już powiadomiony, a jego zespół przygotowany do ratowania życia dziecka. Faktycznie, zespół z neonatologii natychmiast zajął się dzieckiem i jego diagnostyką – opowiada.

Ciepło i zrozumienie

Następnego dnia rano rodzice Michałka poszli do gabinetu ordynatora Haidara z myślami, że może syna należy przetransportować do Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie.

– Dr Haidar okazał się bardzo ciepłym, empatycznym człowiekiem. Bardzo rzeczowo wytłumaczył nam stan zdrowia dziecka i przeciwwskazania do takiej decyzji. W jego słowach widziałem nadzieję, że będzie dobrze, a w jego oczach pełne zrozumienie dla naszych obaw – wspomina pan Grzegorz.

Michał został na oddziale w Białej Podlaskiej, spędził tam 50 dni w inkubatorze pod aparaturą.

– W trakcie hospitalizacji wielokrotnie spotykaliśmy się z dr. Haidarem przy inkubatorze i zawsze swoją rozmową dawał nam nadzieję. Cierpliwie tłumaczył wszystkie procedury medyczne i pozwalał na zrozumienie tego, z czym musimy się mierzyć. Nigdy nie odmówił rozmowy, pomimo licznych obowiązków zawodowych i wynikających z działalności społecznej – dodaje pan Grzegorz.

Gdy już wypisał syna z oddziału, sam załatwił Michałowi miejsce w Centrum Zdrowia Dziecka, by zrobić dodatkowe badania, których nie można było wykonać w Białej Podlaskiej.

Szacunek i uznanie

– O profesjonalizmie Doktora świadczy też fakt, jaki zespół stworzył. Wszyscy lekarze i pielęgniarki byli tak samo życzliwi i empatyczni, jak on. Często słyszeliśmy, jak personel mówił o nim „szef", ale nie z przekąsem, lecz z szacunkiem – wspomina.

Dodaje: – To wielka strata, że nie pozwolono mu kontynuować pracy w Białej, bo podczas pobytu w Centrum Zdrowia Dziecka, gdy mówiliśmy, że syn urodził się właśnie w Białej i był u dr. Haidara, to mówiono nam, że chłopczyk miał wielkie szczęście, że na niego trafił. I mówili to profesorowie w CZD. Jest nam bardzo smutno, że „odszedł do wieczności", ale niech będzie pocieszeniem dla rodziny fakt, że „nie wszystek umarł". Pamięć o nim jako dobrym lekarzu i wspaniałym człowieku będzie żyła wiecznie w nas i naszym dziecku.

mp

Wspomnienie przyjaciela Riada – Adama Wiczuka

Mimo wielu krzywd nigdy nie życzyłeś nikomu źle

To był ciężki rok - najtrudniejszy z trudnych. Myślałem, że z każdą chwilą będzie łatwiej, spokojniej. Ale jest inaczej. Riad, tak bardzo Ciebie tu wśród nas brakuje.

Adam Wiczuk wraz z Riadem Haidarem. Jak przyznaje bialczanin, codziennie brakuje wielkiego człowieka

Nie zapomniałem o żadnej złożonej Ci obietnicy. Nie wszystko się udało załatwić, ale Twoim wzorem idziemy przez życie z podniesionym czołem i bez względu na wszystko honor jest na pierwszym miejscu.

Drogi Przyjacielu,

Nie znam nikogo, prócz Ciebie, kto zamieszkał w sercach tak wielu osób. Tysiące przyszły oddać Ci hołd oraz w chwili zadumy podziękować za dobro, które od Ciebie otrzymały. Obecność każdego z nas, każda myśl i smutek, który nas ogarnia, jest wyrazem wdzięczności i miłości. Nigdy nie odpoczywałeś, nie miałeś na to czasu i miejsca w kalendarzu. Każdą chwilę wypełniałeś innymi osobami. Zawsze podkreślałeś, że jesteś najpierw lekarzem i sprawy Twoich małych pacjentów były najważniejsze. Dzięki pracy Twych rąk dziesiątki tysięcy rodzin mogą cieszyć się pięknym życiem.

Nigdy nikogo nie odtrąciłeś, nie odmówiłeś nikomu pomocy. Swoim życiem dawałeś przykład, jak z dumą, honorem i podniesioną głową iść przed siebie. Wskazywałeś drogę wszystkim, których los do Ciebie zbliżył. Mimo wielu krzywd nigdy nie życzyłeś nikomu źle. Zawsze szukałeś w drugim człowieku dobra, które próbowałeś rozpalić. Znajdowałeś to, co ludzi łączy, a nie dzieli. Osiągnąłeś wszystko to, o czym marzyłeś. Teraz my osiągniemy wszystko to, do czego nas przygotowywałeś, motywowałeś i chciałeś, byśmy osiągnęli. Będziesz z nas dumny. Nikt nie będzie w stanie Ci dorównać, ale każdy zrobi wszystko, by Cię nie zawieść.

Pamiętam i zawsze będę pamiętał każde Twoje słowo, każdy gest. Każda chwila była jedną wielką lekcją, dziś stają się niepisanym testamentem, który należy wypełnić. Nigdy się nie żegnaliśmy, bo zawsze mieliśmy zaplanowany każdy kolejny dzień. Dziś, mimo że nie ma Cię fizycznie wśród nas, wiem, że dalej będziesz podpowiadał rozwiązania i wskazywał drogę. Wierze, że jesteś. Szukam odpowiedzi na pytanie, dlaczego i nie umiem na nie odpowiedzieć. Pierwszy raz nie znajduję rozwiązania, nie rozumiem, ale wierzę, że tak - jak w każdym Twoim planie - i w tym napisanym dla Ciebie jest niedostrzegalny jeszcze dla nas sens.

Byłeś, jesteś i będziesz wzorem i inspiracją dla pokoleń. Moja Nadia mówi, że zostanie Panią Doktor, tak jak Ty i będzie pomagać innym, Mikołaj obiecuje, że będzie zdobywał najpiękniejsze bramki w reprezentacji, a pierwsza z nich będzie dla Ciebie.

Nie martw się o nic, Ania jak zawsze wszystkiego dopilnuje, a ja będę codziennie, tęskniąc, patrzył w niebo i nigdy o Tobie nie zapomnę. Wiem, że jesteś i będziesz tu z nami, bo nigdy nie zostawiłeś nikogo w potrzebie.

Kocham Cię. Adaś

mp

REG

eprasa.pl add76b567e

Witamy na świecie!

Lenka Szczepaniuk z tatą, Brzeźnica Bychawska Kolonia, gm. Niedźwiada,
ur. 21 maja, g. 11:38, 3310 g, 50 cm
Rodzice: Ilona i Jakub (na zdjęciu)

Hania Przybysławska z tatą, Wola Skromowska, gm. Firlej
ur. 24 maja, g. 3:25, 3960 g, 56 cm
Rodzice: Ilona i Robert (na zdjęciu)
Rodzeństwo: Krzyś (5 lat), Zuzia (3 lata)

Kornel Piotr Pykacz z tatą, Dobrynka, pow. bialski
ur. 23 maja, g. 10:53, 4,10 kg, 58 cm
Rodzice: Wioleta i Paweł (na zdjęciu)

Milena Grochowiec, Kobylany, pow. łosicki
ur. 22 maja, g. 17:28, 3590 g, 58 cm
Rodzice: Martyna i Mateusz
Rodzeństwo: Malwina (1,5 r.)

Krzyś Sowiński, Wola Skromowska, gm. Firlej
ur. 23 maja, g. 12:25, 3750 g, 57 cm
Rodzice: Magdalena i Kamil

Filip Kułak, Kock, pow. lubartowski
ur. 24 maja, 3660 g, 55 cm
Rodzice: Kinga i Patryk

Zosia Karolak, Radzyń Podlaski
ur. 22 maja, g. 12:40, 3750 g, 57 cm
Rodzice: Karolina i Michał
Brat: Jasio (6 lat)

Nataniel Mróz, Witaniów, k. Łęcznej
ur. 21 maja, g. 18:42, 3320 g, 56 cm
Rodzice: Magdalena i Michał
Rodzeństwo: Sylwia (26 lat), Samanta (23 lata)

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

MÓJ PUPIL

Pochwalcie się swoim pupilem! Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:

1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Ewa Jaszczak

Baron, Damian Kaczmarek, Czosnówka gm. Biała Podlaska

Śnieżek, Liliana Gwizdek, Baranówka

Lucek, Magdalena Rozwadowska, Dminin

Lunka, Katarzyna Walkowiak, Łęczna

Pimpuś, Kazimierz Nieznaj, Charlęż

Odi, Iga i Krzysztof Dejniak, Trzcianki

Luna, Gabriela Kowalska, Kazimierz Dolny

Lucky, Wiktoria Łukasik, Kajetanówka

Oskar i Szoka, Kajetan Gryczka, Poważe

Felka, Karolina Pochwatka, Michałówka

REG

eprasa.pl add76b567e

Lachertowie z Ciechanek - biznes, architektura i modernizm nad Wieprzem (cz. II)

Od dworku bez kanalizacji do wielkiej architektury

W historii Lachertów z Ciechanek jest wszystko. Jest syn ubogiej warszawskiej krawcowej, który dochodzi w carskiej Moskwie do wielkiej fortuny. Życie ziemiańskie, wielki biznes, działalność społeczna i bieda stalinowskiej Polski. Jest własnoręczne dojenie krów i wielka architektura. A jej centrum jest nadzwyczajnej urody pięknie niedawno odnowiony dwór w Ciechankach.

Fot.Starostwo Powiatowe w Łęczni

Dworek w Ciechankach był pierwszą realizacją Bogdana Lacherta. W kolejnych latach wspólnie z Józefem Szanajcą stworzą duet, który pchnie polską architekturę na nowe tory

Wacław Lachert urodził się w rodzinie inteligenckiej na Wołyniu. Po śmierci ojca rodzina przeniosła się do Warszawy, gdzie matka utrzymywała ją, prowadząc niewielki zakład krawiecki i ucząc francuskiego. Wystarczyło to jednak, żeby zdolny i pracowity młodzieniec ukończył szkołę średnią i studia w Szkole Handlowej Kronenberga. Podjął pracę biurową w fabryce braci Prochorowów, gdzie przeszedł całą drogę - od najniższego szczebla do głównego dyrektora całej, ogromnej nie tylko na ówczesne czasy, korporacji. Kiedy odszedł z posady w 1916 roku, otrzymał odprawę w wysokości miliona rubli. Był już w tym czasie człowiekiem bardzo zamożnym, inwestującym w grunty na Syberii oraz pola roponośne nad Morzem Kaspijskim.

Polskie obowiązki w Moskwie

Mimo że karierę robił w carskiej Rosji i tam mieszkał razem z całą rodziną, Lachert nigdy nie pozwolił na osłabienie swojej polskiej tożsamości. Jego krąg familijny i towarzyski stanowili w znakomitej większości Polacy. Po wybuchu wojny jego mieszkanie stało się jednym z centrów spotkań. Warto tu zaznaczyć, że zarówno arystokracja, jak i elity finansowe w tym czasie znakomicie zdawały egzamin nie tylko z patriotyzmu, ale i wrażliwości. Na wsparcie albo opiekę liczyć mogli nie tylko ludzie od dłuższego czasu funkcjonujący w Rosji, ale też np. ubodzy chłopi z nadbużańskich wiosek, którzy w liczbie ok. 2 mln w sierpniu 1915 roku w panice rzucili się w głąb Imperium, uciekając przed wojskami Niemiec i Austro-Węgier (tzw. bieżeństwo). Lachert angażował się w działania Towarzystwa Gimnastycznego Sokół, wspierał organizację skautową będącą prekursorem późniejszego harcerstwa oraz kierował Polskim Komitetem Pomocy Jeńcom Wojennym.

Został nawet Goya

Po tzw. rewolucji październikowej Lachert doskonale rozumiał, że jego rosyjski majątek jest nie do skapitalizowania i wyprowadzenia. Sam, podobnie jak wielu innych z jego sfery, znalazł się w areszcie domowym i z największym trudem wydostał się do Polski. W Moskwie zostawili też mnóstwo cennych ruchomości, m.in. oryginalny obraz Goyi przywieziony kiedyś z podróży Lachertowi przez niezwykle ceniącego go Prochorowa.

Ciechanki przed Lachertami

Ciechanki należały wcześniej do klucza dóbr Łańcuchów. Okolica przeżywała swój złoty wiek. W niedalekich Milejowie i Jaszczowie swój majątek, w oparciu o przemyślaną politykę zarządzania rolnego pomnażali Rostworowscy. O okolicznościach nabycia majątku pisze p. Ewa Leśniewska: *Wacław Lachert kupuje go z całym martwym i żywym inwentarzem w 1910 roku. Kiedy rok później całą rodziną przyjeżdżają do kupionego majątku, posiadłość robi na nich ogromne wrażenie. Imponujący 10-hektarowy park, a w nim rzadkie egzotyczne drzewa: mimozy, perukowce, kasztanowce czerwone. Za prawie 600 hektarów żyznej ziemi, nadwieprzańskich łąk i lasów nowy właściciel zapłacił 132 tysiące rubli, to tyle, co cztery moskiewskie pensje prezesa Lacherta.* Na terenie majątku znajdował się niezbyt stary parterowy, drewniany dwór z dziewięcioma pokojami oraz rządówka, również drewniana, przekornie nazywana „Białym Pałacem". Przez cały okres I wojny właściciele nie bywali jednak w majątku. Brak nadzoru „pańskiego oka", zbytnie zaufanie do rządcy (którego głównym atutem był fakt, że kiedyś z Lachertem chodził do szkoły) i bliskość frontu sprawiły, że po powrocie w 1918 roku ujrzano „obraz nędzy i rozpaczy". Wyrazistym symbolem może być fakt, że fortepian i kredens odnaleziono w poniemieckim okopie.

Połowę ze swojej milionowej odprawy w koncernie Prochorowa Lachert przekazał na zakup materiałów na ubrania dla dzieci polskich uchodźców w Rosji

Między Ciechankami, Lublinem i Warszawą

Część gospodarcza pod okiem rządcy Tomaszewskiego dość szybko zaczęła przynosić dochody. Jedną z pierwszych inwestycji była budowa mieszkań dla pracowników majątku, zaraz po niej poszła budowa stajni, obór, owczarni i pozostałych, niezbędnych zabudowań gospodarczych.

Oddzielnym problemem była kwestia budowy odpowiedniego do statusu społecznego domostwa. Tutaj, jak się wydaje, potrzebny był pewien namysł. Pani Wanda częściej przebywała w Lublinie, doglądając edukacji potomstwa, Wacław zaś podjął służbę państwową. Przyjął propozycję ministra aprowizacji Antoniego Mińkiewicza i został dyrektorem Państwowego Urzędu Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby. Gospodarka i sieci dostaw odbudowywanego państwa były naturalnie w fatalnym stanie, bardzo wiele towarów trzeba było importować przez Gdańsk. Kompetencje Lacherta były na wagę złota, ze swojej roli wywiązywał się znakomicie. Przez kolejnych siedem lat życie właścicieli Ciechanek skoncentrowane było w Warszawie, gdzie Wacław kierował bądź sprawował nadzór nad wieloma gospodarczymi przedsięwzięciami. W Ciechankach bywali okazjonalnie, przy okazji świąt i rodzinnych uroczystości.

Wschodząca gwiazda architektury

Być może też czekano, aż do roli samodzielnego projektanta dojrzeje najstarszy syn, Bohdan Kazimierz (ur. 1900 w Moskwie). Droga młodzieńca do zostania wybitnym architektem nie była oczywista i usłana różami. Po przyjeździe z rodzicami do Polski najpierw podjął studia na Wydziale Prawa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, potem zgłosił się na ochotnika do 2 Pułku Ułanów.

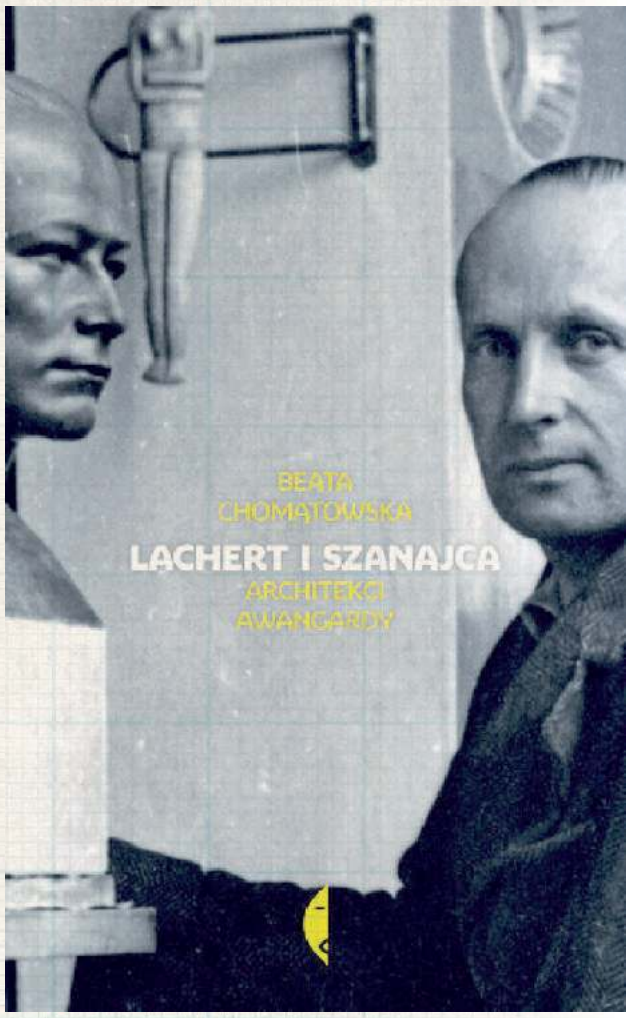

W 2015 roku nakładem Wydawnictwa Czarne ukazała się wspólna biografia Bohdana Lacherta i Józefa Szanajcy, opisująca kilkunastoletnią przyjaźń dwóch twórców uznawanych za najbardziej awangardowych architektów swojego pokolenia

Wacław Lachert od młodzieńczych lat przejawiał szczególną zaradność i zmysł do interesów. Żeby wspomóc, kiepsko prosperującą po śmierci ojca rodzinę, już jako uczeń handlował jabłkami oraz - potrzebnymi zwłaszcza aptekarzom - larwami mrówek

W czasie wojny z bolszewikami dostał się do niewoli, z której wrócił wykupiony przez znającego rosyjskie realia ojca dopiero jesienią 1921 roku. Tym razem udało mu się podjąć naukę na wymarzonej architekturze, z przyszłością prawnika rozstał się bez żalu. Można przyjąć, że pierwszym impulsem intelektualnym i artystycznym było zwiedzenie paryskiej wystawy dzieł Le Corbusiera, która z pewnością mocno ukierunkowała go w kierunku modernizmu. W czasie studiów jego mentorem był profesor Rudolf Świerczyński. *...Był jednym z najistotniejszych dydaktyków warszawskiej szkoły architektury ukazującym studentom rodzime budownictwo jako atrakcyjne źródło inspiracji architektonicznej oraz łączenia jej z najnowszymi wówczas koncepcjami architektonicznymi, czyli modernizmem. Już wtedy w młodym Bohdanie zaczęły kształtować się idee i poglądy na kształtowanie przestrzeni poprzez architekturę, jakie stworzyły go jako jednego z należących do awangardy architektów. Projekt dworu był nie tylko skończonym wykonanym z dbałością o detale dziełem, podporządkowanym funkcji, jaką miał pełnić, czyli rodzinnego domu sprzyjającemu cementowaniu wartości rodzinnych, a także dającemu możliwość intymności z drugiej strony zaprojektowanego w poszanowaniu wątków ziemiańskiej architektonicznej tradycji...* - pisze pani Ewa Lachert-Stryjkowska.

Misję zaprojektowania rodzinnej rezydencji Mieczysław otrzymał w 1924 roku, jeszcze jako student.

cdn.

Zbigniew Smółko

REG

eprasa.pl add76b567e

NASZ PATRONAT - NASZ PATRONAT

Sekrety Kazimierza Dolnego:
Kto się błąka po zamkowych murach?

Część z nich w swojej książce opisała Hanna Pawłowska. A podczas spotkania w kazimierskim Domu Dziennikarza zdradziła jeszcze jeden sekret - jak wyglądała praca nad publikacją.

Po dedykację autorki ustawiła się kolejna czytelników

W środę, 15 maja mieszkańcy Kazimierza Dolnego mieli okazję spotkać się z autorką książki pt. „Sekrety Kazimierza Dolnego" - Hanną Pawłowską.

Było to już drugie spotkanie z autorką w Kazimierzu, pierwsze - przedpremierowe - odbyło się 9 maja.

Jak powstała książka o Kazimierzu

- My, twórcy książki, cieszymy się z solidnie wykonanej pracy, która owocuje bardzo pozytywnymi opiniami o niej tych, którzy już zdążyli ją przeczytać - mówi autorka. - Mieszkańcy miasta powinni czuć satysfakcję, bo oto jest kolejna publikacja o Kazimierzu, która podkreśla ważną rolę tego miasta na mapie Polski - dodaje.

W Domu Dziennikarza Hanna Pawłowska opowiedziała o swojej pracy nad książką, o ludziach, których poznała i spotkała podczas pisania. Zdradziła także kilka ciekawostek technicznych z pracy nad książką.

- Duże miasta mają dużo sekretów, a te mniejsze miasta mają sekretów mniej. Kazimierz Dolny jest ewenementem - to najmniejsze, jak dotychczas, miasto w Polsce, które ma swoje indywidualne „Sekrety" - wspomina autorka. - Z tego też powodu moja praca nad książką była potężnym wyzwaniem. Miałam bowiem napisać książkę o Kazimierzu o takiej samej objętości, jak ktoś napisał o Wrocławiu, czy Krakowie - dodaje.

Ale to nie wszystko. Samo wydawnictwo także postawiło Hannie Pawłowskiej pewne warunki.

- Każde zdanie w tej książce musiało być solidnie udokumentowane. Fakty, fakty i jeszcze raz fakty. Musiałam wykonać potężną pracę dokumentacyjną, żeby zebrać materiały do tej książki - podkreśla autorka.

Kolejnym warunkiem było to, żeby te fakty układały się w opowieści ciekawe, intrygujące, niebanalne i wciągające.

- Tutaj musiałam wykonać olbrzymią pracę intelektualną, żeby rzeczywiście wykrzesać z tych suchych faktów fascynujące historie, żeby czytelnikowi czytało się łatwo, lekko i przyjemnie - dodaje Pawłowska.

Pomogli pasjonaci i miłośnicy swojej małej ojczyzny

Podczas spotkania w Kazimierzu Dolnym autorka dziękowała wszystkim, którzy przyczynili się do powstania książki.

- Ta książka nigdy by nie powstała, gdyby nie to, że w Kazimierzu istnieje duża grupa ludzi, lokalnych patriotów, pasjonatów lokalnej historii. Myślę tutaj głównie o „Brulionie Kazimierskim" - mówi Hanna Pawłowska, dodając, że nie ma w Polsce drugiego tak małego miasta, które by miało swój własny periodyk wydawany w takiej objętości i na takim poziomie merytorycznym i edytorskim. Było to dla niej źródło materiałów historycznych, naukowych, ale przede wszystkim wspomnieniowych, które wykorzystane zostały w książce.

Podczas pisania książki autorka korzystała również z informacji znajdujących się na stronie internetowej wkazimierzudolnym.pl, były to zwłaszcza informacje historyczne.

- Stronę prowadzi pani Bożena Gałuszewska, która jest także tłumaczką z języka angielskiego. Gdyby nie jej tłumaczenie (...) nie powstałby rozdział o katastrofie promu na Wiśle w 1916 r. - wyznaje pani Hanna.

I dodaje, że wydarzenie znała jedynie z bardzo lakonicznych notatek prasowych, a te w żaden sposób nie rozwijały się w rozdział.

Skarbiec wycinków prasowych

W Bibliotece Publicznej w Kazimierzu Dolnym pani Hanna znalazła coś bardzo ciekawego i zadziwiającego.

- Byłam w różnych bibliotekach, ale to, co znalazłam w tej bibliotece, to mnie zadziwiło. Tam ktoś od wielu lat z dużym zaangażowaniem wycina nożyczkami nawet najmniejsze notatki prasowe dotyczące Kazimierza i składuje je w teczkach - opowiada.

Teczki te okazały się bardzo pomocne, zwłaszcza te zawierające wycinki z lat 70. i 80.

Nieocenione były wspomnienia mieszkańców miasteczka

Do powstania książki przyczyniły się także rozmowy autorki z Joanną Lenkiewicz-Kozłowską o jej rodzinnych tradycjach gastronomicznych, co wzbogaciło rozdział o polsko - żydowskich tradycjach kulinarnych w Kazimierzu.

A rozdział o kazimierskich wiatrakach powstał dzięki współpracy autorki z właścicielem jedynego w okolicy Kazimierza wiatraka znajdującego się w Mięćmierzu, Ryszardem Dziadoszem.

- Przegadaliśmy w jego wiatraku przy herbatce wiele godzin, żeby mógł powstać rozdział pt. „A jednak się kręci" - wspomina Hanna Pawłowska.

Jeszcze jedna okazja do świętowania

W książce opisany został także kazimierski Dom Dziennikarza, w którym odbyło się spotkanie z autorką. Sam budynek budził wielkie kontrowersje w trakcie budowy i tuż po jej zakończeniu. Obecnie jest on już integralną częścią nadwiślańskiego miasteczka.

- Tak się składa, że ten obiekt w tym roku obchodzi 60-lecie swojego istnienia, co odkryłam, pisząc rozdział „Tu się działo, tu się balowało" - mówi pani Hanna.

W czasie tych 60 lat przez Dom Dziennikarza przewinęło się wielu gości, a byli wśród nich ludzie znani, popularni, wielkie osobistości. Dlatego też z okazji 60-lecia działalności Domu Dziennikarza odsłonięta została galeria portretów fotograficznych dawnych bywalców tego miejsca. Obecnie jest ona skromna, ale z czasem - jak zapewnia dyrektor Domu Dziennikarza, Dariusz Popławski - będzie się ona rozrastała. Uroczyście odsłonił ją redaktor Stanisław Wojnarowicz, przewodniczący Lubelskiego Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Rzeczpospolitej Polskiej, który powiedział również kilka słów o historii budynku.

Spotkanie uświetnił występ młodego wokalisty, Jakuba Rogali. Jak sam o sobie mówi, śpiewa, odkąd nauczył się mówić.

Po części oficjalnej można było dostać dedykację od autorki, a także porozmawiać z nią przy kawie.

Agnieszka Gołębiowska

REG

Hanna Pawłowska urodziła się w 1955 r. w Puławach, tam też ukończyła Liceum Ogólnokształcące im. księcia A. J. Czartoryskiego. Później studiowała filologię klasyczną i pedagogikę na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Studiując, pracowała w Studenckim Radiu Centrum oraz w redakcji „Głosu Uczelni". Była prezeską Klubu Dziennikarzy Studenckich UMK, a także członkinią Ogólnopolskiej Rady Studenckiego Ruchu Dziennikarskiego. Po studiach zajęła się dziennikarstwem. Pracowała w „Tygodniku Płockim" (była również jego redaktor naczelną), „Nowym Tygodniku Płockim", „Kurierze Mazowieckim", „Wiadomościach Dnia" i w „Dzienniku Łódzkim".
Do rodzinnych Puław postanowiła wrócić po zakończeniu kariery zawodowej. Teraz zajmuje się pisaniem książek (literatura faktu). Jest autorką takich publikacji, jak: „Liście jednego drzewa", „Jagódka", „Puławskie korzenie. Niezwykli ludzie związani z Puławami", „Pismaczka". „Sekrety Kazimierza Dolnego" są jej piątą książką.

Łukasz Skowyra
radny powiatowy

Miałem przyjemność otrzymać „Sekrety Kazimierza Dolnego" i powiem szczerze, że te fakty, które są zawarte w książce, zgadzają się z tym, co przekazywał np. mój dziadek (pochodzę z miejscowości Janowiec). Takim wspólnym mianownikiem jest to, że Leon Kozłowski, ostatni prywatny właściciel Zamku Janowieckiego, był pracownikiem Starostwa Powiatowego - to jest ciekawostka, której nie znałem. Dziękuję za to, że pani promuje powiat puławski.

Michał Koliński
właściciel Domu Wydawniczego Księży Młyn w Łodzi

Praca nad książką trwała rok. Powstała książka na temat Kazimierza Dolnego, miejsca wyjątkowego na mapie Polski. Cieszę się, że Kazimierz dołączył do serii „Sekrety", która jest serią książek opowiadających o niezwykłych miejscach, o ludziach, wydarzeniach dziejących się w danym regionie. Seria liczy około 90 tytułów, jest to chyba największa seria książek regionalnych w Polsce. Nasze wydawnictwo specjalizuje się w wydawaniu książek regionalnych w różnych miastach w Polsce. Istniejemy od 29 lat.

Hanna Pawłowska:
Pisząc książkę, spędziłam w bibliotekach 81 dni, ponieważ polskie przepisy nie zezwalają na wypożyczanie regionaliów do domu - trzeba je czytać na miejscu, to był duży problem, bo nie każda biblioteka ma warunki do czytania książek w takich ilościach, jak ja to robiłam. Przeczytałam 111 publikacji. Na notatki zużyłam pięć 120-stronicowych notatników dużego formatu A4. Wypisałam 18 długopisów. Na rękopisy i wydruki zużyłam 330 arkuszy papieru formatu A4.

„Ponad trzydzieści rozdziałów wypełnionych sekretami czeka na przeczytanie! Gdzie stał drewniany dwór cadyka? Czy w Kazimierzu miały powstać Hiszpańskie Schody? Jaki ładunek przypłynął do podkazimierskiego brzegu Wisły we wrześniu 1939 roku? Kto się błąka po zamkowych murach? Kim był Kozdroń uwieczniony na płótnach i w szkicownikach znanych malarzy?" - czytamy w opisie publikacji.

eprasa.pl add76b567e

PIŁKA NOŻNA – FORTUNA 1. LIGA

Górnik w barażach, będą derby Lubelszczyzny!

Piłkarze pierwszoligowego Górnika stanęli na wysokości zadania - wygrali w Tychach i zapewnili sobie miejsce w barażach o PKO Ekstraklasę. Zapowiada się wielkie piłkarskie święto, bo ich rywalem w półfinale będzie Motor Lublin.

Łęcznianie przed ostatnią kolejką nie mieli szans na bezpośredni awans, który zapewniają sobie dwie pierwsze drużyny Fortuna 1. Ligi. Występ podopiecznych trenera Pavola Stano w barażach o PKO Ekstraklasę był już jednak jak najbardziej realny. W „dogrywce" o najwyższą ligę mierzą się zespoły z miejsc od trzeciego do szóstego. W półfinale baraży drużyna z trzeciej lokaty zagra z ekipą z miejsca szóstego, natomiast drugą parę stworzą zespoły z czwartej i piątej pozycji. Zwycięzcy półfinałów skonfrontują się w finałowym barażu, którego wygrany zagra w przyszłym sezonie w PKO Ekstraklasie.

Po 33. kolejkach zielono-czarni zajmowali piąte miejsce w tabeli z dorobkiem 52. punktów. Motor Lublin był czwarty, mając o punkt więcej niż łęcznianie. Tuż za plecami „Górników", z jednym punktem mniej, znajdowała się Wisła Płock. Również 51 punktów miał siódmy w tabeli GKS Tychy, czyli niedzielny rywal Górnika. Zespół trenera Dariusza Banasika był więc podwójnie zmotywowany, by z zielono-czarnymi wygrać. W baraże wierzyli jeszcze piłkarze Odry Opole i Wisły Kraków, którzy zajmowali kolejno ósme i dziewiąte miejsce w zestawieniu, mając 50 punktów.

Przed meczem z GKS-em Tychy wiadomo było, że jeśli zielono-czarni wygrają, będą pewni miejsca w barażach. W przypadku remisu nie wszystko pozostawało w ich rękach łęcznian.

W 8. minucie spotkania fantastyczną okazję do otwarcia wyniku miał Marko Roginić. Napastnik Górnika w sytuacji sam na sam z bramkarzem próbował go lobować. Wyszło tak, że piłka pofrunęła wysoko nad poprzeczką.

Gola na 1:0 próbował strzelić łęcznianom ich były piłkarz, Bartosz Śpiączka. Napastnik chciał wykorzystać błąd Lukasa Klemenza, który zbyt lekko podawał do Macieja Gostomskiego. Również i w tym przypadku uderzenie w znacznej odległości minęło bramkę.

Po przerwie tyszanie kilka razy groźnie zaatakowali. Z ponad 30. metrów piekielnie mocno strzelał Nedić i niewiele brakowało, by zaskoczył tym bramkarza Górnika, ale Gostomski był czujny. Kapitan GKS-u Tychy nie chciał dać za wygraną i za chwilę uderzał głową po dośrodkowaniu z rzutu rożnego. Po raz kolejny lepszy okazał się jednak kapitan Górnika, efektownie ratując swój zespół przed stratą gola. Golkiper zielono-czarnych miał co robić, bo za moment musiał bronić mocne strzały z pola karnego autorstwa Jakuba Budnickiego i Marcela Błachewicza.

Kiedy wydawało się, że miejscowi w końcu złamią defensywę Górnika, to zielono-czarni wyprowadzili decydujący cios. Gostomski wykopał piłkę spod bramki, która spadła pod pole karne GKS-u, gdzie dosyć szczęśliwie trafiła do Mateusza Młyńskiego. Ten przytomnie podał do wychodzącego na czystą pozycję Piotra Starzyńskiego, a wprowadzony chwilę wcześniej 20-latek z zimną krwią wykończył akcję.

W końcówce gospodarze jeszcze raz sprawdzili formę Gostomskiego. Golkiper Górnika odpowiedział dosadnie, nadal wzorowo broniąc dostępu do własnej bramki.

W efekcie Górnik wygrał w Tychach 1:0 i skończył sezon na piątym miejscu, zapewniając sobie udział w barażu o PKO Ekstraklasę.

GKS Tychy - Górnik Łęczna
0:1 (0:0)

Bramka: Starzyński 77`.
Tychy: Kikolski - Dijaković, Nedić, Budnicki, Błachewicz, Żytek (84` Szpakowski), Wojtuszek, Bieroński (61` Radecki), Machowski (84` Skibicki), Śpiączka, Rumin (61` Mikita).
Górnik: Gostomski - Durmus, de Amo, Klemenz, Zbozień, Łukasiak (90` Fazlagić), Żyra (72` Podliński), Gąska (72` Starzyński), Warchoł (59` Młyński), Bednarczyk, Roginić (72` Pawlik).
Żółte kartki: Dijaković, Bieroński, Rumin, Nedić, Śpiączka - Pawlik.
Sędziował: Łukasz Karski (Słupsk).

Dominik Smagała

WIELKIE DERBY LUBELSZCZYZNY

Motor utrzymał czwarte miejsce. Będziemy więc mieli kolejne wielkie piłkarskie święto na Lubelszczyźnie, bo to właśnie żółto-biało-niebiescy staną na drodze Górnika w półfinale baraży. Ten mecz już w najbliższy czwartek, 30 maja, o godz. 17.30. Spotkanie zostanie rozegrane na Arenie Lublin. Zwycięzca zagra z wygranym z pary Arka Gdynia - Odra Opole.

FORTUNA 1 LIGA

Wyniki 34. kolejki:
Tychy - Górnik 0:1
Płock - Resovia 1:2
Motor - Podbeskidzie 2:1
Chrobry - Zagłębie 2:0
Miedź - Lechia 4:1
Arka - Katowice 0:1
Wisła - Termalica 0:3
Stal - Polonia 1:2
Odra - Znicz 2:0

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lechia Gdańsk	34	68	60-34
2	GKS Katowice	34	62	68-35
3	Arka Gdynia	34	62	52-34
4	Motor Lublin	34	56	49-42
5	Górnik Łęczna	34	55	35-29
6	Odra Opole	34	53	42-32
7	Wisła Płock	34	51	46-46
8	Miedź Legnica	34	51	52-36
9	GKS Tychy	34	51	43-47
10	Wisła Kraków	34	50	62-50
11	Stal Rzeszów	34	48	53-60
12	Chrobry Głogów	34	42	35-49
13	Znicz Pruszków	34	42	34-44
14	Bruk-Bet Termalica Nieciecza	34	41	56-52
15	Polonia Warszawa	34	35	41-50
16	Resovia	34	34	39-60
17	Podbeskidzie Bielsko-Biała	34	23	26-59
18	Zagłębie Sosnowiec	34	16	21-55

NAJLEPSI STRZELCY
22 gole - Ángel Rodado (Wisła Kraków)
15 goli - Karol Czubak (Arka Gdynia), Łukasz Sekulski (Wisła Płock)
13 goli - Sebastian Bergier (GKS Katowice), Olaf Kobacki (Arka Gdynia)
12 goli - Piotr Ceglarz (Motor Lublin), Arkadiusz Jędrych (GKS Katowice)
11 goli - Mikołaj Lebedyński (Chrobry Głogów), Joan Román (Wisła Kraków)

dsm

Wisła z utrzymaniem. Pogoń w I lidze!

Koniec sezonu w Puławach. Nasi mogą odetchnąć.

Gracze Mikołaja Raczyńskiego przegrali ze świętującą awans siedlecką Pogonią, ale co najważniejsze, utrzymali się w stawce. Stało się dzięki sprzyjającym wynikom, które padły na innych stadionach. Wisła kolejny sezon zagra w II lidze. A siedlczan czeka świętowanie promocji na zaplecze Ekstraklasy.

Sam mecz? Można o nim zapomnieć. Pogoń była wyraźnie lepsza i wygrała zasłużenie. Jeszcze w pierwszej połowie gospodarze otrzymali czerwoną kartę. A konkretnie Radosław Seweryś, który otrzymał karę za faul taktyczny.

Wisła Puławy - Pogoń Siedlce
0:3 (0:1)

Bramki: Hrnčiar 21`, Misiak 54`, Majewski 78`.
Wisła: Mielcarz - Flak (86` Cheba), Noiszewski, Wiech, Tkocz, Seweryś, Bortniczuk (67` Nojszewski), Skałecki (53` Pavlas), Janicki (86` Łuczuk), Klichowicz (86` Szymanek), Giel.
Pogoń: Burek - Misiak, Dzięcioł (90` Bujalski), Burka, Majewski, Milasius (67` Miś), Hrnčiar (57` Majewski), Szuprytowski, Karwot (90` Nowak), Demianiuk (90` Walczak), Pyrdoł.
Żółte kartki: Wiech, Skałecki, Janicki, Noiszewski, Pavlas - Hrnčiar, Szuprytowski.
Czerwone kartki: Seweryś 36`, za faul.
Sędziował: Pelka (Poznań).

Debiut Franka wychowanka

Pierwsze minuty w II lidze zaliczył Franciszek Łuczuk.

Wychowanek Wisły Puławy w tym sezonie najczęściej występował w zespole rezerw. Dostał szansę w sobotę. 16-latek pojawił się na boisku w 86. minucie, zmieniając Roberta Janickiego.

Walczą o I ligę

Znamy pary barażowe o grę w Fortuna I lidze.

PARY PÓŁFINAŁOWE
(29.05., środa)
godz. 16:00 KKS Kalisz - Polonia
godz. 18:45 Stal - Chojniczanka
(01.06., sobota)
godz. 16:30 Finał

Ale trafili!

Wiemy, z kim zespół Wisły zagra w rundzie wstępnej Fortuna Pucharu Polski.

Puławianie trafili na Chojniczankę Chojnice, która walczy o I ligę. Spotkanie odbędzie się 7 sierpnia na boisku rywali. Pary w rundzie wstępnej Fortuna Pucharu Polski ustalane są w ten sposób, że drużyny z miejsc 17-18 w Fortuna I lidze i drużyny II ligi uszeregowane są kolejno wg miejsc zajętych na koniec sezonu i najwyżej rozstawiony gra z najniżej rozstawionym itd.

RUNDA WSTĘPNA PUCHARU POLSKI
(07.08., środa)
Chojniczanka Chojnice - Wisła Puławy
Podbeskidzie Bielsko-Biała - Stomil Olsztyn
Zagłębie Sosnowiec - Sandecja Nowy Sącz
Pogoń Siedlce - Lech II Poznań
Kotwica Kołobrzeg - Skra Częstochowa
KKS 1925 Kalisz - Olimpia Grudziądz
Stal Stalowa Wola - Olimpia Elbląg
Polonia Bytom - GKS Jastrzębie
Radunia Stężyca - ŁKS II Łódź
Hutnik Kraków - Zagłębie II Lubin

mp

Wójcik zrezygnował. Znamy nowego członka zarządu Wisły

Wiesław Olszak (pierwszy z lewej) dołączył do zarządu Wisły Puławy. W środku Piotr Włodarczyk, zaś z prawej Piotr Owczarzak

We wtorkowe późne popołudnie w sali konferencyjnej MOSiR-u odbyło się Nadzwyczajne Walne Zebranie Delegatów-Członków Klubu Sportowego Wisła Puławy. Walne zostało zwołane przez zarząd celem uzupełnienia składu tego gremium.

W związku z rozwiązaniem umowy sponsorskiej przez Grupę Azoty Zakłady Azotowe Puławy SA rezygnację z członkostwa w zarządzie klubu złożył Paweł Wójcik, który w myśl tej umowy formalnie reprezentował w zarządzie sponsora strategicznego.

Skład zarządu został uzupełniony przez Wiesława Olszaka, wieloletniego pracownika Zakładów Azotowych w Puławach różnego szczebla. Olszak wrócił do prac w zarządzie klubu po siedmioletniej przerwie. Wcześniej pracował w klubie, reprezentując w zarządzie głównego sponsora klubu - Zakłady Azotowe Puławy.

mp

II LIGA

WYNIKI 34. KOLEJKI
Wisła - Pogoń 0:3
Chojniczanka - Olimpia E. 3:1
Polonia - Lech II 3:0
Sandecja - Kotwica 3:1
Hutnik - Olimpia G. 1:2
KKS Kalisz - Skra 4:1
Stomil - Radunia 2:3
Stal - Zagłębie 2:1
ŁKS II - GKS Jastrzębie 0:3

TABELA II LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Pogoń Siedlce	34	58	57:45
2	Kotwica Kołobrzeg	34	56	61:45
3	KKS Kalisz	34	55	48:32
4	Stal Stalowa Wola	34	54	44:38
5	Chojniczanka Chojnice	34	54	49:44
6	Polonia Bytom	34	53	57:48
7	Radunia Stężyca	34	50	48:45
8	Hutnik Kraków	34	49	47:43
9	Zagłębie II Lubin	34	46	48:47
10	ŁKS II Łódź	34	45	46:49
11	GKS Jastrzębie	34	43	43:48
12	Wisła Puławy	34	41	48:50
13	Olimpia Elbląg	34	40	35:46
14	Olimpia Grudziądz	34	40	35:42
15	Skra Częstochowa	34	40	40:43
16	Lech II Poznań	34	39	34:50
17	Sandecja Nowy Sącz	34	35	35:48
18	Stomil Olsztyn	34	34	30:42

Piłkarze II ligi zakończyli sezon. Do I ligi awansowały ekipy: Kotwicy Kołobrzeg oraz Pogoni Siedlce. W barażach o awans na zaplecze Ekstraklasy zagrają: KKS Kalisz, Stal Stalowa Wola, Chojniczanka Chojnice oraz Polonia Bytom. Do III ligi spadły zespoły: Lecha II Poznań, Skry Częstochowa, Stomilu Olsztyn oraz Sandecji Nowy Sącz.

mp

REG

eprasa.pl add76b567e

Motor Lublin przełamał domową niemoc

Motor Lublin wygrał pierwszy mecz na własnym stadionie po ponad trzech miesiącach przerwy. W ostatniej kolejce sezonu zasadniczego Fortuna I ligi piłkarze trenera Mateusza Stolarskiego pokonali na Arenie Lublin zespół Podbeskidzia Bielsko-Biała.

Fot.Dominika Polonis

Piłkarze Motoru wygrali pierwszy mecz na Arenie Lublin od 24 lutego

Wynik spotkania samobójczym golem otworzyli goście, gdy po akcji Filipa Lubereckiego do własnej siatki niefortunnie trafił Franciszek Liszka.

Na 2:0 podwyższył Rafał Król, który znalazł się w wyjściowej jedenastce lubelskiego zespołu po raz pierwszy od 20 października 2023 r. Doświadczony pomocnik, któremu 30 czerwca wygasa obecny kontrakt, jesienią doznał kontuzji, a podczas rundy wiosennej przegrywał rywalizację o miejsce w składzie z innymi zawodnikami środkowej linii. Tym razem wykazał się dużą przytomnością w polu karnym, dobijając strzał Samula Mraza.

Do przerwy więcej goli nie padło i „Motorowcy" schodzili do szatni z komfortowym prowadzeniem. Niedługo po zmianie stron Podbeskidzie zdobyło kontaktową bramkę. Jej autorem był Miroslav Iličić, który trafił do siatki po strzale głową. Tym samym wiadomo już było, że lublinianie nie zanotują dziesiątego czystego konta w sezonie.

Ostatecznie Motor wygrał 2:1, choć w końcówce nie zabrakło nerwówki, gdy przyjezdni domagali się rzutu karnego, a następnie mieli stuprocentową sytuację bramkową.

– Chłopaki się cieszą, mając świadomość, że zakończyli sezon z bardzo dobrym wynikiem i sumą punktów przed zespołami uznawanymi przed sezonem za znaczących faworytów, które budżetowo i pod kątem jakościowym wyglądały bardzo dobrze. Mimo to Motor jako beniaminek podjął rywalizację. Zajmujemy czwarte miejsce i dowozimy mecz, w którym musieliśmy to zrobić – podsumował trener Mateusz Stolarski.

Już w najbliższy czwartek „Motorowcy" zagrają w półfinale baraży na własnym stadionie z łęczyńskim Górnikiem. W poprzednich spotkaniach tych zespołów w obecnym sezonie zielono-czarni wygrali na Arenie 1:0, a w Łęcznej padł remis 1:1. Tym razem zwycięzca wykona kolejny krok w stronę awansu do PKO Ekstraklasy, a przegrany zakończy rozgrywki z niczym.

Motor Lublin - Podbeskidzie Bielsko-Biała

2:1 (2:0)

Bramki: Liszka 16 (samobójcza), R. Król 36 - Iličić 49

Lublin: Rosa - Wójcik, Kruk, Rudol, Luberecki (46 Palacz), Scalet (82 Gąsior), R. Król (62 Lis), Wolski, M. Król (62 Kamiński), Ceglarz, Mraz (76 Wełniak)

Karol Kurzępa

Ujawnili trzy transfery

Powoli poznajemy kadrę Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin na sezon 2024/25. W minionym tygodniu klub ogłosił nazwiska pierwszych koszykarek, które zasiliły skład biało-zielonych. Co ciekawe dwie z tych zawodniczek są bardzo dobrze znane lubelskim kibicom. Po roku nieobecności do zespołu powrócą bowiem serbska rozgrywająca Aleksandra Stanaćev oraz polska skrzydłowa Olga Trzeciak. Obie wywalczyły w akademickiej drużynie srebro oraz złoto mistrzostw kraju w latach 2022-23, a następnie przeniosły się do lig zagranicznych.

Nową twarzą w ekipie trenera Krzysztofa Szewczyka została zaś doświadczona reprezentantka Litwy, Laura Miškinienė. Mierząca 190 cm wzrostu, 32-letnia zawodniczka występuje w Polsce nieprzerwanie od 2018 roku, grając w klubach z Torunia, Bydgoszczy i Gdyni. W sezonie 2020/21 wybrano ją MVP rozgrywek. Miškinienė najlepiej sprawdza się na pozycji środkowej lub silnej skrzydłowej. W poprzedniej kampanii notowała średnio 9.5 punktów oraz 7.5 zbiórek na mecz. Na swoim koncie ma mistrzostwo i Puchar Polski, które zdobyła przed trzema laty w barwach VBW Arki Gdynia.

Karol Kurzępa

Niedosyt i brązowy medal piłkarek MKS FunFloor Lublin

Piłkarki ręczne MKS FunFloor Lublin zakończyły sezon w kiepskich nastrojach. W ostatnim meczu rozgrywek podopieczne trenerki Edyty Majdzińskiej przegrały na wyjeździe z Zagłębiem Lubin.

Fot.KK

Na zdjęciu Magda Balsam

Zwycięstwo zapewniłoby biało-zielonym wicemistrzostwo Polski. Porażka, przy jednoczesnej wygranej KPR Gminy Kobierzyce z MKS PR URBiS Gniezno, sprawiła, że ekipa z Dolnego Śląska na finiszu kampanii przeskoczyła w tabeli lublinianki.

Konfrontacja w Lubinie była bardzo wyrównana i zacięta. Do przerwy padł remis 13:13. Po zmianie stron wynik także długo oscylował wokół remisu lub nieznacznej przewagi którejś ze stron. Ostatecznie w regulaminowym czasie gry padł rezultat 25:25, a w decydującej akcji meczu pojedynek z bramkarką rywalek przegrała Daria Szynkaruk. W serii rzutów karnych natomiast o jedno trafienie lepsze okazały się gospodynie, które były bardziej precyzyjne.

Dla sześciu szczypiornistek starcie z „Miedziowymi" było pożegnaniem z lubelskim klubem. W nowym otoczeniu kontynuować kariery mają bowiem skrzydłowa Beyza İrem Türkoğlu Sengül, rozgrywające Sara Kovarova, Paulina Masna, Romana Roszak i Karolina Wicik, a także obrotowa Patrycja Noga.

Następny sezon ruszy jesienią. Wiadomo już, że - przynajmniej teoretycznie - skład biało-zielonych będzie silniejszy, niż do tej pory. Do klubu powrócą bowiem reprezentantki kraju - Aleksandra Rosiak oraz Sylwia Matuszczyk. Dokonano także innych ciekawych transferów zawodniczek zagranicznych.

KGHM MKS Zagłębie Lubin - MKS FunFloor Lublin

25:25

(13:13) (karne: 11:10)

MKS: Wdowiak, Gawlik – Balsam 8, Kovarova 5, Tomczyk 5, M. Więckowska 4, Achruk 1, Turkoglu 1, Posavec 1, Olek, Płomińska, D. Więckowska, Szynkaruk, Wicik

Karol Kurzępa

„Koziołki" lepsze od „Byków"

Żużlowcy Orlen Oil Motoru Lublin wygrali szósty z rzędu mecz PGE Ekstraligi w obecnym sezonie. Dzięki temu umocnili się na pozycji lidera tabeli.

Fot.Orlen Oil Motor Lublin

Lubelski zespół ma na koncie komplet zwycięstw

Tym razem podopieczni trenera Macieja Kuciapy pokonali na wyjeździe Fogo Unię Leszno. Zwycięstwo przyszło jednak lublinianom trudniej niż w poprzednich kolejkach.

Miejscowi postawili twardy opór faworytom i po pierwszej serii startów obrońcy mistrzowskiego tytułu prowadzili różnicą zaledwie dwóch punktów. Po siedmiu wyścigach przewaga wzrosła, ale tylko do czterech oczek. Przed biegami nominowanymi została podwojona, by finalnie „Koziołki" triumfowały 50:40. Warto jednak podkreślić waleczną postawę rywali, wśród których prym wiódł zdobywca 12 pkt - Andrzej Lebiediew. Z takim samym dorobkiem indywidualnym zawody zakończyli najskuteczniejsi ekipy z Lublina: Dominik Kubera i Bartosz Zmarzlik.

W następnej kolejce Orlen Oil Motor zmierzy się na własnym torze z Betard Spartą Wrocław. Do tej rywalizacji dojdzie w niedzielę, 2 czerwca o godzinie 19.15. Przypomnijmy, że w zeszłym roku to właśnie te dwa kluby starły się w finale fazy play-off.

Fogo Unia Leszno - Orlen Oil Motor Lublin

40:50

Motor: Dominik Kubera - 12 (3,3,2,2,2), Jack Holder - 9+3 (1,2*,1*,3,2*), Fredrik Lindgren - 4 (0,2,1,1), Mateusz Cierniak - 3+1 (1*,0,2,0,-), Bartosz Zmarzlik - 12 (3,3,3,3,-), Wiktor Przyjemski - 10+1 (3,2,2*,3), Bartosz Bańbor - 0 (0,0,0), Bartosz Jaworski - 0 (0)

Karol Kurzępa

Polski Cukier Start Lublin: Odejście trenera i nowa umowa gracza

Wraz z końcem maja wygaśnie kontrakt dotychczasowego trenera pierwszego zespołu Polskiego Cukru Startu Lublin, Artura Gronka. Koszykarski klub nie przedstawi szkoleniowcowi nowej oferty, co oznacza zakończenie współpracy.

Fot.Polski Cukier Start Lublin

Na zdjęciu Artur Gronek

Podczas ostatnich dwóch sezonów Gronek prowadził lubelską drużynę w 60 meczach ligowych, w których zanotował 27 wygranych i 33 porażki. Ponadto pod jego wodzą czerwono-czarni zagrali w czterech spotkaniach Pucharu Polski, docierając do jego finału w 2023 r. Za kadencji trenera pochodzącego z Warszawy Polski Cukier Start wystąpił także w 17 konfrontacjach European North Basketball League (bilans 11 zwycięstw oraz sześć przegranych). W kampanii 2022/23 zespół zdobył w tych międzynarodowych rozgrywkach brązowy medal.

Kontrakt przedłużył natomiast Jakub Karolak. Ten urodzony w 1993 r. zawodnik mierzy 196 cm wzrostu i może z powodzeniem grać zarówno na pozycji rzucającego obrońcy oraz niskiego skrzydłowego. Ogółem na swoim koncie ma 307 meczów w Orlen Basket Lidze, w której wywalczył dwa złote medale, srebro, brąz oraz dwa Puchary kraju. Ogromne doświadczenie zebrał także w europejskich pucharach oraz młodzieżowych reprezentacjach Polski. W pierwszym zespole narodowym zaliczył jak dotąd dwa spotkania.

W poprzednim sezonie Karolak zagrał w czerwono-czarnych barwach w 28 ligowych kolejkach, notując przy tym średnio 8.1 pkt na mecz. Natomiast w siedmiu konfrontacjach na poziomie ENBL rzucał 5.6 pkt na spotkanie. W kolejnych meczach zobaczymy go jesienią. Nowa umowa będzie obowiązywać przez dwa nadchodzące sezony.

Karol Kurzępa

REG

eprasa.pl add76b567e

Strzelanina przy Parkowej. Bezwzględny Lewart. „Pawka” katem łęcznian

Co ciekawe, Lewart pełnili rolę gości w starciu z Górnikiem II Łęczna na swoim stadionie. Lubartowianie powiększyli przewagę nad Janowianką Janów Lubelski.

Paweł Myśliwiecki (z lewej) skompletował hat-tricka. Napastnik lubartowian ma już na koncie 26 trafie w tym sezonie. Z prawej autor jednego gola - Krystian Żelisko

Podopieczni Grzegorza Białka pokazali moc. Lider IV ligi nie dał szans ekipie Michała Kowalczyka. Biało-niebiescy triumfowali 5:0. Hat-trickiem popisał się najskuteczniejszy gracz Lewart - Paweł Myśliwiecki. „Pawka” jedną z bramek zdobył z rzutu karnego. Do siatki rywali trafiali również: Krystian Żelisko oraz Kamil Zieliński.

- Zagraliśmy niezły mecz. Od początku wyszliśmy wysoko i nie pozwoliliśmy na wiele łęcznianom. Stworzyliśmy sobie bardzo dużo okazji, z których pięć wykorzystaliśmy. Tak naprawdę wynik powinien być wyższy, ale nie ma narzekać. Najważniejsze, że mamy trzy punkty i zrobiliśmy kolejny krok - mówi Krystian Żelisko.

Przed napastnikiem Lewartu i spółką jeszcze cztery kolejki. W najbliższy piątek lubartowianie pojadą do Lublina na spotkanie z Motorem II. - Każdy z nas zdaje sobie sprawę, o co walczymy. Jesteśmy blisko, a z drugiej strony daleko od celu. Zdajemy sobie sprawę, że nie możemy się pomylić - dodaje 24-latek.

Górnik II Łęczna - Lewart Lubartów
0:5 (0:3)

Bramki: Myśliwiecki 25`, 44`, 65`, Żelisko 39`, Zieliński 75`.

Górnik II: Olszak - Bronowicki (67` Dylewski), Pastusiak, Sienicki (55` Sz.Gęca), Mołodecki, S. Rojek (82` N. Kudła), M. Steszuk, Wachowicz (46` Sz. Małyska), Szałachowski (55` Skotarczak), Turek (55` D. Marotto), Żabiński (78` K. Koza).

Lewart: Podleśny - Kompanicki (84` Paluch), Niewęgłowski, Plesz (87` Stępień), Wdowicz, Wolski (79` Sulowski), Majewski, Najda (65` Zieliński), Aftyka (65` Wójcik), Żelisko (84` Miśkiewicz), Myśliwiecki (76` Pęksa).

Jeszcze chwila, jeszcze moment

Do końca sezonu IV ligi pozostały cztery kolejki. Lewart jest w znakomitym położeniu.

Nasi wygrali 5:0 z Górnikiem II Łęczna, a w niedzielę nadeszły piękne wiadomości z Lublina. Lublinianka ograła 2:0 Janowiankę Janów Lubelski. To oznacza, że zespół Grzegorza Białka ma cztery punkty przewagi nad najgroźniejszym rywalem.

Już w piątek o godz. 11:00 biało-niebiescy zagrają na wyjeździe z Motorem II Lublin. Nie mogą pozwolić sobie na stratę punktów. Tydzień później Jakub Niewęgłowski i spółka podejmą Gryf Gminę Zamość. Z kolei 8 lub 9 czerwca pojadą do Międzyrzeca Podlaskiego. W ostatniej serii gier zmierzą się na boisku Opolanina Opole Lubelskie.

mp

IV LIGA

WYNIKI 30. KOLEJKI

Górnik II - Lewart 0:5
Cisowianka - Opolanin 1:0
Stal - Grom 1:1
Stal K. - Motor II 3:1
Tomasovia - Gryf 3:3
Ogniwo - Huragan 0:2
Kryształ - Granit 1:3
Start - Łada 3:0
Lublinianka - Janow. 2:0

TABELA IV LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lewart Lubartów	30	70	63:22
2	Janowianka Janów Lub.	30	66	73:25
3	Stal Kraśnik	30	62	73:31
4	Start Krasnystaw	30	57	52:37
5	Łada Biłgoraj	30	57	51:36
6	Cisowianka Drzewce	30	52	65:41
7	Opolanin Opole Lubelskie	30	48	67:52
8	Tomasovia Tom. Lub.	30	43	50:38
9	Lublinianka Lublin	30	40	43:39
10	Kryształ Werbkowice	30	38	48:62
11	Gryf Gmina Zamość	30	38	40:44
12	Huragan Międzyrzec Podl.	30	34	40:49
13	Górnik II Łęczna	30	33	39:49
14	Motor II Lublin	30	33	44:58
15	Stal Poniatowa	30	29	35:57
16	Granit Bychawa	30	23	28:67
17	Ogniwo Wierzbica	30	19	22:75
18	Grom Kąkolewnica	30	19	28:79

NASTĘPNE KOLEJKI

(31.05./02.06): Motor II - Lewart (pt., godz. 11:00), Lublinianka - Górnik II (sob., godz. 14:00), Łada - Stal P. (sob., godz. 17:00), Grom - Kryształ (sob., godz. 15:00), Granit - Cisowianka (niedz., godz. 17:00), Opolanin - Ogniwo (niedz., godz. 17:00), Huragan - Tomasovia (sob., godz. 16:00), Gryf - Stal K., Janowianka - Start.

(05.06): Górnik II - Motor II, Lewart - Gryf, Stal K. - Huragan, Tomasovia - Opolanin, Ogniwo - Granit, Cisowianka - Grom, Kryształ - Łada, Stal P. - Janowianka, Start - Lublinianka.

(08/09.06): Start - Górnik II, Lublinianka - Stal P., Janowianka - Kryształ, Łada - Cisowianka, Grom - Ogniwo, Granit - Tomasovia, Opolanin - Stal K., Huragan - Lewart, Gryf - Motor II.

(15/16.06): Gryf - Górnik II, Opolanin - Lewart, Start - Stal P., Motor II - Huragan, Stal K. - Granit, Tomasovia - Grom, Ogniwo - Łada, Cisowianka - Janowianka, Kryształ - Lublinianka.

mp

Ruciński z golem dla mamy Edyty. Wspomnień czar „Kaliego”

Koniec pięknej serii Opolanina Opole Lubelskie. Zespół Cisowianki grający w roli gospodarzy na obiekcie przeciwników wygrał 1:0.

Michał Ruciński zdobył dziesiątego gola w sezonie. 18-latek przesądził o wyniku mecz z Opolaninem Opole Lubelskie

Gracze Damiana Koczona przystępowali do gry jako faworyt. Nie może być inaczej, skoro ekipa ostatni mecz o punkty przegrała 30 marca. Od tamtej pory remisowała lub wygrywała. Z kolei zespół z Drzewc targany problemami kadrowymi chce dograć sezon. W starciu w Opolu Lubelskim Jacek Dębiec dysponował zaledwie jednym graczem rezerwowym.

Bohaterem spotkania został Michał Ruciński. 18-latek najpierw został sfaulowany przez Konrada Ćwiekę. Rywal otrzymał czerwoną kartkę. Gracz Cisowianki podszedł do rzutu wolnego i trafił pod murem obok zaskoczonego Miłosza Szczepańskiego. Dla niego to dziesiąte trafienie w sezonie. - Dedykacja płynie oczywiście do mojej mamy Edyty. Cieszę się, że zapewniłem trzy punkty naszej ekipie i to w Dniu Mamy - mówi.

- Był to bardzo dobry mecz w naszym wykonaniu z wysoko plasowanym Opolaninem. Jesteśmy zadowoleni ze zwycięstwa. Byliśmy konsekwentni w defensywie, ale mieliśmy też swoje okazję. Pracujemy dalej i szykujemy się na kolejne spotkanie z Granitem Bychawa - dodaje.

Mecz w Opolu Lubelskim był ważnym momentem w przygodzie z piłką dla Karola Kality. Najlepszy strzelec Cisowianki pochodzi z Opola Lubelskiego. - Na meczu byli moi rodzice i żona. Wygraliśmy. To były przyjemne chwile. Warto podkreślić świetnie przygotowaną murawę na Opolaninie. Mówiłem przed spotkanie, że zrobimy dużo, by wygrać. Udało się. Pokazaliśmy kawał charakteru. Opolanin był na fali, ale potrafiliśmy ich zatrzymać - mówi Karol Kalita, gracz Cisowianki.

Cisowianka Drzewce - Opolanin Opole Lubelskie
1:0 (1:0)

Bramka: Ruciński 13`.

Cisowianka: Długosz - Kopyciński, Figiel, Baran, Lalak, Zdunek, Pytka-Wasil, Konc (65` Pięta), Kobus, Ruciński, Kalita.

Opolanin: Szczepański - Ćwieka, Czapla, Izdebski, Opoka (46` Figura), Lenkiewicz (46` Pałka), Sobstyl, Krzak (46` H. Sałasiński), F. Sałasiński (46` Adamczuk), Kowal (46` Drzazga), Anes.

Żółte kartki: Pięta, Długosz - Pałka, Izdebski.

Czerwona kartka: Ćwieka 12`, za faul.

mp

Stal zrobiła sobie krzywdę

Poniatowianie chcą się utrzymać. By cel się udał, potrzebne są zwycięstwa. Tak miało być w meczu z Gromem.

No i podopieczni Konrada Szmyrgały ponownie zawiedli. Wywalczyli tylko punkt w starciu z ekipą, która pogodziła się ze spadkiem do Klasy Okręgowej. Co więcej, goście wygrywali po zagraniu Bartłomieja Siudaja i trafieniu Dawida Kanatka. Nadzieje na dobry wynik dał Patryk Barszcz. Pozostawał kwadrans, a gospodarze mieli nadzieję na triumf. Nic z tego.

Do końca rozgrywek pozostały cztery kolejki. Obecnie Stal zajmuje miejsce spadkowe. Co więcej, z IV ligi zapewne spadnie pięć drużyn, więc poniatowianie muszą wyprzedzić jeszcze dwie ekipy. Do Górnika II i Motoru II zespół Szmyrgały traci cztery punkty, a do Huraganu pięć. Przed ekipą mecz na trudnym terenie w Biłgoraju. Później do Poniatowej przyjedzie Janowianka Janów Lubelski. Dwie ostatnie serie gier to mecze z: Lublinianką w Lublinie i Startem w Krasnymstawie. Terminarz jest trudny. Bardzo trudny. Czy nasi dźwigną sytuację? Oby.

Stal Poniatowa - Grom Kąkolewnica
1:1 (0:1)

Bramki: Barszcz 79` - Kanatek 39`.

Stal: Rybarczyk - Wlizło, Żurek, Przychodzień, Sowiński, Wójtowicz (68` Barszcz), Poleszak, Pietrzyk, Filipczuk (84` Lashyn), Wrzyszcz (55` Tkaczyk), Katushynskyi (90+1` Pyda).

Grom: Nos - Kocyła (77` Urbański), Grochowski, Dajos, Chilimoniuk Jakimiński, Kanatek (83` Bancerz), J. Rycaj, Siudaj, Marczuk, Pryliński (Adenekan).

Żółte kartki: Tkaczyk - Marczuk, Adenekan.

mp

Opolanin na piątkę z plusem

Znamy najlepszą drużynę Pucharu Polski na szczeblu okręgowym.

W finale historyczny występ zaliczyła drużyna Opolanina Opole Lubelskie. Dla naszych był to pierwszy taki przypadek w 75-letniej historii klubu. Ekipa Daniela Koczona zmierzyła się z trzecioligową Avią Świdnik. Nie było niespodzianki. Do półfinału wojewódzkiego awansowali podopieczni Łukasza Mierzejewskiego.

Opolanin Opole Lubelskie - Avia Świdnik
1:2 (0:2)

Bramki: Anes 51` (k) - Galara 16`, Paluchowski 35`.

mp

PUL

eprasa.pl add76b567e

Bez pięciu zawodników, bez trzech ze sztabu

Prawdziwe trzęsienie ziemi w Puławach. Po tym, jak klub stracił głównego sponsora, to teraz ogłoszono falę odejść z drużyny.

Skończyła się pewna era w puławskiej piłce ręcznej. W barwach Azotów nie zobaczymy już Rafała Przybylskiego

Klub poinformował o rozwiązaniu umowy z dwoma członkami sztabu szkoleniowego i masażystą. Sergey Bebeshko przestał pełnić funkcję pierwszego trenera. Valentyn Koshovy nie jest już trenerem bramkarzy, a Michał Majcher masażystą. Nowym szkoleniowcem klubu będzie dotychczasowy asystent - Patryk Kuchczyński.

Oprócz tego klub opuści pięciu zawodników. Z trzema nie przedłużono umów: Deividasem Virbauskasem, Vladislavem Ostroushko oraz Dawidem Fedeńczakiem, a z dwoma zostały rozwiązane kontrakty: Rafałem Przybylskim oraz Kamilem Koniecznym.

Przypomnijmy, że niedawno wpłynęła informacja o rozwiązaniu umowy przez firmę Grupę Azoty Zakłady Azotowe Puławy S.A. z klubem, co może być bezpośrednią przyczyną takich ruchów. Zespół z województwa lubelskiego zakończył sezon na piątym miejscu w Orlen Superlidze.

mp

Sergey Bebeshko przestał pełnić funkcję pierwszego trenera Azotów

Z Azotów do Kalisza

Dawid Fedeńczak w ostatnim sezonie rozegrał 31 meczów i zdobył 48 bramek

W przyszłym sezonie w barwach Energi MKS-u będzie grał Dawid Fedeńczak.

Kilka dni temu Azoty Puławy ogłosiły listę osób, które opuszczą klub. W tym gronie znalazł się Dawid Fedeńczak. Jednak losy grającego na prawym skrzydle zawodnika wyjaśniły się dość szybko. Właśnie ogłoszono, że podpisał umowę z Energą MKS Kalisz.

- Kiedy otrzymałem ofertę z Kalisza, długo się nie zastanawiałem. Przekonał mnie projekt sportowy i pomysł, jaki ma na wykorzystanie mnie w zespole trener Rafał Kuptel. Moim celem jest zajęcie jak najwyższego miejsca z zespołem z Kalisza, żeby zapisać się na kartach historii klubu. Właściwie od kiedy Energa MKS Kalisz awansował do Superligi, imponowała mi atmosfera na hali tworzona przez kibiców, dlatego cieszę się, że teraz będę mógł grać dla tej publiczności - powiedział zawodnik.

Fedeńczak urodził się 6 marca 1998 roku. Ma na swoim koncie powołania do reprezentacji Polski. Od 2015 do 2021 roku reprezentował barwy Sandry SPA Pogoni Szczecin, przez ostatnie trzy sezony grał w Azotach.

mp

Zembrzycki rozwiązał kontrakt

Na początku maja Mateusz Zembrzycki rozwiązał kontrakt z Azotami Puławy.

Mateusz Zembrzycki szuka sobie nowego klubu

Mateusz dołączył do drużyny Azotów Puławy w 2020 roku i od razu stał się filarem broniącym bramki przed atakami przeciwników. Na dużą skuteczność popularnego „Keczupa" złożyła się chłodna głowa, opanowanie i niebywałe wyczucie rywali oddających rzut. Każdy zawodnik próbujący pokonać Zembrzyckiego miał przed oczami widmo porażki oraz braku możliwości wyczucia puławskiego bramkarza.

W ostatnim czasie Zembrzycki zmagał się z poważną kontuzją barku. Po powrocie na parkiety ORLEN Superligi z miejsca dał sygnał całemu środowisku, że powrócił do swojej niebywałej skuteczności, zostając od razu MPV spotkania.

mp

„Chińczyk" trenerem!

Nowym szkoleniowcem Azotów Puławy został popularny „Chińczyk".

Patryk Kuchczyński, wielokrotny reprezentant kraju (201 występów i 435 bramek), grał w drużynie, która zdobywała wicemistrzostwo (Niemcy 2007) i brązowy medal (Chorwacja 2009) mistrzostw świata.

Swoją ekstraklasową karierę zawodniczą kończył w Azotach Puławy w latach 2015-2018, trzykrotnie zdobywając brązowe medale mistrzostw Polski.

Nowy szkoleniowiec Azotów na wspólnym zdjęciu z prezesem Jerzym Witaszkiem

W 2018 roku jako grający trener drugoligowych Orląt Zwoleń rozpoczął karierę szkoleniową, którą od dwóch lat kontynuował ostatnio w puławskich Azotach jako drugi trener.

mp

Jarosiewicz z nominacją!

Kapituła złożona z dziennikarzy i ekspertów nominowała najlepszych szczypiornistów ORLEN Superligi, którzy powalczą o miano Gladiatora w sezonie 2023/2024. Poznaliśmy listę nominowanych. Kto z nich ma szansę zyskać miano najlepszego w poszczególnych kategoriach?

Piotr Jarosiewicz został nominowany w kategorii Wybór Sezonu. Czy nagroda trafi do zawodnika Azotów?

Spośród wszystkich 14 zespołów grających w ORLEN Superlidze, 12 z nich ma w swoich szeregach szczypiornistów nominowanych do Gladiatorów. Najwięcej nominacji otrzymała Industria Kielce i ORLEN Wisła Płock – po 11. Siedem nominacji padło łupem Górnika Zabrze, sześć KGHM Chrobrego Głogów, a cztery szanse na Gladiatora mają zawodnicy Energi Wybrzeża Gdańsk.

Nominację w kategorii Wybór Sezonu otrzymało pięciu szczypiornistów, których kibice najczęściej wybierali do tytułu Zawodnika Tygodnia. Są to Mateusz Chabior (Zepter KPR Legionowo), Paweł Paterek i Rafał Stachera (obaj KGHM Chrobry Głogów), Kamil Adamski (Arged Rebud KPR Ostrovia) oraz Piotr Jarosiewicz (Azoty-Puławy).

Nominacje do Gladiatorów 2024

SuperGladiator
Mateusz Jachlewski (Energa Wybrzeże Gdańsk)

Odkrycie Sezonu im. Pawła Kotwicy (zawodnik do 23 lat)
Jakub Ałaj (Corotop Gwardia Opole)
Gergo Fazekas (ORLEN Wisła Płock)
Jakub Powarzyński (Energa Wybrzeże Gdańsk)
Szymon Wiaderny (Industria Kielce)
Krzysztof Żyszkiewicz (Piotrkowianin Piotrków Trybunalski)

Obrońca Sezonu
Przemysław Krajewski (ORLEN Wisła Płock)
Dylan Nahi (Industria Kielce)
Michał Olejniczak (Industria Kielce)
Mirsad Terzić (ORLEN Wisła Płock)
Adam Wąsowski (Górnik Zabrze)

Skrzydłowy Sezonu
Mateusz Jachlewski (Energa Wybrzeże Gdańsk)
Przemysław Krajewski (ORLEN Wisła Płock)
Lovro Mihić (ORLEN Wisła Płock)
Arkadiusz Moryto (Industria Kielce)
Jakub Szyszko (Górnik Zabrze)

Obrotowy Sezonu
Dawid Dawydzik (ORLEN Wisła Płock)
Dmytro Ilchenko (Górnik Zabrze)
Artsem Karalek (Industria Kielce)
Daniel Reznicky (Arged Rebud KPR Ostrovia)
Nicolas Tournat (Industria Kielce)

Środkowy Rozgrywający Sezonu
Gergo Fazekas (ORLEN Wisła Płock)
Piotr Jędraszczyk (Corotop Gwardia Opole)
Igor Karacić (Industria Kielce)
Maciej Papina (Energa Wybrzeże Gdańsk)
Paweł Paterek (KGHM Chrobry Głogów)

Boczny Rozgrywający Sezonu
Bogdan Cherkashchenko (MMTS Kwidzyn)
Alex Dujshebaev (Industria Kielce)
Tin Lucin (ORLEN Wisła Płock)
Taras Minotskyi (Górnik Zabrze)
Paweł Podsiadło (Grupa Azoty Unia Tarnów)

Bramkarz Sezonu
Marcel Jastrzębski (ORLEN Wisła Płock)
Patryk Małecki (Grupa Azoty Unia Tarnów)
Rafał Stachera (KGHM Chrobry Głogów)
Piotr Wyszomirski (Górnik Zabrze)
Łukasz Zakreta (MMTS Kwidzyn)

Trener Sezonu
Talant Dujshebaev (Industria Kielce)
Witalij Nat (KGHM Chrobry Głogów)
Patryk Rombel (Energa Wybrzeże Gdańsk)
Xavi Sabate (ORLEN Wisła Płock)
Tomasz Strząbała (Górnik Zabrze)

Zawodnik Sezonu
Alex Dujshebaev (Industria Kielce)
Gergo Fazekas (ORLEN Wisła Płock)
Taras Minotskyi (Górnik Zabrze)
Dylan Nahi (Industria Kielce)
Paweł Paterek (KGHM Chrobry Głogów)

Wybór Sezonu
Kamil Adamski (Arged Rebud KPR Ostrovia)
Mateusz Chabior (Zepter KPR Legionowo)
Piotr Jarosiewicz (Azoty-Puławy)
Paweł Paterek (KGHM Chrobry Głogów)
Rafał Stachera (KGHM Chrobry Głogów)

mp

PUL

eprasa.pl add76b567e

Gmina Opole Lubelskie

Powiat Opolski

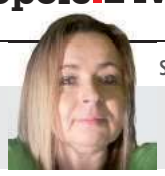

STRONĘ REDAGUJE:
Agnieszka Ciekot - Hunek
tel. 517 070 790
agnieszka.ciekot@gmail.com

Część I wynagrodzeń samorządowców z powiatu opolskiego

Nowa kadencja i nowa pensja dla naszych wybrańców

Jedni będą brali tyle samo, co ich poprzednicy, inni dostali podwyżkę. Ale nie wszędzie kwapią się z ustaleniem wynagrodzenia.

Wynagrodzenia mają już ustalone wszyscy członkowie Zarządu Powiatu, a także burmistrzowie Józefowa nad Wisłą, Opola Lubelskiego i Poniatowej oraz wójt gminy Karczmiska. W każdym z tych przypadków decyzje zapadły na drugiej lub trzeciej sesji. Bo to są kompetencje rad gmin i powiatu. I to one decydują, ile będą zarabiały najważniejsze osoby w gminach i powiecie.

Przy ustalaniu pensji radni nie mają pełnej swobody. Muszą uwzględniać ramy, jakie w tym zakresie wynikają z ustawy o pracownikach samorządowych oraz rozporządzenia w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych.

Powiat: Starosta zarobi mniej, wice też

Dariusz Piotrowski, który po raz drugi wybrany został na starostę opolskiego, w tej kadencji będzie zarabiał mniej niż poprzednio. O 345 zł. Ma to związek ze spadkiem ludności w powiecie. Teraz, zgodnie z rozporządzeniem, będzie zarabiał maksymalną stawkę, jaką mogą mieć samorządowcy w powiatach liczących do 60 tysięcy mieszkańców. Nowe wynagrodzenie starosty Piotrowskiego wynosi obecnie 19.470 zł brutto miesięcznie. O takiej stawce zdecydowało w głosowaniu siedmiu radnych.

Wynagrodzenie dla wicestarosty i etatowego członka Zarządu Powiatu ustala starosta. Pensja Janusza Złotuchy w tej kadencji jest o 20 zł niższa i wynosi 14.268 zł brutto. Natomiast Marek Wójcik, nowy członek zarządu, dostał uposażenie w wysokości 10.250 zł. To o prawie sto złotych więcej niż w poprzedniej kadencji miał na tym stanowisku Michał Kramek.

Opole Lubelskie: Pensja burmistrza 200 zł w górę

A dokładnie o 208 zł. Podwyżka spowodowana jest wzrostem dodatku za wieloletnią pracę. Do tej pory Sławomir Plis miał go w wysokości 18 proc., a teraz - 20 proc. Łącznie burmistrz Opola Lubelskiego zarobi więc 20.020 zł. Nie wszystkim radnym taka kwota się spodobała.

Za jej obniżeniem opowiedział się Marcin Buczek. Jego zdaniem radni nie powinni ustalać jednego z najwyższych wynagrodzeń, bo do samorządu nie idzie się dla pieniędzy, ale dla misji.

- Uważam, że chociażby przez wzgląd na zamożność naszej gminy ustalać wynagrodzenia najwyższego, jakie jest możliwe (...). Zamożność naszych mieszkańców spada, ja bym jednak optował ku temu, żeby to wynagrodzenie chociaż symbolicznie, ale zmniejszyć - mówi Marcin Buczek.

Mimo wszystko za zwiększeniem wynagrodzenia burmistrza zagłosowało 11 radnych, jeden był przeciw, a troje wstrzymało się od głosu.

Poniatowa: Tysiąc złotych podwyżki dla burmistrza

Więcej niż do tej pory zarabiać będzie Paweł Karczmarczyk. Na progu nowej kadencji radni zafundowali burmistrzowi podwyżkę. Tysiąc złotych.

Za pensją dla burmistrza Poniatowej w wysokości 19.470 zł brutto opowiedziało się trzynastu radnych. Od głosu wstrzymała się radna Małgorzata Czarnecka, a przeciwko podwyżce zagłosowała rywalka Karczmarczyka w wyborach na burmistrza, Beata Brzozowska-Zburzyńska.

Jej zdaniem nie było wystarczających argumentów, by poprzeć propozycję podwyżki.

- Stwierdzono, że chodzi o „niewielką podwyżkę". Nie zgadzam się z taką oceną, ponieważ podwyżka wyniosła w sumie 1000 zł, co dla wielu mieszkańców naszej gminy wcale nie jest mało – zauważa radna Beata Brzozowska-Zburzyńska.

W minionej kadencji Karczmarczyk zarabiał 18.450 zł brutto miesięcznie.

- Zaproponowano podwyżkę do najwyższej możliwej wysokości, argumentując to między innymi inflacją. Podejrzewam, że wkrótce pojawią się propozycje zwiększenia obciążeń dla mieszkańców gminy z tytułu różnego rodzaju podatków i opłat, ze względu na trudności w dopięciu budżetu i inflację właśnie. To oznacza, że budżet potrzebuje bardziej oszczędności niż zwiększania kosztów i dlatego uznaję podwyżkę za wyraz niespójności w tym zakresie – mówi.

Józefów nad Wisłą: Tyle samo, co poprzednik

Radni z Józefowa nie wprowadzili żadnych zmian w kwestii wynagrodzenia burmistrza, które ustalone zostało jeszcze pod koniec 2021 roku. Paweł Grabek będzie zarabiał dokładnie tyle samo, ile jego poprzednik, Grzegorz Kapica, czyli 18.450 zł brutto. Tu radni byli zgodni i uchwałę dotyczącą pensji burmistrza przyjęli jednogłośnie podczas swojej trzeciej sesji.

- Rada Gminy decyduje tylko w dwóch składnikach tego uposażenia, a mianowicie o wysokości dodatku funkcyjnego i wynagrodzenia zasadniczego - przypomina radny Andrzej Twarowski.

Sławomir Plis,
burmistrz Opola Lubelskiego

Wynagrodzenie miesięczne brutto: 20.020 zł
W tym:
- wynagrodzenie zasadnicze: 10.400 zł
- dodatek funkcyjny: 3.400 zł
- dodatek specjalny: 4.140 zł
- dodatek stażowy: 2.080 zł

Dariusz Piotrowski,
starosta opolski

Wynagrodzenie miesięczne brutto: 19.470 zł
W tym:
- wynagrodzenie zasadnicze: 10.250 zł
- dodatek funkcyjny: 3150 zł
- dodatek specjalny: 4020 zł
- dodatek stażowy: 2050 zł

Paweł Karczmarczyk,
burmistrz Poniatowej

Wynagrodzenie miesięczne brutto: 19.470 zł
W tym:
- wynagrodzenie zasadnicze: 10.250 zł
- dodatek funkcyjny: 3.150 zł
- dodatek specjalny: 4.020 zł
- dodatek stażowy: 2.050 zł

Paweł Grabek,
burmistrz Józefowa nad Wisłą

Wynagrodzenie miesięczne brutto: 18.450 zł
W tym:
- wynagrodzenie zasadnicze: 9.700 zł
- dodatek funkcyjny: 3.000 zł
- dodatek specjalny: 3.810 zł
- dodatek stażowy: 1.940 zł

Karolina Rzedzicka,
wójt gminy Chodel

Wynagrodzenie miesięczne brutto: 16.600 zł
W tym:
- wynagrodzenie zasadnicze: 9.000 zł
- dodatek funkcyjny: 2.800 zł
- dodatek specjalny: 3.540 zł
- dodatek stażowy: 1.260 zł

Alicja Bełcik,
wójt gminy Karczmiska

Wynagrodzenie miesięczne brutto: 15.576 zł
W tym:
- wynagrodzenie zasadnicze: 8200 zł
- dodatek funkcyjny: 2520 zł
- dodatek specjalny: 3216 zł
- dodatek stażowy: 1640 zł

Janusz Złotucha,
wicestarosta opolski

Wynagrodzenie miesięczne brutto: 14.268,40 zł
W tym:
- wynagrodzenie zasadnicze: 7.232 zł
- dodatek funkcyjny: 2.900 zł
- dodatek specjalny przyznany na czas określony, 1 rok: 2.690 zł
- dodatek stażowy: 1.446,40 zł

Marek Wójcik,
etatowy członek Zarządu Powiatu w Opolu Lubelskim

Wynagrodzenie miesięczne brutto: 10.250 zł
W tym:
- wynagrodzenie zasadnicze: 7.000 zł
- dodatek funkcyjny: 2.550 zł
- dodatek stażowy: 700 zł

Karczmiska: Bełcik z pensją Goliszka

15.576 zł brutto miesięcznie - tyle zarabiać będzie Alicja Bełcik, nowa wójt gminy Karczmiska. Sprawa uposażenia nie wywołała żadnej dyskusji. W głosowaniu radni byli wyjątkowo jednomyślni, wszyscy poparli przedstawioną przez przewodniczącego propozycję. A zakładała ona wynagrodzenie na poziomie tego, które pobierał poprzedni wójt Janusz Goliszek.

- Pani wójt Alicja Bełcik jest na początku swojej kadencji i dopiero zaczyna sprawowanie tego odpowiedzialnego urzędu. W związku z powyższym zaproponowaliśmy jako Rada Gminy minimum, które wynika z rozporządzenia. Innych propozycji radni nie składali – mówi Michał Walencik, przewodniczący Rady Gminy w Karczmiskach.

Chodel: Wójt Rzedzicka z pensją nieco niższą od poprzednika

16.600 zł brutto – tyle będzie zarabiać nowa wójt gminy Chodel. Radni co do wysokości wynagrodzenia byli podzieleni. Z taką propozycją wynagrodzenia dla nowej wójt wyszedł do Rady Gminy w Chodlu urząd. Miała to być propozycja najlepsza z możliwych.

- Przyjęliśmy ten przysłowiowy złoty środek, traktując, że będzie to takie obiektywne i na chwilę obecną sprawiedliwe wynagrodzenie - podkreślał na piątkowej sesji skarbnik gminy Chodel, Sławomir Czuryło.

Radni z PiS, opozycja, wnioskowali o wynagrodzenie najniższe z możliwych.

- Na początek może dajmy się wykazać pani wójt. Bardzo chętnie potem, jak się wykaże, wszystkim radnym spodoba się to, w jaki sposób prowadzi gminę, może wtedy sami wyjdziemy z inicjatywą podwyższenia, może do maksymalnego (przyp. red. wynagrodzenia). Na początek uważam, że to minimalne to jest bardzo duża kwota – uzasadniała swój wniosek radna Dorota Żuber.

Ale wniosek ten nie został poddany pod głosowanie. Ostatecznie przeszła propozycja przedłożona przez urząd. Opowiedziało się za nią siedmiu radnych, czterech było przeciwko, czterech wstrzymało się od głosu. Wójt Karolina Rzedzicka będzie zarabiała 16.600 zł brutto miesięcznie, czyli o 180 zł mniej niż jej poprzednik - z uwagi na krótszy staż pracy.

Ustalą w tym tygodniu

Z ustaleniem wynagrodzenia dla nowo wybranych wójtów nie kwapią się radni z gmin – Łaziska i Wilków. Tu temat uposażenia rozstrzygnąć ma się dopiero w tym tygodniu.

Agnieszka Ciekot - Hunek/
Agnieszka Gołębiowska

OPO

eprasa.pl add76b567e

Gmina Kazimierz Dolny | Gmina Janowiec | Gmina Nałęczów

Składy obwodowych komisji wyborczych w powołanych w gminach Janowiec i Kazimierz Dolny

Oni policzą nasze głosy w wyborach do Parlamentu Europejskiego

Sześć obwodowych komisji wyborczych powołanych zostało w gminie Janowiec i pięć w gminie Kazimierz Dolny. Liczą one po siedmiu lub dziewięciu członków.

Zbliżają się wybory do Parlamentu Europejskiego, odbędą się one w niedzielę, 9 czerwca. W minionym tygodniu poznaliśmy składy osobowe obwodowych komisji wyborczych.

O tym, kto się dostał do komisji, zdecydowało losowanie. W niektórych komisjach konieczne było uzupełnienie składów.

Za swoją pracę w komisjach ich członkowie otrzymają zryczałtowaną dietę. Przewodniczący zarobi 700 zł, wiceprzewodniczący – 600 zł, a pozostali członkowie po 500 zł.

GMINA JANOWIEC

OKW nr 1, Strażnica OSP w Nasiłowie:
1. Łukasz Głowacki, KKW KOALICJA OBYWATELSKA (uzupełnienie składu), zam. Wojszyn
2. Beata Jaroszyńska-Hałka, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Janowiec
3. Martyna Olejarczyk, KWW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY NORMALNA POLSKA, Janowiec
4. Violetta Orłowska, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Nasiłów
5. Jolanta Skowyra, KW NOWA PRAWICA, Oblasy
6. Karolina Szczypińska, KKW KOALICJA OBYWATELSKA, Wojszyn
7. Izabela Tarłowska, KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ, Wieś Janowiec

OKW nr 2, Gminny Ośrodek Kultury w Janowcu:
1. Anna Frączek, KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ, Janowiec
2. Beata Gibaszek, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Janowiec
3. Beata Kotowska, KWW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY NORMALNA POLSKA, Janowiec
4. Joanna Kulińska, KKW KOALICJA OBYWATELSKA (uzupełnienie składu), Trzcianki
5. Krzysztof Łokaj, KKW KOALICJA OBYWATELSKA, Oblasy
6. Jadwiga Wolska, KW NOWA PRAWICA, Janowiec
7. Cezary Zasada, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Sadłowice

OKW nr 3, Strażnica OSP w Wojszynie:
1. Krystyna Banaszek, KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ, Oblasy
2. Jolanta Bełczyk, KW NOWA PRAWICA, Wojszyn
3. Mariusz Biernacki, KWW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY NORMALNA POLSKA, Janowiec
4. Magdalena Jańczak, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Janowiec
5. Ewa Musińska, KKW KOALICJA OBYWATELSKA, Wojszyn
6. Paweł Musiński, KKW KOALICJA OBYWATELSKA (uzupełnienie składu), Wojszyn
7. Ewa Zagożdżon, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Wojszyn

OKW nr 4, Centrum Integracji Wiejskiej w Janowicach:
1. Zbigniew Ambryszewski, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, BrześceKolonia
2. Emilia Jarzyna, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Kolonia Góra Puławska
3. Honorata Łagowska, KKW KOALICJA OBYWATELSKA, Wojszyn
4. Anna Mazurkiewicz, KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ, Janowiec
5. Małgorzata Oleksik, KW NOWA PRAWICA, Janowice
6. Iwona Słowik, KWW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY NORMALNA POLSKA, Janowiec
7. Monika Wójcik, KKW KOALICJA OBYWATELSKA (uzupełnienie składu), Brześce

OKW nr 5, Centrum Integracji Wiejskiej w Oblasach:
1. Magdalena Gajda, KWW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY NORMALNA POLSKA (uzupełnienie składu), Nasiłów
2. Marek Kusio, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Wojszyn
3. Beata Łyczkowska, KW NOWA PRAWICA, Janowiec
4. Jolanta Olejarczyk, KWW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY-NORMALNA POLSKA, Janowiec
5. Renata Przybylska, KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ, Janowiec
6. Agnieszka Raczyńska, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Janowice
7. Krystyna Wójcik, KKW KOALICJA OBYWATELSKA, Oblasy

OKW nr 6, Świetlica Wiejska w Trzciankach:
1. Dariusz Dębicki, KWW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY NORMALNA POLSKA, Trzcianki
2. Michał Gajda, KWW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY NORMALNA POLSKA (uzupełnienie składu), Nasiłów
3. Rafał Janicki, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Puławy
4. Joanna Orłowska, KW NOWA PRAWICA, Janowiec
5. Bogdan Orłowski, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Nasiłów
6. Dorota Plewka, KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ, Góra Puławska
7. Beata Warowna, KKW KOALICJA OBYWATELSKA, Puławy

GMINA KAZIMIERZ DOLNY:

OKW nr 1, Zespół Szkół im. Jana Koszczyca-Witkiewicza w Kazimierzu Dolnym:
1. Marta Czarnota, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Wierzchoniów
2. Piotr Guz, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI (uzupełnienie składu), Bochotnica
3. Karolina Król, KKW LEWICA, Puławy
4. Anna Kuzioła, KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ, Kazimierz Dolny
5. Beata Mokijewska, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Kazimierz Dolny
6. Elżbieta Nowakowska, KKW KOALICJA OBYWATELSKA (uzupełnienie składu), Kazimierz Dolny
7. Joanna Opoka, KWW RUCHU DOBROBYTU I POKOJU, Kazimierz Dolny
8. Wiesława Rozłowska, KKW KOALICJA OBYWATELSKA (uzupełnienie składu), Kazimierz Dolny
9. Kamil Wydra, KKW KOALICJA OBYWATELSKA, Kazimierz Dolny

OKW nr 2, Gminny Zespół Szkół w Kazimierzu Dolnym:
1. Ariel Cholewa, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ (uzupełnienie składu), Puławy
2. Monika Cholewa, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Puławy
3. Paweł Grabczak, KKW KOALICJA OBYWATELSKA, Kazimierz Dolny
4. Dominik Kuzioła, KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ, Kazimierz Dolny
5. Małgorzata Maciejczyk, KWW RUCHU DOBROBYTU I POKOJU, Kazimierz Dolny
6. Katarzyna Nowak, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Bochotnica
7. Kacper Opoka, KKW LEWICA, Kazimierz Dolny
8. Dorota Przytuła, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI (uzupełnienie składu), Dąbrówka
9. Maria Waś, KKW LEWICA (uzupełnienie składu), Kazimierz Dolny

OKW nr 3, Szkoła Podstawowa w Bochotnicy:
1. Ewelina Krajewska, KKW LEWICA (uzupełnienie składu), Puławy
2. Maciej Lis, KKW KOALICJA OBYWATELSKA (uzupełnienie składu), Kazimierz Dolny
3. Teresa Marcinkowska, KWW RUCHU DOBROBYTU I POKOJU, Kazimierz Dolny
4. Ilona Molenda, KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ, Góry
5. Dorota Murat, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Bochotnica
6. Monika Opoka, KKW LEWICA, Kazimierz Dolny
7. Mariusz Sulima, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Kajetanów
8. Małgorzata Ścibior, KKW KOALICJA OBYWATELSKA, Bochotnica
9. Joanna Wiertel, KKW KOALICJA OBYWATELSKA (uzupełnienie składu), Kazimierz Dolny

OKW nr 4, Szkoła Podstawowa w Rzeczycy:
1. Renata Caban, KWW RUCHU DOBROBYTU I POKOJU, Rzeczyca
2. Izabela Czarnota, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Wierzchoniów
3. Dawid Guz, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Bochotnica
4. Zbigniew Kuzioła, KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ, Kazimierz Dolny
5. Natalia Nieróbca, KKW LEWICA, Kazimierz Dolny
6. Agnieszka Skrzypczak, KKW KOALICJA OBYWATELSKA (uzupełnienie składu), Skowieszynek
7. Ewa Smolak, KKW KOALICJA OBYWATELSKA, Rzeczyca

OKW nr 5, Budynek byłej szkoły podstawowej w Parchatce:
1. Anna Caban, KWW RUCHU DOBROBYTU I POKOJU, Rzeczyca
2. Paweł Ciepielewski, KKW LEWICA, Kazimierz Dolny
3. Katarzyna Giza, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Parchatka
4. Aneta Lewandowska, KKW KOALICJA OBYWATELSKA, Bochotnica
5. Maria Mokijewska, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Kazimierz Dolny
6. Małgorzata Rodzik, KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ, Bochotnica
7. Jakub Wydra, KKW KOALICJA OBYWATELSKA (uzupełnienie składu), Puławy

Agnieszka Gołębiowska

„Trochę mi szkoda odchodzić z Nałęczowa”

GMINA NAŁĘCZÓW:

Burmistrz Nałęczowa wraz z nowo wybranymi radnymi podziękowali za wieloletnią pracę Jackowi Wilkowi, który przeniósł swoją działalność do Rady Powiatu Puławskiego.

Jacek Wilk, radny powiatowy

Trochę szkoda odchodzić z Nałęczowa, chociaż ja z niego nigdy nie odejdę tak naprawdę, ale przeniosę swoją działalność trochę bardziej do Puław

Jacek Wilk funkcję radnego Rady Miejskiej w Nałęczowie pełnił od 2010 roku. Podczas II sesji, która odbyła się w Nałęczowie w poniedziałek, 20 maja burmistrz podziękował mu za wspólną, 14-letnią pracę. - Chciałem tobie, Jacku złożyć serdeczne podziękowania jako koledze radnemu za wspólną pracę, za wsparcie, za to, że wspólnie szlifowaliśmy swoje zaangażowanie w samorządzie. Również jako burmistrz dziękuję panu radnemu za pracę, którą wykonywał przez kilka kadencji Rady Miejskiej w Nałęczowie - mówił burmistrz Wiesław Pardyka. - Życzę tego, aby doświadczenia zdobyte w samorządzie nałęczowskim skutecznie wykorzystywał na poziomie Rady Powiatu Puławskiego - jako radny i wiceprzewodniczący Rady - i serdecznie z całego serca gratuluję objęcia tej funkcji - dodał, nadmieniając, że nowa funkcja Jacka Wilka będzie sprawowana z korzyścią dla powiatu puławskiego, ale przede wszystkim z korzyścią dla gminy Nałęczów. - Mocno wierzę w to i życzę tego, żeby pan Jacek Wilk godnie reprezentował naszą lokalną społeczność i nasze interesy na poziomie powiatu puławskiego - zakończył burmistrz, wręczając byłemu radnemu okolicznościowy grawerton i list gratulacyjny.7 maja Jacek Wilk został wiceprzewodniczącym Rady Powiatu Puławskiego i - jak zapowiedział - w swojej pracy będzie podejmował działania mające służyć rozwojowi regionu.

- Ja się czuję dzisiaj trochę jak ojciec panny młodej, bo mi trochę szkoda odchodzić z Nałęczowa, chociaż ja z niego nigdy nie odejdę tak naprawdę, ale przeniosę swoją działalność trochę bardziej do Puław - mówił Jacek Wilk. - Z drugiej strony cieszę się, że z poziomu powiatu będę się starał walczyć również o dobro naszej gminy - zapewnił. Lata spędzone na pracy w samorządzie Jacek Wilk podsumował jako bardzo udane, ale za najlepszy okres uznaje ostatnie pięć i pół roku. Jak mówił, był to najlepszy okres w rozwoju Nałęczowa, bo udało się rozpocząć wiele inwestycji, wiele zostało przejętych i kontynuowanych, ale również wiele jest już zaplanowanych. Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Puławskiego pogratulował nowo wybranym radnym i przewodniczącemu, ale również Wiesławowi Pardyce świetnego wyniku. Życzył wszystkim, aby kontynuowali tę dobrą drogę, którą obrali. - Żebyście z niej nie schodzili i kontynuowali mimo przeciwności losu. Nałęczów z dnia na dzień będzie pięknieć, będzie lepiej - zakończył Jacek Wilk.

Agnieszka Gołębiowska

eprasa.pl add76b567e

Gmina Karczmiska | Gmina Wilków | Gmina Łaziska

STRONĘ REDAGUJE:
Agnieszka Ciekot - Hunek
tel. 517 070 790
agnieszka.ciekot@gmail.com

Składy obwodowych komisji wyborczych w powołanych w gminach Łaziska i Karczmiska

Kto będzie liczył głosy w wyborach do Parlamentu Europejskiego?

W gminie Łaziska komisarz wyborczy powołał sześć obwodowych komisji wyborczych, w których pracować 9 czerwca będą 44 osoby. W gminie Karczmiska komisji jest siedem, a w ich skład weszły 53 osoby. Sprawdź, kto się załapał do komisji.

GMINA ŁAZISKA

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 1 W BRACIEJOWICACH (Szkoła Podstawowa)

· Mateusz Bień, Głodno, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni – uzupełnienie składu
· Tomasz Marcin Kuś, Łaziska, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni
· Emilia Lenart, Braciejowice, KKW Lewica
· Wiktoria Janina Maruszak, Niedźwiada Duża, KKW Koalicja Obywatelska
· Agnieszka Ozimek, Kamień, KW Prawo i Sprawiedliwość
· Maciej Pietroń, Poniatowa, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
· Danuta Rękas, Braciejowice, KW Ruch Naprawy Polski

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 2 W ŁAZISKACH (Szkoła Podstawowa)

· Agnieszka Binęda, Kamień, KW Ruch Naprawy Polski
· Grażyna Zofia Chmielewska, Opole Lubelskie, KW Prawo i Sprawiedliwość
· Arkadiusz Adam Drąg, Niedźwiada Duża, KKW Koalicja Obywatelska
· Joanna Piłat, Kolonia Łaziska, KKW Lewica
· Wiesław Leon Piłat, Kolonia Łaziska, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni – uzupełnienie składu
· Paweł Strawa, Łaziska, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni
· Bartosz Szwed, Opole Lubelskie, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
· Aleksandra Toczek, Kępa Piotrawińska, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni – uzupełnienie składu
· Dorota Anna Włodarczyk-Chęć, Dąbrowa Wronowska, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni – uzupełnienie składu

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 3 W KAMIENIU (Szkoła Podstawowa)

· Barbara Jakubczyk, Braciejowice, KW Ruch Naprawy Polski
· Elżbieta Lejwoda, Piotrawin, KW Prawo i Sprawiedliwość
· Katarzyna Łysoniek, Braciejowice, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni
· Małgorzata Osiak, Kopanina Kamieńska, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
· Joanna Przychodzeń, Głodno, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni – uzupełnienie składu
· Anna Toczek, Kępa Piotrawińska, KKW Koalicja Obywatelska
· Eliza Wawer, Piotrawin, KKW Lewica

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 4 W NIEDŹWIADZIE DUŻEJ (Remiza OSP)

· Cezary Jarosław Czapla, Niedźwiada Duża, KKW Koalicja Obywatelska
· Anna Hemperek, Opole Lubelskie, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
· Elżbieta Maria Nowak, Lubomirka, KW Ruch Naprawy Polski
· Justyna Monika Ozimek, Wrzelów, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni
· Karolina Smagieł, Łaziska, KKW Lewica
· Lilia Szczęsna, Niedźwiada Mała, KW Prawo i Sprawiedliwość
· Agata Ewa Włodarczyk, Głodno, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni – uzupełnienie składu

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 5 W ZAKRZOWIE (Szkoła Podstawowa)

· Ewelina Ewa Drąg, Niedźwiada Duża, KKW Koalicja Obywatelska
· Karolina Katarzyna Figura, Braciejowice, KKW Lewica
· Krzysztof Kłak, Niedźwiada Duża, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni – uzupełnienie składu
· Damian Kramek, Zakrzów, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
· Sylwia Nowak, Lubomirka, KW Ruch Naprawy Polski
· Elżbieta Wieczorek, Głodno, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni
· Kinga Wychodzka, Kamień Kolonia, KW Prawo i Sprawiedliwość

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 6 W KĘPIE GOSTECKIEJ (Remiza OSP)

· Dariusz Wieńczysław Jaśkowski, Kępa Gostecka, KKW Lewica
· Aneta Kosiak, Kosiorów, KKW Koalicja Obywatelska
· Ilona Anna Maj, Kępa Solecka, KW Prawo i Sprawiedliwość
· Dorota Molenda, Żmijowiska, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni
· Michał Osiak, Kopanina Kamieńska, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
· Bogdan Franciszek Rękas, Braciejowice, KW Ruch Naprawy Polski
· Patrycja Monika Więcław, Kępa Gostecka, KW Polexit

GMINA KARCZMISKA

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 1 W KARCZMISKACH PIERWSZYCH (Szkoła Podstawowa)

· Aneta Jolanta Goliszek, Karczmiska Pierwsze, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni
· Ewelina Gulska, Wolica Kolonia, KW Ruch Naprawy Polski
· Łukasz Kramek, Zakrzów, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
· Bartosz Magryta, Głusko Duże, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość – uzupełnienie składu
· Milena Makoś-Kuś, Uściąż, KW Prawo i Sprawiedliwość
· Agnieszka Klaudia Mroczkowska, Karczmiska Drugie, KKW Lewica
· Ewa Bożena Piątek, Wilków, KWW Ruchu Dobrobytu i Pokoju
· Zenon Szewczyk, Karczmiska Pierwsze, KKW Koalicja Obywatelska
· Bożena Watras, Karczmiska Drugie, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni – uzupełnienie składu

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 2 W KARCZMISKACH PIERWSZYCH (Urząd Gminy)

· Bernadeta Gawenda, Karczmiska Pierwsze, KKW Lewica
· Janina Janicka, Zagajdzie, KW Ruch Naprawy Polski
· Marlena Kruk, Sadurki, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
· Katarzyna Maria Lewandowska, Wymysłów, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni
· Irena Makoś, Uściąż, KW Prawo i Sprawiedliwość – uzupełnienie składu
· Beata Aleksandra Pałka, Dobre, KWW Ruchu Dobrobytu i Pokoju
· Zbigniew Wojciech Pikuła, Noworąblów, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni – uzupełnienie składu
· Edyta Damiana Tarkowska, Głusko Małe, KW Prawo i Sprawiedliwość
· Michał Mikołaj Teresiński, Opole Lubelskie, KKW Koalicja Obywatelska

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 3 W GŁUSKU DUŻYM (lokal OSP)

· Grzegorz Bielecki, Wola Rudzka, KKW Koalicja Obywatelska
· Krzysztof Kapusta, Karczmiska Pierwsze, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni
· Mirosław Motyl, Karczmiska, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość – uzupełnienie składu
· Lucyna Barbara Niezgoda, Karczmiska Pierwsze, KKW Lewica
· Andrzej Nowak, Głusko Duże – Kolonia, KW Prawo i Sprawiedliwość
· Jadwiga Pakuła, Głusko Duże – Kolonia, KW Ruch Naprawy Polski
· Kazimiera Małgorzata Rogala, Karczmiska Pierwsze, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 4 W SŁOTWINACH (lokal OSP)

· Ewa Adamczyk, Karczmiska Pierwsze, KKW Koalicja Obywatelska
· Edyta Kubiś, Słotwiny, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
· Jerzy Michał Makulus, Rogów, KWW Ruchu Dobrobytu i Pokoju
· Bogumił Tomasz Mroczkowski, Karczmiska Drugie, KKW Lewica
· Emilia Przewłoka, Słotwiny, KW Ruch Naprawy Polski
· Paulina Anna Romsicka, Słotwiny, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
· Bożena Elżbieta Rusek, Słotwiny, KW Prawo i Sprawiedliwość

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 5 W ZABORZU (lokal OSP)

· Karina Bednarz, Kraczewic Rządowe, KKW Koalicja Obywatelska
· Ewelina Byszewska, Zaborze, KW Prawo i Sprawiedliwość
· Katarzyna Karaś, Karczmiska Pierwsze, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni
· Tomasz Grzegorz Król, Puławy, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
· Dorota Wioletta Sochaj, Zaborze – Kolonia, KW Prawo i Sprawiedliwość – uzupełnienie składu
· Iwona Kazimiera Waś, Zaborze Kolonia, KW Ruch Naprawy Polski
· Justyna Wciseł, Karczmiska Pierwsze, KKW Lewica

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 6 W UŚCIĄŻU (lokal OSP)

· Iwona Chruścicka, Karczmiska Pierwsze, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
· Grzegorz Ejchler, Karczmiska Pierwsze, KKW Lewica
· Joanna Kurek, Darowne, KW Prawo i Sprawiedliwość
· Ewa Nowak-Piskorek, Uściąż, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni
· Matylda Rejn, Uściąż, KW Ruch Naprawy Polski
· Elżbieta Rodzik, Słotwiny, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni – uzupełnienie składu
· Dominik Emil Zyska, Rubaki, KKW Koalicja Obywatelska

OBWODOWA KOMISJA WYBORCZA NR 7 W WOLICY (lokal OSP)

· Grzegorz Bartoś, Wolica-Kolonia, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni
· Ryszarda Iza Burek, Wolica, KW Prawo i Sprawiedliwość
· Marcin Dyka, Wolica Kolonia, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni – uzupełnienie składu
· Krystian Ostrach, Karczmiska Pierwsze, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
· Dorota Anna Radziejewska, Wolica-Kolonia, KW Ruch Naprawy Polski
· Jolanta Rejn, Karczmiska Pierwsze, KKW Lewica
· Zuzanna Szmit, Opole Lubelskie, KKW Koalicja Obywatelska

WYBORY DO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO W CYFRACH

3 – trzech mieszkańców powiatu opolskiego walczy o mandat europosła: nauczyciel akademicki z Poniatowej Beata Brzozowska – Zburzyńska z Poniatowej (KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni), rolnik ze Świdna Sebastian Huber (KW Konfederacja Wolność i Niepodległość) i prawnik z Chodla Jan Kokot (KWW Bezpartyjni Samorządowcy – Normalna Polska)

7 – tyle list kandydatów na posłów do PE zarejestrowała Okręgowa Komisja Wyborcza w Lublinie w okręgu numer 8

7 – o godzinie 7 otwarte zostaną lokale wyborcze i rozpocznie się głosowanie, które potrwa do godz. 21

9 – czerwiec, termin wyborów do PE

70 – kandydatów ubiega się o mandat posła w Parlamencie Europejskim w okręgu wyborczym nr 8

71 – obwodowych komisji wyborczych utworzył komisarz wyborczy w Lublinie, które działać będą na terenie powiatu opolskiego

500 – złotych wynosi najniższa dieta zryczałtowana przysługująca zwykłemu członkowi obwodowej komisji wyborczej

533 – osoby pracować będą w obwodowych komisjach wyborczych powołanych w powiecie opolskim

700 - złotych wynosi najwyższa dieta zryczałtowana przysługująca przewodniczącemu obwodowej komisji wyborczej

ACH
OPO

eprasa.pl add76b567e

STRONĘ REDAGUJE:
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 517 070 830,
golebiowska@24wspolnota.pl

Gmina Józefów nad Wisłą | Gmina Poniatowa | Gmina Chodel

Nowa władza w Józefowie rządzi: sołtysom dołożyli 50, a sobie 500 zł

Radni z Józefowa nad Wisłą podnieśli swoje diety. Teraz dostaną dwa razy więcej.

Podczas trzeciej sesji radni z Józefowa nad Wisłą zajęli się wynagrodzeniami - zarówno swoimi, jak i sołtysów

Rada Miejska w Józefowie nad Wisłą od samego początku nowej kadencji ostro zabrała się do pracy. Radni zwołali już trzy sesje, a na ostatniej zajęli się m.in. dietami dla sołtysów i swoimi. Nowo wybrani sołtysi z gminy Józefów nad Wisłą liczyć mogą na zryczałtowane miesięczne diety w wysokości 300 zł. Do tej pory dostawali po 250 zł. Dieta sołtysów to rekompensata wszelkich kosztów, jakie ponoszą oni z tytułu wykonywania przez nich funkcji. Za podwyżką diet sołtysów radni zagłosowali jednogłośnie, wszyscy byli za.W kwestii ustalenie diet dla radnych emocji było znacznie więcej. Oni również dostawać będą co miesiąc dietę zryczałtowaną za udział w sesjach i posiedzeniach komisji, ale kwota ta zależy też od pełnionych przez nich funkcji. Ale w ich sytuacji podwyżka jest już większa. Radni podwoili swoje dotychczasowe diety.

- Wcześniej radni mieli płacone za spotkania na sesjach i jeszcze mieli też oddzielnie wypłacane, jeśli pracowali w komisjach. Każdy z radnych pracuje w komisjach kilka razy w roku. Teraz podjęliśmy taką decyzję, że to będzie zryczałtowane - ile razy będziemy na sesjach i na komisjach, to będzie jedna, jednolita stawka - wyjaśnia Irena Kręcisz, przewodnicząca Rady Miejskiej w Józefowie nad Wisłą. I tak przewodniczący RM zarobi miesięcznie 1800 zł - w tym przypadku kwota nie została zmieniona. Na tym samym poziomie pozostała także dieta wiceprzewodniczących RM - 1200 zł i przewodniczących komisji - 1100 zł.

Najmocniej w górę poszybowały diety zwykłych radnych. Już nie 500, ale 1000 zł miesięcznie wpłynie na ich konta.

Jednak za każdą nieobecność na sesji lub na komisji, której jest członkiem, dieta radnego będzie pomniejszana o 40 procent.

- Artykuł 25 Ustawy o samorządzie gminnym ustala, iż sami sobie musimy ustawić uposażenie. Jest to trochę chory przepis, który doprowadza do wielu kontrowersji związanych z tym, że sami sobie musimy przyznać dietę, która będzie odzwierciedleniem naszej pracy i zadań wykonywanych na poczet gminy poprzez posiedzenia Rady, jak i działalność w komisjach - mówi radny Andrzej Twarowski, dodając, że jego zdaniem kwota proponowanych diet jest za wysoka.

Nie tylko radny Twarowski tak uważa, bo łącznie z nim aż szóstka radnych zagłosowała przeciw podwyżkom, a pozostała ósemka była za. W związku z tym, że podczas przerw radni mocno dyskutowali o nowe stawki, pod koniec sesji o wyjaśnienie sytuacji pokusiła się Lidia Kramek, przewodnicząca Komisji Rewizyjnej.- Poprzednia Rada Miejska miała 500 zł ryczałtowo co miesiąc diety. Oprócz tego zwykły członek Rady otrzymywał 350 zł za udział w komisji. Zwyczajowo tych komisji było około sześciu, siedmiu w roku, co dawało kwotę około 175 zł miesięcznie, czyli przeciętnie miesięcznie radny otrzymywał około 675 zł - tłumaczy radna, dodając, że w tej chwili ten 1000 zł jest za udział w sesjach i komisjach, nie jest to rozdzielone. Na posiedzeniu komisji padły dwie propozycje nowych diet dla radnych. Większość z nich opowiedziała się za tą wyższą. - Uszanujcie naszą decyzję, niech to się rozejdzie w eter prawdą, że to nie jest między 500 a 1000, bo tak naprawdę tak nie jest - zakończyła. Wygląda jednak na to, że nie wszystkich przekonała, bo z sali odezwała się jedna z mieszkanek, mówiąc:

- Dla przyzwoitości również zwykli radni powinni zostać na starych zasadach!

Agnieszka Gołębiowska

Lidia Kramek,
radna RM w Józefowie nad Wisłą
- Jest to teraz kwota ryczałtowa. Poprzednio było za sesje ryczałtowo, a za udział w komisjach każdy radny otrzymywał dodatkowe pieniądze. To w tej chwili zostało włożone w jedną kwotę.

Andrzej Twarowski,
radny RM w Józefowie nad Wisłą
- Uważam, że te diety są troszeczkę za wysokie i będę w tej materii przeciwny, głosując.

Jak radni głosowali w sprawie podwyżek dla siebie:

ZA:
Maria Kowalska, Irena Kręcisz, Barbara Gieraj, Aneta Burda, Patryk Dudziak, Leszek Teresiński, Marcin Józefacki, Krzysztof Krukowicz

PRZECIW:
Anna Dul, Andrzej Twarowski, Ewa Borkowska, Kazimiera Wojtaszek, Adam Żak, Lidia Kramek

Obel-Żuchnik za Grabka w komunalnej

Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Chodlu ma nowego dyrektora. Został nim Mirosław Obel-Żuchnik.

Dyrektorski stołek zwolnić musiał Paweł Grabek, który wygrał 21 kwietnia drugą turę wyborów i został burmistrzem Józefowa nad Wisłą. Dlatego też konieczne stało się obsadzenie wakatu na zwolnionym przez niego stanowisku w Chodlu, które zajmował od pięciu lat.

Nowa wójt gminy Chodel decyzję o tym, komu powierzy zarządzanie gminnym zakładem budżetowym, podjęła 15 maja. Na ogłoszenie konkursu nie zdecydowała się. Przyznaje, że decyzja ta została przełożona w czasie, gdyż obecnie zajmuje się „gaszeniem pożarów" w Urzędzie Gminy.

Wójt zapewnia, że w związku z odejściem Pawła Grabka z ZGKiM nie została zatrudniona żadna nowa osoba. A pełnienie obowiązków dyrektora na trzy miesiące powierzyła Mirosławowi Oblowi-Żuchnikowi.

- Jest to wieloletni pracownik Zakładu, ma wieloletnie doświadczenie zawodowe oraz pełnił tę funkcję w przeszłości – wyjaśnia Karolina Rzedzicka, wójt gminy Chodel.

Obel-Żuchnik ma cały etat i miesięczną pensję w wysokości 9000 zł brutto.

ACH

W lipcu w Józefowie nad Wisłą wybory uzupełniające

Wybory uzupełniające do Rady Miejskiej w Józefowie nad Wisłą komisarz wyborczy wyznaczył na 21 lipca.

Przypomnijmy. Podczas pierwszej sesji Rady Miejskiej w Józefowie nad Wisłą uroczyście ślubowało 14 nowo wybranych radnych. W obradach nie wzięła udziału Anna Kuś-Woźniczka, którą na swoją radną wybrali wyborcy z okręgu nr 2 (Józefów nad Wisłą: ul. Cicha, ul. Nadwiślańska, ul. Partyzantów, pl. Wolności, ul. Plażowa, ul. Powstańców, ul. Urzędowska). Startowała ona z KWW Mała Ojczyzna 2024 i tylko jeden głos zaważył na jej wyborze.

- Złożyłam pisemną rezygnację z mandatu. Podjęłam taką decyzję ze względu na to, że obawiam się, iż nie wystarczy mi czasu, żeby tak naprawdę przyłożyć się do pracy w Radzie Miejskiej. Nie chciałam też zawieść swoich wyborców - wyjaśnia Anna Kuś-Woźniczka.

7 maja Komisarz Wyborczy w Lublinie wygasił mandat radnej.

Przygotowania do wyborów uzupełniających już ruszyły. Zgłoszenia kandydatów na radnych przyjmowane były do poniedziałku, 27 maja przez Delegaturę Krajowego Biura Wyborczego w Lublinie. Do 6 czerwca pełnomocnicy wyborczy komitetów wyborczych mogą zgłaszać swoich kandydatów do Miejskiej Komisji Wyborczej w Józefowie nad Wisłą, a zgłoszenia kandydatów do Obwodowej Komisji Wyborczej przyjmowane są przez urzędnika wyborczego w Urzędzie Miejskim w Józefowie nad Wisłą do 21 czerwca - ale tylko w przypadku, kiedy Miejska Komisja Wyborcza zarejestruje więcej niż jedną listę kandydatów na radnych.

Agnieszka Gołębiowska

eprasa.pl add76b567e

Pierwsza Komunia Święta w Opolu Lubelskim

W sobotę, 18 maja w kościele parafialnym w Opolu Lubelskim trzecioklasiści ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Opolu Lubelskim, Niezdowa i Skokowa przystąpili do Pierwszej Komunii Świętej. W tym ważnym dniu towarzyszyli im rodzice, rodzeństwo i najbliżsi. Mszę świętą odprawił ks. Patryk Kułaga.

AG

Klasa III B ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Opolu Lubelskim z wychowawcą Beatą Złotuchą, siostrą Maksymilianą, dyrektor Anną Popiołek

Trzecioklasiści ze Szkoły Podstawowe w Skokowie z panią katechetką Moniką Ratomską i dyrektorem Grzegorzem Konarskim

Uczniowie klasy III A ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Opolu Lubelskim z wychowawcą Anną Dąbrowską, siostrą Maksymilianą, dyrektor Anną Popiołek

Uczniowie kl. III A ze Szkoły Podstawowej w Niezdowie z katechetką Anną Walencik i dyrektorem Mariuszem Jurakiem

Uczniowie klasy III B Szkoły Podstawowej w Niezdowie z panią katechetką Anną Walencik i dyrektorem Mariuszem Jurakiem

OPO

eprasa.pl add76b567e